GŁOS LEŚNIKA i DRZEWIARZA

Nr 11—12 — 1949 r. MIESIĘCZNIK





GENERALISSIMUS JÓZEF STALIN

ZZ PL PD

ORGAN ZW. ZAW. PRACOW. LEŚNYCH i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

Z KRAJU ZE ŚWIATA

32 ROCZNICA WIELKIEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

Masy pracujące całego świata uroczyście obchodziły 32-gą rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej, która zaczęła nową erę w dziejach ludzkości. Wielkie Święto obchodzone było pod znakiem dalszego ugruntowania pokoju i budowania socjalizmu tam, gdzie go jeszcze niema. Narody świata wyraziły cześć dla Związku Radzieckiego, jako kraju zwycięskiego socjalizmu, będącego głównym obrońcą pokoju, kierowanego przez Wielkiego Stalina. Szczególnie gorące uczucia dla Kraju Rad wyraził naród polski, który zawdzięcza Mu swoją niepodległość, opartą o granicę na Odrze i Nysie oraz zdołał uzyskać tak wspaniałe rezultaty budowy i rozbudowy różnych dziedzin naszego życia gospodarczego, społecznego i politycznego dzięki braterskiej pomocy i przykładowi socjalistycznego budownictwa Zw. Radzieckiego.

Masy pracujące świata łącząc się z narodami ZSRR w uroczystym obchodzie Wielkiej Rewolucji Październikowej życzyły im dalszych wspaniałych osiągnięć na drodze do komunizmu.

21 KONGRES BRYTYJSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

W dniach 26 — 29 listopada br. obradował w Liverpoolu 21 Kongres Brytyjskiej Partii Komunistycznej. Kongres odbywał się pod znakiem walki z wyzyskiem i obrony pokoju. Na zakończenie Kongresu uchwalono cały szereg rezolucji, domagających się poprawy bytu mas pracujących. Między innymi uchwalono rezolucję, domagającą się nacjonalizacji przemysłu stalowego i przemysłów pokrewnych oraz potępiającą politykę rządu labourzystowskiego w dziedzinie nacjonalizacji, będącą kapitulacją wobec konserwatystów i kapitalistów brytyjskich i amerykańskich. Na zjeździe podkreślono także wyższość gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną, czego dowodem są wspaniałe rezultaty socjalistycznego budownictwa w Związku Radzieckim.

WSZECHINDYJSKA KONFERENCJA OBROŃCÓW POKOJU

W Kalkucie obradowała Wszechindyjska Konferencja Obrońców Pokoju. W uchwalonym manifeście uczestnicy Konferencji demaskują knowanie imperialistycznych podżegaczy wojennych oraz zapewniają wszystkie miłujące pokój narody ze Związkiem Radzieckim i Krajami Demokracji Ludowej na czele, że naród hinduski dołoży wszelkich starań, ażeby pokrzyżować plany podżegaczy wojennych, pchających ludzkość ku nowej katastrofie wojennej.

KONGRES ZJEDNOCZENIOWY STRONNICTW LUDOWYCH

W dniach 27 — 29 listopada br. obradował w Warszawie Kongres Zjednoczeniowy SL-u i PSL-u. Jest to wielkie wydarzenie w historii ruchu ludowego.

W wygłoszonym na Kongresie referacie przewodniczący Centralnego Komitetu Jedności Ruchu Ludowego, Władysław Kowalski powiedział: „obecny nasz Zjednoczeniowy Kongres jest Kongresem historycznym i przełomowym w ruchu ludowym. Zamykamy na dzisiejszym Kongresie rozbicie ruchu ludowego na zawsze, dlatego, że zwycięskie masy polskiego ludu pracującego pod przewodnictwem klasy robotniczej, rozbiły wrogów ludu pracującego, obaliły w Polsce rządy burżuazji i obszarników — głównych winowajców stałego rozbijania sił mas pracujących, a więc naszego radykalno-ludowego ruchu".

Zjednoczenie polskiego ruchu ludowego dokonało się na bazie zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego z uznaniem przewodnictwa klasy robotniczej i jej partii w walce o sprawiedliwość społeczną.

IMPONUJĄCY PRZEBIEG POWSZECHNEGO STRAJKU WE FRANCJI

Komunikat Francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy, ogłoszony po zakończeniu 24-godzinnego strajku stwierdza, że strajk był imponującą manifestacją siły i jedności francuskiej klasy robotniczej oraz jej zdecydowanej woli walki w obronie słusznych postulatów.

W największych zakładach przemysłowych udział w strajku był całkowity. We wszystkich innych przedsiębiorstwach i zakładach udział w strajku był bardzo duży.

Ten sukces klasa robotnicza zawdzięcza swojej jedności.

STRAJK POWSZECHNY WE WŁOSZECH WIELKIM ZWYCIĘSTWEM MAS PRACUJĄCYCH

4-godzinny strajk powszechny, ogłoszony przez Włoską Konfederację Pracy na znak protestu przeciwko zastrzeleniu przez policję dwóch robotników rolnych w Torrenaggiore w prowincji Foggia rozpoczął się o godzinie 6 rano 1 grudnia. Strajk był potężną, zwycięską manifestacją. Klasa Robotnicza, stojąc na czele akcji strajkowej, nadała jej charakter imponującego protestu całego narodu.

Ogłoszony przez Genaralną Konfederację Pracy Komunikat stwierdza, że strajk generalny odniósł pełny sukces.

BRUTALNE REPRESJE RZĄDU FRANCUSKIEGO WOBEC POLAKÓW

Po aresztowaniu przez władze polskie szpiega Robineau, pracownika francuskiego konsulatu w Szczecinie, policja francuska aresztowała bezprawnie vicekonsula polskiego w Lille Szczerbińskiego i wielu innych Polaków, działaczy polskich organizacji we Francji, którzy następnie zostali deportowani do Polski, a Szczerbiński jest w dalszym ciągu więziony.

Z zeznań deportowanych wynika, że byli bici i katowani przez policję francuską. Ostatnie wiadomości donoszą, że istnieje poważne zaniepokojenie stanem zdrowia vicekonsula Szczerbińskiego, który w czasie śledztwa był maltretowany.

Te metody szykan, stosowanych wobec Polaków we Francji wywołały w całej Polsce powszechne oburzenie i spotkały się z ostrym protestem. Cały naród polski stanowczo protestuje przeciwko haniebnym aktom przemocy i terroru, skierowanego przeciwko postępowym działaczom Polonii Francuskiej.

OGŁOSZENIE AKTU OSKARŻENIA PRZECIWKO KOSTOWOWI I JEGO WSPÓLNIKOM

Ogłoszony został akt oskarżenia przeciwko zdrajcy Narodu Bułgarskiego Trajczo Kostowowi i jego 10-ciu wspólnikom, oskarżonym o organizowanie spisku przeciwko Bułgarskiej Republice Ludowej. Śledztwo udowodniło ścisłe powiązanie szajki Kostowa z wywiadem anglo-amerykańskim i kliką titowską.

Wykrycie i unieszkodliwienie szajki Kostowa, która stanowiła niebezpieczeństwo niepodległości Bułgarii, jest wielkim zwycięstwem na froncie walki o pokój.

RADZIECKI PLAN KONTROLI ENERGII ATOMOWEJ

W toku dyskusji na plenum Ogólnego Zgromadzenia ONZ w sprawie energii atomowej obszerne przemówienie wygłosił szef delegacji radzieckiej Minister Spraw Zagranicznych ZSRR Wyszyński, który podkreślił raz jeszcze konieczność zakazu broni atomowej i ustanowienie kontroli miedzynarodowej nad energią atomową. Minister Wyszyński potępił propozycje amerykańskie w tej sprawie jako zmierzające do ustanowienia panowania USA nad światem i ograniczenia produkcji energii atomowej dla celów pokojowych.

DONIOSŁE UCHWAŁY RADY MINISTRÓW O PRZEMYŚLE WĘGLOWYM

Na posiedzeniu w dniu 30 listopada br. Rada Ministrów podjęła dwie niezmiernie ważne Uchwały: Uchwałę w sprawie szczególnych przywilejów dla górników w górnictwie węglowym oraz Uchwałę o środkach zabezpieczających wykonanie przez przemysł węglowy planu wydobycia i planu inwestycji w latach 1950—55.

Specjalne przywileje dla górników, zawarte w tych ustawach są jeszcze jednym dowodem uznania i troski, jaką Państwo otacza górników.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS LEŚNIKA i DRZEWIARZA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW LEŚNYCH I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

Rok I | Warszawa, listopad—grudzień 1949 | Nr 11—12

W 70-tą rocznicę urodzin Józefa Stalina

„Jeśliby życie moje nie było poświęcone sprawie klasy robotniczej, uważałbym je za bezcelowe". Tak Wielki Stalin ujmuje swoje życie. 70 lat życia Generalissimusa Stalina — to przeszło 50 lat płomiennej, ofiarnej, nieugiętej walki o wyzwolenie i szczęście ludzkości.

W dniu 21 grudnia uczucia całej postępowej ludzkości będą skierowane ku Moskwie, ku Kremlowi, gdzie żyje i pracuje kontynuator marksizmu-leninizmu, genialny teoretyk i praktyk rewolucji proletariackiej, socjalistycznego budownictwa, nauczyciel i przewodnik międzynarodowej klasy robotniczej, wyzwoliciel świata od tyranii hitlerowskiej, wódz światowego pokoju i postępu.

Naród polski, obok narodów radzieckich i wszystkich postępowych ludzi całego globu ziemskiego, przygotowuje się do wyrażenia szczególnie serdecznych uczuć wdzięczności i przywiązania do Wielkiego Przyjaciela Polski, jakim jest Generalissimus Stalin. Mamy bowiem wyjątkowe powody do wdzięczności dla tego Wielkiego Wodza i Nauczyciela.

Każdy Polak wie, że dzięki polityce narodowościowej Lenina i Stalina dwukrotnie odzyskaliśmy niepodległość. Wraz z odzyskaniem drugiej niepodległości, dzięki pomocy Zw. Radzieckiego i dzięki temu, że Zw. Radziecki jest państwem socjalistycznym, nastąpiło wyzwolenie społeczne szerokich mas robotników i chłopów, wyzyskiwanych przez kapitalistów i obszarników. Przez cały czas swej walki z ustrojem wyzysku i krzywdy, a obecnie w walce o utrwalenie demokratycznych zdobyczy i przyspieszenie marszu do socjalizmu, polska klasa robotnicza korzysta z przyjacielskiej, socjalistycznej pomocy Stalina, czerpiąc pełną dłonią doświadczenie z Jego nauki i wskazań.

W roku 1945, dzięki zdecydowanej postawie Stalina na konferencji w Poczdamie, zostały Polsce zwrócone prastare ziemie piastowskie i nowa Polska oparła się o granice na Odrze i Nysie.

Dzięki konsekwentnej polityce Stalina nastąpił przełom w stosunkach między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego. W miejsce trwającej od kilku wieków wrogości i nieprzyjaźni mamy wieczystą przyjaźń, współpracę i braterstwo. Dlatego to płyną do Kremla tysiące listów i podarków od robotników, chłopów, uczonych, młodzieży szkolnej, dlatego to rosną z każdym dniem zobowiązania produkcyjne załóg robotniczych, wyrażające cześć i uwielbienie dla Tego, dzięki Któremu mogą pracować, uczyć się i budować nowy ustrój sprawiedliwości społecznej.

Dzień 70-tej rocznicy urodzin Stalina święcony będzie w warunkach, kiedy z jednej strony obóz postępu i pokoju jest tak silny jak nigdy przed tym, a z drugiej — obóz imperialistyczny, obóz podżegaczy wojennych stacza się coraz bardziej, coraz widoczniej ku upadkowi i zagładzie.

Wszystkie uciskane i wyzyskiwane narody łączą z imieniem Stalina swoje zwycięskie zakończenie walki wolnościowej, walki wyzwoleńczej, prowadzonej przeciwko ciemiężycielom, przeciwko kapitalistycznej reakcji. Narody, które weszły na drogę wiodącą do socjalizmu wiążą z imieniem Stalina zwycięskie zakończenie walki z rodzimym wstecznictwem, z dywersją polityczną i gospodarczą, z agentami i szpiegami międzynarodowego imperializmu.

Bodźcem do szybkiego budowania ustroju sprawiedliwości społecznej stała się Konstytucja Stalinowska, która jest najbardziej demokratyczną w świecie, która pogłębia wiarę ludów całego świata w ostateczne zwycięstwo socjalizmu na całej kuli ziemskiej.

Kontynuując dzieło Lenina, Stalin pracował i pracuje nad zbudowaniem ustroju sprawiedliwości społecznej nie tylko w Związku Radzieckim, ale wszędzie tam gdzie istnieje wyzysk i niewola. Swym życiem, pracą, nauką buduje świat na nowych podstawach socjalistycznych, niosąc wolność, równouprawnienie i braterstwo.

W wielką rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina — „Lenina dnia dzisiejszego" — łączymy się wraz z całym światem w składanym Mu hołdzie i czci.

ALEKSANDER ZAWADZKI
Przewodniczący C. R. Z. Z.

Przed Plenum C. R. Z. Z.

III Plenum Komitetu Centralnego Partii wstrząsnęło świadomością każdego człowieka pracy, budującego w trudzie i ostrej walce klasowej Polskę Socjalistyczną.

Gorące przyjęcie, z jakim wśród najszerszych mas pracujących spotkał się referat i końcowe wnioski Tow. Bieruta oraz uchwały Plenum, dobitnie świadczą o nastrojach tych mas, o ich słusznych myślach, wypowiadanych wielokroć głośno, w wielu wypadkach bezskutecznie, o ich trafnym dostrzeganiu, że „za tym się coś kryje".

Bo nasza klasa robotnicza, a za nią masy pracujące naszych miast i wsi, instyktownie wyczuwały, że poszczególne, a liczne jeszcze, jaskrawo kolidujące z linią polityczną ich partii i polityką ich rządu ludowego, zjawiska ujemne w naszym życiu gospodarczym, państwowym i społecznym—nie są i nie mogą być przypadkowymi.

Masy pracujące czuły, że za tym kryją się źródła i pozostałości rozgromionego przez Partię, ale nie przezwyciężonego do końca, prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia oraz socjaldemokratyzmu, grożących jeszcze półtora roku temu zepchnięciem ich z prawidłowej marksistowsko-leninowskiej drogi ku Polsce sprawiedliwości społecznej.

Czuły, że za tym kryje się wpływ obcej, burżuazyjnej i drobnomieszczańskiej ideologii na postawę i styl pracy wielu jeszcze ludzi na niższych i wyższych stanowiskach kierowniczych.

Czuły, że za tym kryje się zbrodnicza ręka wroga klasowego, reakcji wewnętrznej i agentur imperialistycznych oraz niedopuszczalnych u wielu naszych towarzyszy — działaczy i pracowników partyjnych, społecznych i państwowych, a niekiedy wręcz przestępczy brak czujności rewolucyjnej.

Siłą partii i rządu w walce z penetracją wroga klasowego jest jej nierozerwalne oparcie o klasę robotniczą i masy pracujące, natomiast jedną z zasadniczych przyczyn trudności, na jakie w tej walce napotyka partia i rząd, jest odrywanie się poszczególnych, lecz jakże wielu jeszcze wspomnianych działaczy i pracowników od mas, zaniedbywanie w niedopuszczalnym zarozumialstwie pilnego przysłuchiwania się głosowi robotnika, chłopa pracującego i postępowego inteligenta, niechęć czy nieumiejętność oparcia się we wszelkich poczynaniach i ich twórcze siły, i przywiązanie do Polski ludowej, uleganie bakcylowi biurokratyzmu, dygnitarstwa i sobie — państwa.

Czuły to i widziały zdrowe szeregi partii, czuły to i widziały masy pracujące, to też oczekiwały one od Komitetu Centralnego partii nowego, mocnego słowa, wyświetlenia do gruntu przejawów form i źródeł zła oraz wezwania do wzmożonej w konkretnych formach walki o wykorzenienie tego zła wszędzie tam, gdzie ono jeszcze istnieje i pod każdą postacią, pod jaką się przejawia.

III Plenum KC Partii dało pełne zadośćuczynienie tej postawie i potrzebie szeregów partyjnych, klasy robotniczej i ogółu mas pracujących.

* * *

Zadaniem poszczególnych związków zawodowych i wszystkich ogniw związkowych jest niezwłoczne i gruntowne przepracowanie wskazań zawartych w referacie i w końcowym przemówieniu Tow. Bieruta.

W tym celu jako prace wstępne powinny się odbyć specjalne posiedzenia prezydiów Zarządów Głównych i Okręgowych Rad Związków Zawodowych.

W pierwszych dniach grudnia odbędzie się rozszerzone plenum CRZZ. Po plenum winny się odbyć plenarne posiedzenia i ogólne zebrania związkowe.

Zadanie polega na tym, by problemy i uchwały III Plenum KC Partii przepracować dla każdej instancji i dla każdej dziedziny pracy związkowej, przepracować w ten sposób, by zostały one przetłumaczone na język konkretnych zadań każdej z tych instancji i dziedziny pracy, każdego z oddzielna ogniwa związkowego.

W tym celu należy przede wszystkim:

1) gruntownie omówić problemy ideologiczne, które stały na Plenum, a które powinny stanowić podstawę ideowo-wychowawczej pracy wśród mas związkowych. W szczególności chodzi o dogłębne uprzytomnienie sobie źródeł, z których wywodziło się prawicowe i nacjonalistyczne odchylenie oraz specyficznie polski, szczególnie szkodliwy dla ruchu robotniczego socjaldemokratyzm, a także oportunizm w stylu pracy, ślepota polityczna i brak czujności na knowania wroga klasowego w tej liczbie zagranicznych agentur imperialistycznych i titowskich.

2) Omówić i zaplanować pracę po linii doraźnego sprawdzenia, jak i metod stałego doboru i systematycznej kontroli kadr aktywu związkowego w jego codziennej pracy i walce o realizację zadań związków zawodowych w Polsce Ludowej, w naszym marszu do socjalizmu.

3) Omówić i zaplanować organizację długofalowej pracy polityczno-wychowawczej we wszystkich ogniwach Związkowych i wśród milionów członków związków zawodowych — w duchu podnoszenia na coraz wyższy poziom ich czujności rewolucyjnej.

W walce o ideowo-polityczną czystość wszystkich ogniw aparatu związkowego i o czujność mas związkowych pamiętać należy słowa Tow. Bieruta, że czujność o którą walczymy i którą zaostrzamy „...nic niema wspólnego z nieufnością, z brakiem wzajemnego zaufania w pracy i walce. Nadwrót, nasza praca i walka, jak również i nasza czujność, oparte są na najgłębszej więzi, która łączy szeregi rowolucyjne i ich kierowniczą kadrę z klasą robotniczą, z masami pracującymi, z narodem".

Bezgraniczne, udowadniane w codziennej pracy i w walce, oddanie sprawie klasy robotniczej i jej partii, sprawie Polski ludowej oraz wspólnej więzi ideowej i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — wzorem, przykładem i natchnie-

niem dla naszej drogi do socjalizmu — oto sprawdziany według których poznajemy uksz-tałtowanego naszego człowieka.

W walce o kadry nowych, naszych, oddanych i czujnych ludzi oraz w walce o czujność rewolucyjną mas partia i związki zawodowe dysponują jednym podstawowym i niezawodnym orężem — tym orężem jest szkolenie, doszkalanie, podnoszenie na wyższy poziom uświadomienia politycznego aktywu i mas.

Ten problem trzeba rozpracować po linii każdego związku zawodowego.

4) Omówić sprawę stylu pracy organizacyjnej zarządów i ogniw związkowych do rad zakładowych i mężów zaufania włącznie w realizacji zadań produkcyjnych oraz poprawy materialnych i kulturalnych warunków bytu klasy robotniczej. W szczególności omówić styl pracy w przestrzeganiu i pogłębianiu demokracji wewnątrzzwiązkowej, łączności z masami, kontroli wykonania uchwał i instrukcji, walki z biurokratyzmem, niedbalstwem i dygnitarstwem, w stosowaniu leninowsko - stalinowskiej metody krytyki i samokrytyki w pracy związkowej.

5) Omówić gruntownie i wszechstronnie pracę organów prasowych swych związków, a także CRZZ pod kątem sprawdzenia, czy prasa ta spełnia należycie swe zadania informatora, instruktora i wychowawcy mas członkowskich.

W związku z tym, na podstawie ujawnionych braków i ustalonych zadań, zaplanować tematykę w pracy swych organów prasowych, a także opracować postulaty pod adresem prasy i wydawnictw CRZZ.

Sprawy prasowe winny być systematycznie omawiane na prezydiach i plenarnych posiedzeniach wszystkich związkowych ogniw kierowniczych.

Trzeba do gruntu usprawnić, podnieść na wyższy poziom styl pracy związkowej.

Tego od związków zawodowych sprawiedliwie oczekuje zorganizowana w ich szeregach klasa robotnicza i inteligencja pracująca.

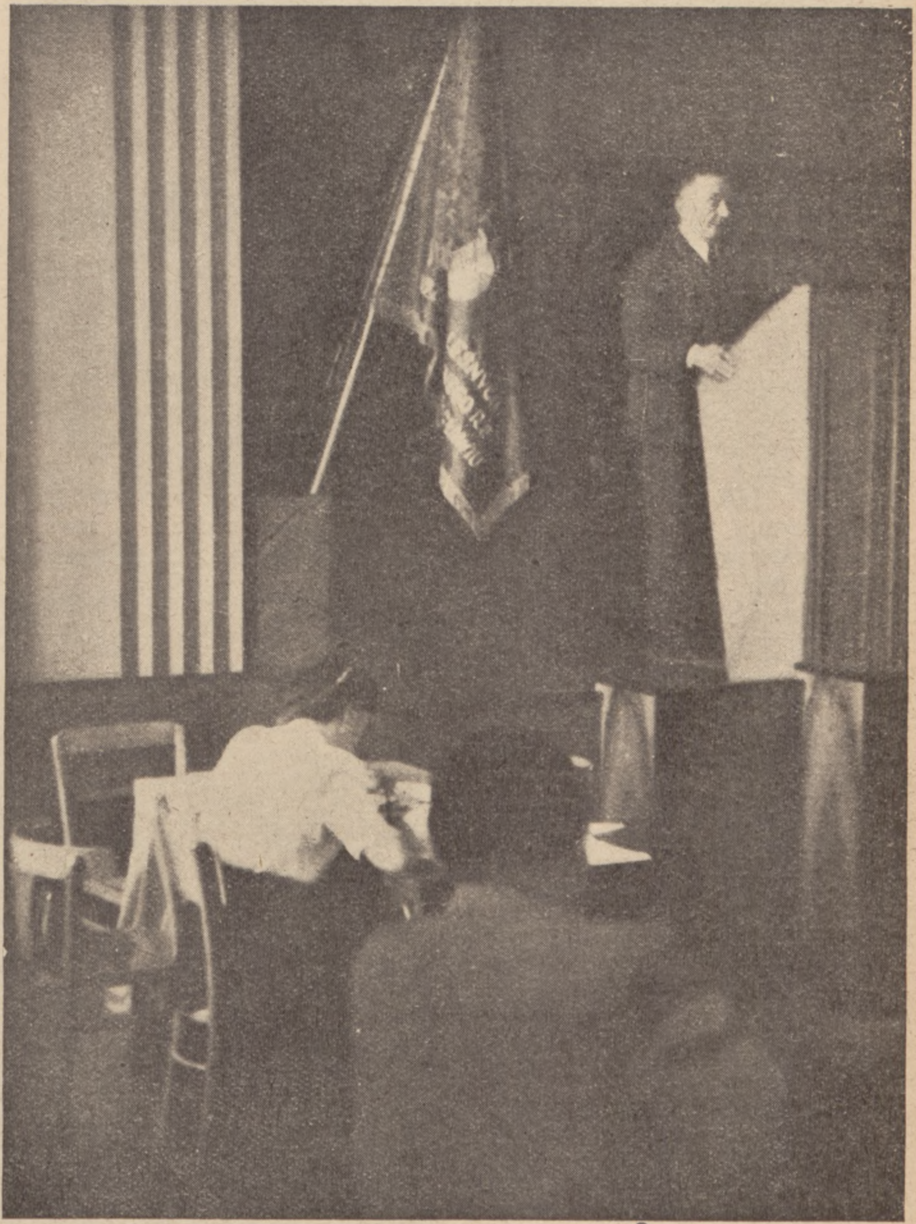
Osiągnąć to można na jednej drodze — na drodze bezwzględnej krytyki i samokrytyki dotychczasowej pracy, krytyki i samokrytyki, jakiej wzór dało nam Plenum KC Partii.

Na plenum CRZZ jej członkowie, a także zaproszony aktyw kierowniczy poszczególnych związków i ORZZ winien przybyć z prawdziwym rachunkiem sumienia, uzbrojony w konkretne fakty i przykłady dobrej i złej pracy, a także uzbrojony w plany i sposoby usunięcia braków w pracy swych instancji i ogniw związkowych.

W tym celu, oprócz podanych wyżej wskazań, trzeba by każdy członek CRZZ, Zarządu Głównego i ORZZ przed Plenum skontrolował pracę choćby jednego oddziału Związku czy PRZZ i był obecny choćby na jednym posiedzeniu rady zakładowej oraz na jednej odprawie mężów zaufania.

Usprawnienie metod, form, stylu pracy związków zawodowych, mobilizacja całego aktywu związkowego oraz milionowych rzesz członkowskich do realizacji podstawowego zadania podniesienia — w pracy, w walce klasowej i nauce — na wyższy poziom ich czujności rewolucyjnej — oto naczelne zadanie, jakie stoi przed nami w chwili obecnej, zadanie, od rozwiązania którego zależy pokonanie wszystkich innych trudności na naszej drodze do socjalizmu.

NA TRYBUNIE III KRAJOWEGO ZJAZDU DELEGATÓW



Tow. Markowski dziękuje w imieniu udekorowanych odznaką związkową aktywistów za zaszczytne odznaczenie



Przewodniczący CRZZ, Tow. Zawadzki z zainteresowaniem przegląda sprawozdanie z działalności

Po Krajowym Zjeździe Delegatów

Trwający przez trzy dni od 28 do 30 października r. b. w atmosferze powagi i twórczego wysiłku III-ci Krajowy Zwyczajny Zjazd Delegatów Okręgów naszego Związku mamy już poza sobą.

Tak jak to było do przewidzenia, Zjazd ten stał się wielkim, znamiennym wydarzeniem w życiu naszej organizacji, znajdując szeroki oddźwięk we wszystkich ogniwach organizacyjnych i w masach członkowskich Związku.

Przebieg Zjazdu wykazał, że nasz parlament związkowy stanął na wysokości zadania, osiągając wyniki, które stanowić będą rękojmię dalszego wzmacniania Związku i coraz intensywniejszego rozwoju jego działalności po linii wszystkich podstawowych zadań.

Zjazd przepracował ogromny materiał, wyczerpując wszystkie punkty porządku obrad w przewidzianym czasie, co jest dowodem dojrzałości społecznej uczestników Zjazdu i doświadczonej sprawności jego organizatorów.

Należy z całą obiektywnością, ale też i nie bez satysfakcji stwierdzić, że od czasu istnienia Związku, był to pierwszy Zjazd, którego szeroko zakrojona skala i poziom stały się wiernym odbiciem aktualnego obrazu naszej organizacji, jej wartości, rosnącego w niej ładu, prężności i siły.

Znaczenie Zjazdu zostało podkreślone przez wzięcie w nim udziału wybitnych przedstawicieli Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz przybycie na obrady w drugim dniu Zjazdu Przewodniczącego CRZZ Tow. Aleksandra Zawadzkiego.

Obecność przedstawicieli Administracji w osobach Ministra Leśnictwa, Wiceministra Przemysłu Lekkiego oraz Dyrektorów Central, obok licznych reprezentantów świata pracy, organizacji politycznych, społecznych i bratnich Związków Zawodowych mówi nam, że zarówno w ruchu zawodowym, jak w życiu całego organizmu państwowego Związek nasz zdobył właściwą pozycję i spełnia poważną rolę.

Ze stanowiska ruchu zawodowego, Zjazd nasz, jak to podkreślił w swym przemówieniu Tow. Zawadzki, był jednym z szeregu licznych Zjazdów odbywanych przez Związki branżowe po II-gim Kongresie Związków Zawodowych, którego uchwały i sprawa ich realizacji były treścią obrad Zjazdowych. Zjazd Krajowy bowiem jest ową najbardziej powołaną instancją związkową, której autorytet i bezpośrednia egzekutywa w osobach kilkuset delegatów może zapewnić jak najwłaściwsze spopularyzowanie i wcielenie w życie objętych uchwałami zadań.

Główne z tych zadań podkreślił i uwzględnił na naszym Zjeździe Tow. Zawadzki, z którego przemówienia uczestnicy Zjazdu na pewno nie uronili ani jednego słowa. I to nie tylko dlatego, że Tow. Zawadzki jest głową naszego ruchu



Przewodniczący CRZZ, Tow. Zawadzki bezpośrednio po przybyciu na Zjazd

zawodowego, doświadczonym sternikiem wielkiej nawy związkowej. — Słuchano go z zapartym tchem dlatego, że myśli jego, zrodzone z serdecznej troski o losy klasy robotniczej, obleczone w proste, sugestywne słowa, miały urzekającą moc szczerości i prawdy, płynęły z głębokiego poznania całej naszej rzeczywistości, warunków naszej pracy i wszystkich trudów ponoszonych w dążeniu ku ostatecznemu celowi Polski Ludowej — ku socjalizmowi.

Dlatego też wśród delegatów mówiono, że o ile Zjazd nasz jest wybitnym wydarzeniem w życiu całego Związku, to obecność na nim tow. Zawadzkiego i możność usłyszenia jego było dla nich niezapomnianym przeżyciem, a zarazem jednym z największych sukcesów Zjazdu.

Towarzyszka Piwowarska, Sekretarz CRZZ, w swym wyczerpującym referacie wszechstronnie omówiła najważniejsze uchwały kongresowe. Równocześnie wprowadziła ona uczestników Zjazdu w orbitę działalności Światowej Federacji Związków Zawodowych (ŚFZZ) w jej walce o pokój i w obronie na skalę międzynarodową klasy robotniczej przed wyzyskiem ze strony kosmopolitycznego kapitału.

Takie zbliżenie uczestniczącego w Zjeździe aktywu związkowego do zagadnień międzynarodowych i plastyczne przedstawienie przez referentkę oblicza walki między obozem ludzi pokoju, a podżegaczami wojennymi uświadomiło zebranych, że walka ta nie przechodzi obok nas, że jesteśmy „wciągnięci w zasięg jej działania, że włączyliśmy się sami do niej, aby przyśpieszyć jej rozstrzygnięcie". Przypomnienie tych zagadnień w ujęciu referentki przyczyni się niewątpliwie do właściwego postawienia ich i do spopularyzowania w terenie bezpośrednio po Zjeździe.

Również obfitego materiału dostarczył Zjazdowi referat tow. Klimka o gospodarstwie leśnym i przemyśle drzewnym, a szczególnie dokładne zobrazowanie zadań, związanych z wykonaniem 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Jest zrozumiałe, że nie wszystkie dane i fakty w tak obszernym ujęciu pozostały w pamięci uczestników Zjazdu. Ale nie można wątpić, że po uważnym wysłuchaniu całości, delegaci powrócili do domów w przeświadczeniu, że przyszłość naszego kraju to wielka rzecz, i że każdy z nas na ogromnym odcinku branży przemysłowo-leśnej powinien jak umie i może do wielkości tej się przyczyniać.

Sprawozdanie ustępujących Władz Związku, stanowiące czołowy punkt drugiego dnia obrad Zjazdu, stało się punktem wyjścia do wyczerpującej dyskusji, do krytyki i samokrytyki. W ogniu tej dyskusji przewinął się dwuletni okres działalności i życia Związku wraz z jego brakami, bolączkami i osiągnięciami. Zabierali w niej głos nie tylko wypróbowani aktywiści związkowi, ale też robotnicy, przodownicy, racjonalizatorzy, którzy o Związku, o produkcji, o kontroli planów mówili od strony codziennej rzeczywistości, tak jak ją widzą w warsztacie, na zakładzie pracy, w lesie.

Przebieg i wyniki dyskusji — to bardzo doniosła pozycja Zjazdu. Ukazała ona jak w soczewce najważniejsze nasze błędy.





U góry: Członkowie Prezydium Zjazdu, Tow. Tow. Puchała, Cybulski i Blok
U dołu: Przewodniczący Zarz. Gł., Tow. Kalinowski, składa sprawozdanie z działalności

W świetle tej dyskusji mogliśmy niewątpliwie lepiej zrozumieć odpowiedzialną rolę naszego Związku na arenie ruchu zawodowego i wszystkie te zadania, z jakimi wiąże nas nasza działalność i wzięte na siebie obowiązki.

Dla każdego działacza związkowego zarówno sama dyskusja, jak i oczyszczający ogień krytyki i samokrytyki były bezwątpienia tym nowym bodźcem, który pobudzi nas do wytężenia wszystkich zasobów woli i sił w dalszej twórczej pracy na naszym związkowym posterunku w okresie następnego dwulecia.

W toku obrad Zjazd uchwalił nowy Statut Związku, oparty stosownie do uchwał II Kongresu Związków Zawodowych na Statucie Zrzeszenia Związków Zawodowych.

Przyjęcie tej nowej rozszerzonej i ujednoliconej „konstytucji" naszego Związku jest faktem dużej wagi dla pomyślnego rozwoju przyszłej naszej działalności i pracy. Nowy bowiem Statut nie ogranicza jak dotychczas naszych zadań do obrony interesów, reprezentacji, spraw związanych z zawodem itp., lecz wprowadza pojęcie Związku jako szkoły rządzenia i gospodarowania, pozwalając ruchowi zawodowemu na udział wraz z Radami Narodowymi w kontroli społecznej oraz na interesowanie się sprawami ogólnej polityki państwowej. Pełniejsze omówienie zmian statutowych znajdziemy na innym miejscu niniejszego numeru.

Również na innym miejscu zamieszczone są uchwalone przez Plenum Zjazdu uchwały i rezolucje. Zarówno jedne jak i drugie świadczą, że treść ich wypływa ze świadomej i zdyscyplinowanej postawy naszej organizacji w walce z imperialistami i kapitalistami o wyzwolenie światowego proletariatu, z drugiej zaś strony wykazują one pełne zrozumienie założeń 6-letniego planu gospodarczego i wszystkich tych pilnych postulatów, jakie w dziedzinie podniesienia stopy życiowej, wychowania nowego człowieka, w sprawach organizacyjnych, gospodarczych czy społecznych czekają jeszcze na naszym odcinku działalności na swe zrealizowanie.

Zjazd uwieńczyły wybory nowych Władz naszego Związku na następną kadencję. Do Prezydium i w skład Zarządu Głównego weszli doświadczeni aktywiści, których uczestnicy Zjazdu poznali już przeważnie w toku dyskusji. Czeka ich duża praca nad pełnym skonsolidowaniem mas członkowskich i ogniw związkowych, nad radami zakładowymi i grupami związkowymi, nad podniesieniem świadomości mas pracujących w każdej dziedzinie, mającej związek z naszym ustrojem i naszym marszem do socjalizmu.

Wierzymy, że uzbrojeni w proletariacką dyscyplinę, silni wolą pokonania wszelkich trudności i czujni wobec wroga klasowego, podołają oni swym trudnym obowiązkom i nie zawiodą tego zaufania, jakie pokładają w nich masy pracujące naszego Związku i kierownictwo ruchu zawodowego.

Minitser Leśnictwa o współpracy ze Związkiem i wsią

W pierwszym dniu obrad III-go Krajowego Zjazdu zabrał głos między innymi Minister Leśnictwa ob. Bolesław Podedworny, który obok wypowiedzi natury politycznej w ważkich słowach uwypuklił udział członków naszego Związku w osiągnięciu sukcesów produkcyjnych w resorcie leśnym, zapowiedział współpracę ze Związkiem w sprawie poprawy bytu mas pracujących i podkreślił konieczność pogłębienia łączności ze wsią. Oto główne fragmenty przemówienia:

„W imieniu Ministerstwa Leśnictwa Zjazd wasz obywatele delegaci witam jak najserdeczniej. Odbywa się on w bardzo ważnym momencie, który tak trafnie podkreślił w swoim przemówieniu prezes Kalinowski. Widzimy wszyscy jak budzi się świadomość polityczna i poczucie siły mas pracujących na całym świecie. Widzimy jak rozpala się płomień poczucia godności ludzkiej u wszystkich ciemiężonych. Widzimy jak pęka i chyli się nieuchronnie do upadku zmurszały ustrój kapitalistyczny, który chce ratować się znowu nową wojną, chce znowu pchnąć ludzkość w odmęt grozy i zniszczeń. Ale masy pracujące i wszyscy uczciwi ludzie na całym świecie nie chcą wojny, stojąc silnie i zwarcie wokół obrońcy pokoju Związku Radzieckiego, który siłą oporu i siłą uderzeń zadziwił świat i którego siły dają gwarancję należytego odporu w wypadku sprowokowania przez obóz kapitalistyczny i siły reakcji...

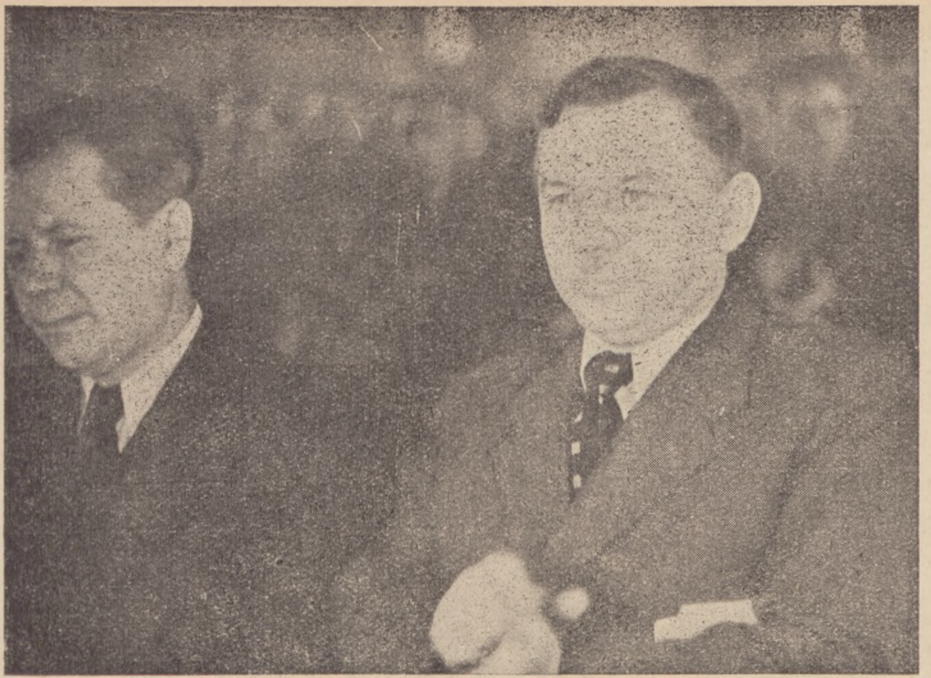
...Plan trzyletni będzie przed terminem w całości wykonany. Napływające coraz liczniej w ciągu roku meldunki z zakładów świadczą o tym najdobitniej. W ciągu 6-o letniego planu, który za parę miesięcy rozpoczniemy, będziemy jeszcze silniej niż dotychczas usuwać nasze wielowiekowe zaniedbania w gospodarce i kulturze, będziemy rozbudowywać nasze gospodarstwo narodowe i realizować naszą sprawiedliwość w Polsce.

Piękne wyniki w leśnictwie i przemyśle drzewnym zostały osiągnięte dzięki Wam i Waszym kolegom, których tu reprezentujecie, dzięki ich ofiarnej pracy, wykonywanej często w bardzo ciężkich warunkach.

Ministerstwo Leśnictwa dążyć będzie wszelkimi siłami do polepszenia waszych warunków materialnych, mieszkaniowych i sanitarnych. I wierzę głęboko, że w zgodnej współpracy z Wami i z Waszym Związkiem poprawę tę szybko osiągniemy.

Stwierdzam, że nie wszystkie możliwości w tym kierunku zostały w ubiegłym roku wykorzystane i chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że bardzo duża ilość pracowników w leśnictwie i przemyśle drzewnym to mało i średniorolni chłopi. Idzie tu, i chcę na to zwrócić uwagę, o jeszcze silniejsze i żywsze niż dotychczas zainteresowanie się tym właśnie robotnikiem i chłopem. Chodzi tu jeszcze o silniejsze objęcie i ogarnięcie ideologii ich i ich rodzin. To jest właściwe i wdzięczne pole do wychowania właściwego obrońcy sojuszu robotniczo-chłopskiego. I w tym właśnie najwidoczniej wystąpić winno powiązanie elementu robotniczo-chłopskiego, łączność z wsią i chłopem. Pomoc dla chłopów to zadanie obywateli delegatów, które winno być realizowane w jak najszerszym zakresie. Sojusz robotniczo-chłopski to przecież fundament i gwarancja naszego rozwoju i naszej potęgi.

W imieniu Ministerstwa Leśnictwa życzę Wam obywatele Delegaci owocnych obrad. Polska ludowa i Jej Prezydent Bolesław Bierut, niech żyje.



Ministrowie — Przemysłu Lekkiego Ob. Stawiński i Leśnictwa Ob. Podedworny

Nasze zadania produkcyjne w ujęciu Ministra Stawińskiego

Obecny na III-cim Krajowym Zjeździe Delegatów Minister Przemysłu Lekkiego ob. Stawiński wygłosił w pierwszym dniu obrad obszerne i doniosłe w swej treści przemówienie, w którym poruszył najaktualniejsze zagadnienia na odcinku przemysłu drzewnego. Z przemówienia tego przytaczamy poniżej następujące wyjątki:

„Dzisiejsze obrady odbywają się u progu nowego, niezwykle doniosłego dla naszej gospodarki narodowej okresu. Za dwa miesiące rozpoczynamy marsz do nowego celu i nowych osiągnięć — przystąpimy do realizacji 6-letniego planu rozbudowy. W bilansie naszej dotychczasowej działalności gospodarczej mamy do zanotowania poważne sukcesy w postaci przedterminowego wykonania planu 3-letniego przez wiele gałęzi naszej uspołecznionej gospodarki.

Między innymi 94 zakłady przemysłu drzewnego zgrupowane w Centralnym Zarządzie Przemysłu Drzewnego, wykonały plan ten w miesiącu czerwcu b. r., dając produkcję wartości 240 milionów zł przedwojennych.

Fakt ten wyróżnia dodatnio robotników i pracowników przemysłu drzewnego oraz świadczy o ich świadomie klasowym stosunku do zadań państwowych.

W ocenie działalności przemysłu drzewnego należy uwzględnić także szczególną sytuację, w jakiej ten przemysł znajdował się po wyzwoleniu. Prócz powszechnych trudności, wynikających z odbudowy zniszczeń powojennych, dołączyły się trudności dodatkowe, spowodowane charakterem i strukturą przejętych zakładów.

W zasadzie przemysł drzewny nie istniał w Polsce kapitalistycznej. Przejęliśmy szereg drobnych właściwie wytwórni o charakterze rzemieślniczym lub rękodzielniczym. W miarę rozwoju tego przemysłu z 250 zakładów stworzono 94 jednostki produkcyjne o przeciętnym stanie zatrudnienia ca 200 osób. Jasne, że był to przemysł zacofany pod względem technicznym i społecznym. Tym większe obowiązki spadały zarówno na kierownictwo, jak też na ogół pracowników.

I nadal przed całym kolektywem tej gałęzi przemysłu stoi szczególne i szturmowe zadanie: dopędzić i prześcignąć inne przemysły na drodze unowocześnienia, ulepszenia i umasowienia produkcji.

Wynika to nie tylko z zadań ustalonych planem 6-letnim, ale jest to zobowiązanie, zaciągnięte wobec całej klasy robotniczej i mas pracujących, których rosnące wciąż potrzeby domagają się zaspokojenia. Masy te żądają i mają prawo żądać od nas coraz więcej tańszych i lepszych urządzeń i sprzętu domowego.

U progu więc nowego okresu, ujmowanego najogólniej jako okresu budownictwa podstaw socjalizmu, w szczególnym wypadku — przemysłu drzewnego — wyrasta doniosłe zadanie wykonania planów z jak największą nadwyżką; wykorzystanie maksymalne wszelkich rezerw zarówno osobowych jak materiałowych; unowocześnienie i umasowanie produkcji.

Wokół tych zadań trzeba więc zmobilizować się, zmobilizować wszystkie czynniki: administracyjne, związkowe i partyjne.

Z własnych doświadczeń wiemy już, że źródłem niewyczerpanych, postępowych tendencyj jest ruch współzawodnictwa pracy.

Właściwa ocena pracy zarówno jednostki, jak też zespołów, wyniku ich pracy, kontrola i samokontrola winna zapobiegać wypaczeniu źle pojętego współzawodnictwa i pogoni za tanimi efektami ilościowymi.

Produkować więcej to nie znaczy produkować towar bez względu na jakość. Produkując towar złej jakości — produkujemy coraz drożej, bo obciążamy go kosztem braków nadmiernych, nieupłynnionymi remanentami, których nie ma komu zbyć.

Dlatego też ulepszanie metod i form organizacyjnych obok współzawodnictwa, stanowić winno największą troskę wszystkich świadomych twórców nowego życia.

Administracja przemysłowa, personel techniczny: majstrowie, technicy, inżynierowie winni w pierwszym rzędzie współdziałać, a jest to ich obowiązek społeczny, z ogniwami związkowymi właśnie na odcinku produkcji, właśnie na odcinku technicznym przez aktywny udział we wszystkich akcjach. Winni się włączyć w ogólny nurt postępowych tendencji, wspierając go swą wiedzą. Taka winna być rola zarówno we współzawodnictwie jak też w racjonalizatorstwie, w walce o jakość produkcji i w walce z marnotrawstwem i nieświadomością, wynikającą często kroć li tylko z braku wiedzy i zacofania".

I jeszcze jedno miejmy zawsze na uwadze, że nasze dążenia, nasza bohaterska, pełna nieraz poświęceń praca zapewnia nie tylko lepsze warunki bytu nam samym, wzmaga potęgę naszej Ludowej Ojczyzny i zapewnia postęp i rozwój klasy robotniczej, i ludu polskiego, ale jest jednocześnie najlepszym, najbardziej druzgocącym argumentem i najlepszą bronią w walce z imperialistami kapitalistycznymi.

Stanowimy wszak wraz z krajem socjalizmu i państwami demokracji ludowej potężną, wciąż rosnącą w moc twierdzę pokoju i postępu, o którą kruszą się zbrodnicze zakusy zachłannych podżegaczy wojennych.

Drodzy Towarzysze Delegaci, życzę Wam owocnych obrad i twórczej pracy nad dalszym wzmocnieniem naszej uspołecznionej gospodarki przez uaktywnienie i podniesienie roli i znaczenia związku zawodowego. Ze swej strony zapewniam Was o jak najściślejszym współdziałaniu w tej pracy całej administracji przemysłowej podległego mi resortu.

W jedności polskich mas pracujących, pod przewodnictwem PZPR — w oparciu o kraj zwycięskiego socjalizmu Związek Radziecki i kraje Demkracji Ludowej, w oparciu o międzynarodową solidarność proletariatu świata — zbudujemy lepsze, piękniejsze życie dla ludzi rzetelnej, uczciwej pracy.

Towarzysz Stalin, wódz międzynarodowego obozu walki o pokój, wolność narodów i szczęście ludzi pracy — niech żyje!

Towarzysz Bierut — Prezydent Polski Ludowej, Przewodniczący PZPR — niech żyje!

Związki zawodowe — szkoła budownictwa nowego ustroju—niech żyją!"

IRENA PIWOWARSKA

Nasze miejsce w Obozie Pokoju

Towarzyszka Irena Piwowarska, sekretarz CRZZ i Przedstawicielka Rady na III-ci Krajowy Zjazd Delegatów naszego Związku, wygłosiła w ramach porządku obrad obszerny i niezwykle aktualny referat na temat roli i zadań Związków Zawodowych w świetle uchwał II Kongresu Zw. Zaw. i II Kongresu Św. Feder. Z. Z.

Z uwagi na wielkie zainteresowanie, jakie referat ten wzbudził wśród Delegatów, udostępniamy naszym Czytelnikom fragment wypowiedzi Referentki na powyższy temat w przeświadczeniu, że całość referatu zostanie opublikowana w sprawozdaniu pozjazdowym Związku.

Międzynarodowy proletariat i z nim polska klasa robotnicza manifestacyjnie obchodziła „Dzień Pokoju" dla podkreślenia nieustępliwej woli mas pracujących świata obrony pokoju i gotowości czynnej odpowiedzi na zakusy podżegaczy wojennych. Dzień ten był również manifestacją solidarności proletariackiej z walczącymi narodami o wolność i prześladowanymi związkami zawodowymi w krajach kapitalistycznych i zależnych. Polska klasa robotnicza dała wyraz tej solidarności zbierając fundusze na pomoc prześladowanym i walczącym.

II Światowy Kongres Zw. Zw. w Mediolanie podkreślił ogromny wkład ruchu zawodowego ZSRR i krajów demokracji ludowej w walce o pokój i jedność SFZZ.

Obóz imperialistyczny ponosi porażkę za porażką, jednak jak przestrzega Kongres Mediolański: „wrogowie użyją wszelkich środków i nie zawahają się przed żadną prowokacją w swym dążeniu do rozbicia mas pracujących".

Amerykańscy imperialiści i podżegacze wojenni chcąc zniszczyć owoc zwycięstwa ludów nad faszyzmem i zdobycze krajów demokracji ludowej, chcąc osłabić obóz pokoju i utorować sobie drogę do panowania nad wolnymi narodami, sięgają do arsenału prowokacji, szpiegostwa, dywersji, skrytobójstw, szantażu i sabotażu. Nasyłają wytrawnych prowokatorów i szpiegów pod wprawnym kierownictwem band Tita, Rankowicza, Kordela i Dżilasa, godnych naśladowców siepaczy gestapowskich pod protektoratem waschingtońskich mocodawców. Proces Rajka i wspólników wykazał,



że zamiarem stojących za nimi agentów amerykańskich i jugosłowiańskich było oderwać kraje demokracji ludowej od współpracy ze Związkiem Radzieckim, doprowadzić do izolacji Związku Radzieckiego i utorowania drogi nowej wojnie. Kraje demokracji ludowej dzięki czujności i dalekowzroczności WKP(b) zaalarmowane przez uchwałę Biura Informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych w sprawie Jugosławii, potrafiły pokrzyżować tę nową próbę zastosowania przez imperialistów starych sposobów dywersji. Wykrycie bandy Rajka i doszczętne zdemaskowanie kliki Tito, jako amerykańskiej agentury szpiegowsko-dywersyjnej, położyło kres zamierzeniom obalenia demokracji ludowej w krajach południowowschodniej Europy i przekształcenia tych krajów w blok antyradziecki.

Proces Rajka i wspólników mówi jasno o tym, że wrogowie demokracji, podżegacze wojenni nie mają już dość sił, aby jawnie i otwarcie mobilizować się pod swoimi hasłami. Wiedzą, że masy ludowe jeszcze bardziej zjednoczą się wokół swej władzy, wokół partii komunistycznych i robotniczych, wokół Związku Radzieckiego, szer-

mierza pokoju i postępu i *wodza międzynarodowego proletariatu wielkiego Józefa Stalina.*

Utworzenie marionetkowego i separatystycznego Rządu Niemieckiego w Bonn zdarło ostatecznie przyłbicę z zamaskowanego oblicza imperialistów anglosaskich. Oto przy końcu września 1949 r. świat dowiedział się, dlaczego od 9 maja 1945 r. w ciągu czterech lat nie doszło do porozumienia w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych mocarstw zwycięskich i sygnatariuszy paktu poczdamskiego, dlaczego na Atlantyku, Morzu Śródziemnym i na Pacyfiku buduje się amerykańskie bazy lotnicze i morskie, dlaczego wojska amerykańskie i angielskie nie opuszczają Grecji, Francji, Włoch, kolonii afrykańskich i azjatyckich? Świat dowiedział się, dlaczego desperatowi Czang-Kaj-Szekowi udzielano miliardowych pożyczek, dlaczego siłą i terrorem montuje się agresywny pakt atlantycki?

Na to wszystko jest jedna odpowiedź: imperializm anglo-saski przygotowuje nową wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, aby ratować się przed swoją niechybną zgubą.

Wiceminister Gromyko w nocie rządu radzieckiego, do rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji zaprotestował przeciwko utworzeniu rządu separatystycznego Niemiec w Bonn i wskazał, że było to:

1) wyraźnym pogwałceniem uchwał poczdamskich i uchwał czerwcowej sesji w Paryżu Ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw.

2) że jest to wyraźnym poparciem nacjonalistycznych i hitlerowskich kół niemieckich do odwetu i

3) wreszcie jest to przygotowaniem do wojny przeciwko ZSRR.

Wystąpienie Heussa i Adenauera na pierwszym posiedzeniu parlamentu Bizonii oraz wrzaskliwe wołanie spadkobierców hitlerowskich o Anschluss Austrii i Lebensraum w Sudetach i za Odrą potwierdziły w całej rozciągłości intencje anglosasów i oskarżenie noty radzieckiej.

Rozbicie jedności Niemiec, złamanie uchwał poczdamskich, dopuszczenie do głosu szowinistów i hitlerowców w Zachodnich Niemczech, zdradziły haniebne zamiary imperialistów, które dowiodły o 4-letnich przygotowaniach do nowej zbrodni przeciw ludzkości i zamachu na pokój światowy.



Przedstawicielka CRZZ na Zjeździe, Tow. Irena Piwowarska

Oto są nasi wrogowie i ich metody działania. Związek Radziecki w ciągu 4 lat demaskował te machinacje imperialistów i wskazywał nieustannie na źródło niepokojów, na rękę pchającą świat do zagłady, a była nią ręka bankierów i imperialistów z Waschingtonu i Londynu.

Czy samo zdemaskowanie i wykrycie wrogów odsunęło od nas — ludzi pracy — niebezpieczeństwo wojny? Nie.

Dzięki mądrej i konsekwentnej polityce Związku Radzieckiego i twardej woli genialnego wodza mas pracujących świata — Józefa Stalina, ludzkość nie ustąpiła przed groźbami, szantażem i prowokacją, ale stanęła do samoobrony i pokrzyżowania planów podżegaczy wojennych.

Pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej klasa robotnicza całego świata: chłopi, inteligencja postępowa, partyjni i bezpartyjni, wierzący i niewierzący, kobiety i młodzież, ludzie miłujący pokój stanęli do obrony pokoju, do walki z podżegaczami wojennymi i ich agenturami.

Obóz pokoju mobilizuje swe szeregi na całej kuli ziemskiej.

Obozowi pokoju codziennie przybywa na siłach. Wyzwolony z niewoli kapitalistycznej i imperialistycznej wolny 475 milionowy naród chiński pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin daje olbrzymi wkład siły do obozu pokoju i postępu, daje przykład kolorowym narodom uciemiężonym do zrzucenia z siebie kajdan obcej niewoli.

Naród chiński zawdzięcza swą wolność — Komunistycznej Partii, która czerpie wskazówki z nauki Marksa i Lenina.

Lud chiński umie ocenić swe historyczne zwycięstwo i dlatego tym mocniej czuje się związany więzami wspólnoty ideologicznej z narodami Z. S. R. R., wszystkimi siłami pokoju i demokracji na całym świecie.

I dlatego Mao-Tse-Tung określając miejsce Chin Ludowych w świecie, powiedział:

„Na arenie międzynarodowej musimy zjednoczyć się ze wszystkimi krajami i narodami miłującymi pokój, przede wszystkim zaś ze Związkiem Radzieckim i Krajami Demokracji Ludowej, abyśmy nie byli odosobnieni w naszej walce o zachowanie obozu zwycięstwa rewolucji i abyśmy mogli przeciwstawiać się wrogom wewnętrznym i zagranicznym, którzyby chcieli odzyskać utracone pozycje. W pierwszych dniach października br. cały świat postę-

pu powitał powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Naród Polski ze szczególną ulgą przyjął to wydarzenie historyczne. Na wstrząsanej od tysiąca lat granicy zachodniej ustało niebezpieczeństwo. Dwa ludy od tysiąca lat wrogie stają się przyjaciółmi. Wiązać ich będzie odtąd współpraca w imieniu wspólnego dobra. Naród Niemiecki nie chce wojny i żeby tej wojny nie było, ponosi chętnie ofiary ze swej pychy, żądzy panowania i junkierstwa, nie chce wojny w imię interesów imperialistów niemieckich, bankierów i pruskich baronów, ale chce „wejść na nową drogę demokracji, pokoju i przyjaźni z innymi narodami". — jak powiedział Prezydent Pieck.

Niemiecka Republika Demokratyczna może dotrzymać słów deklaracji swego Prezydenta, bo Jej obywatele dzięki ścisłemu wykonaniu uchwał Poczdamskich przez Radziecki Zarząd, dzięki pomocy Związku Radzieckiego, wszystkie siły demokratyczne skupiły się do pracy nad odrodzeniem narodu Niemieckiego.

Wokół Zjednoczonej Klasy Robotniczej i Jej Partii — Socjalistycznej Partii Jedności — skupił się szeroki demokratyczny front niemieckich mas pracujących. Reforma rolna i upaństwowienie podstawowych gałęzi przemysłu zniszczyły panowanie junkerstwa i wielkiego kapitału i stworzyły warunki demokratycznego rozwoju strefy wschodniej Niemiec i Jej gospodarczej odbudowy. Nieubłaganą walkę wydano wszelkim przejawom szowinizmu niemieckiego, wychowując masy w duchu przyjaźni z innymi narodami. I dlatego Prezydent Pieck w imieniu nowych Niemiec mógł powiedzieć: „Nigdy nie ścierpimy, ażeby imperialiści zainteresowani w rozpaleniu nowej wojny, wykorzystali granice na Odrze i Nysie dla szczucia narodu Niemieckiego przeciwko naszemu sąsiadowi. Granica na Odrze i Nysie powinna być granicą pokoju i nigdy nie może przeszkodzić w przyjacielskiej więzi z narodem Polskim".



Fragment sali obrad

Za Łabą Klasa Robotnicza Niemiecka walczyć będzie o zjednoczenie Niemiec. Bowiem widzi ona, iż sługusy hitlerowskie amerykańskich imperialistów chcą uczynić z Niemiec kolonię amerykańską, a z ich ludności mięso armatnie. Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest najdonioślejszym wydarzeniem okresu powojennego, wzmocni ono wydatnie front pokoju.

Oto jest obóz pokoju, postępu i demokracji.

Oto jego siła i droga.

Skoro przedstawiliśmy sobie obozy, poznaliśmy ich cele i drogi do nich, uznaliśmy, iż nasze miejsce Polski Ludowej, mas pracujących jest w obozie pokoju.

Świadomość ta nakłada na nas obowiązki jak najczynniejszego włączenia się do walki o pokój, o lepsze jutro mas pracujących, o socjalizm.



Delegaci na Zjazd

Nadsyłajcie zdjęcia z zakładów pracy



Grupa gości i delegatów

nż. HENRYK KLIMEK

Podstawy planu 6-letniego w leśnictwie i przemyśle drzewnym

Z wyczerpującego referatu Autora o gospodarstwie leśnym i przemyśle drzewnym, wygłoszonego z ramienia Ministerstwa Leśnictwa na III Krajowym Zjeździe Delegatów naszego Związku, zamieszczamy fragment tej pracy na powyższy temat.

Obecnie stoimy w obliczu nowych, poważnych zadań, jakie przyniesie rozpoczynający się z rokiem 1950 plan 6-letni.

Wytyczne tego planu dla działu leśnictwa podległego Ministerstwu Leśnictwa ustalają trudne zadania gospodarki leśnej, która musi z jednej strony ochraniać i poprawiać w drodze zalesień i racjonalizacji gospodarki uszczuplone drzewostany, z drugiej zaś sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu gospodarstwa narodowego na drewno oraz przygotować się do dalszego wzrostu tego zapotrzebowania w okresach następnych.

Według tych wytycznych — gospodarstwo leśne w okresie lat 1950 — 1955 ulegnie radykalnej przebudowie; zaniechane zostaną zręby zupełne i częściowe; użytkowanie lasu, odnowienie i pielęgnowanie tworzyć będą całość opartą na siedlisku; zniknie dotychczasowy sztuczny porządek przestrzenny, a drzewostany ulegną przebudowie, której celem jest uzyskanie rożnowiekowości i różnogatunkowości. Rozmiar użytkowania lasów oparty będzie na okresowo powtarzalnych pomiarach zapasu drzewa i przyrostu.

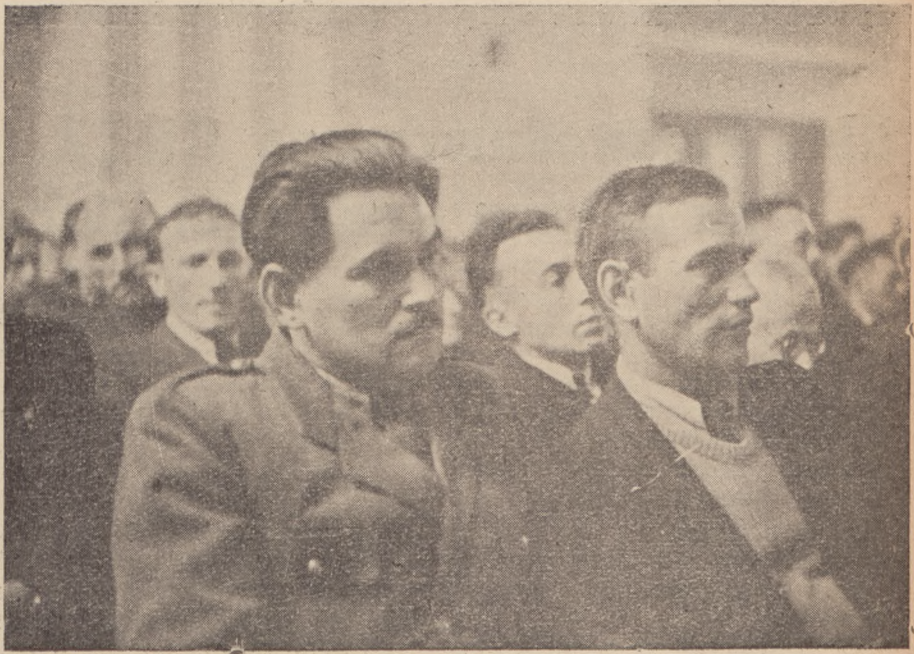
Zniszczenia wojenne będą zlikwidowane przez zalesienie inwestycyjne na ogólnej powierzchni 750 tys. ha, z czego na zręby wojenne przypadnie jeszcze 250 tys. ha.

Tą olbrzymią akcją zalesieniową objęte zostaną również drobne lasy chłopskie, których właściciele otrzymają od Ministerstwa Leśnictwa odpowiednie kredyty.

W zalesieniach uwzględniane będą przyszłe potrzeby przemysłu papierniczego, gdyż poraz pierwszy na dużą skalę wprowadzone zostaną gatunki szybkorosnące, jak topola i inne. Obejmą one pod koniec 6-lecia powierzchnię 100 tys. ha.

Obok zalesień planuje się właściwą ochronę lasów, szczególnie w woj. łódzkim i śląskim, gdzie kontynuowane będzie opylanie drzewostanów z samolotów, jako środek profilaktyczny przeciw osnui gwiaździstej.

Drugim ważnym zadaniem gospodarstwa leśnego w planie 6-letnim będzie produkcja surowca drzewnego, niezbędnego do rozbudowy przemysłu i dalszej odbudowy kraju. Aby sprostać postawionym zadaniom — zastosowane zostaną metody uszlachetniania produkcji drewna, przez co zwiększy się udział drewna użytkowego, a zmniejszy się ilość wyrabianego opału. Ma to duże znaczenie dla przemysłu węglowego i pa-



Delegaci na Zjazd

pierniczego, gdyż kosztem opału pozyska się więcej kopalniaków i papierówki.

W 6-leciu wartość ogólna produkcji gospodarstwa leśnego wzrośnie o 29% w porównaniu z rokiem 1949.

Osiągnięcia te będą możliwe dzięki stosowaniu właściwych metod pracy i daleko idącej racjonalizacji. Także wydajność pracy przy ścince i wyrobie drewna wzrośnie dzięki użyciu w skali masowej zmechanizowanych narzędzi pracy o 32%, a przy pracach zalesieniowych o 38%. Związane z tym koszty własne produkcji obniżone zostaną w porównaniu z rokiem 1949 o 23% w zakresie użytkowania lasu i o 29% w dziale zagospodarowania lasu.

Oczywiście, wszystkie powyższe problemy gospodarstwa leśnego są ściśle związane z inwestycjami, które wzrosną w 6-leciu o 209%.

Przemysł leśny ulegnie rozbudowie i przebudowie. Zostanie on zmodernizowany, a produkcja jego w porównaniu z rokiem 1949 wzrośnie poważnie. Tartaki zwiększą swą produkcję o 18%, fabryki sklejek i płyt stolarskich o 14%, fabryki oklein o 34%. Największy wzrost wykaże produkcja płyt pilśniowych, dla której na r. 1955 osiągnie cyfrę 5.900 w stosunku do produkcji w r. 1949.

Podwyższy się produkcja kalafonii o 94% i terpentyny o 110%. Jednocześnie ze wzrostem produkcji przemysłowej — zwiększy się wartość, a mianowicie o 37% w stosunku do r. 1949. Wydajność pracy, mierzona wartością produkcji jednego pracownika grupy przemysłowej wzrośnie w r. 1955 o 60%, liczba zaś zatrudnionych pracowników ulegnie tylko nieznacznemu wzrostowi.

W okresie planu 6-letniego powstanie 10 nowych tartaków, 1 fabryka sklejki bukowej, i fabryka oklein, 1 fabryka ekstrakcji olejków żywicznych i 3 fabryki ekstrakcji żywicy z karpiny.

W zakresie przemysłu drzewnego, podległego Centralnemu Zarządowi Przemysłu Drzewnego, plan 6-letni przedstawia się w ogólnych zarysach następująco:

1. zwiększenie blisko 3-krotnie zdolności produkcyjnej przemysłu w końcowym roku planu 6-letniego w porównaniu z rokiem bieżącym, co odpowiada kwocie 320 milionów zł. przedwojennych, czyli około 30 miliardów złotych obecnych.

2. przewidywany rozmiar produkcji zaspokoić ma potrzeby budownictwa socjalistycznego przez zwiększenie stolarki budowlanej oraz urządzeń mieszkaniowych dla świata pracy.

3. w dążeniu do zapewnienia Państwu środków w walucie zagranicznej dla zrealizowania inwestycyj w planie 6-letnim — przemysł drzewny obsłużyć musi eksport przez produkcję mebli giętych i eksportowych,

4. rozwój demokracji ludowej w kierunku socjalizmu domaga się od produkcji przystosowania wachlarza asortymentów do potrzeb społecznych. Przewiduje się wprowadzenie do produkcji mebli popularnych robotniczych, wiejskich i świetlicowych, do żłobków itp.

5. ażeby umożliwić zaopatrzenia świata pracy w meble mieszkaniowe przewiduje się, w okresie planu 6-letniego, znaczne obniżenie kosztów produkcji na skutek socjalistycznej organizacji przemysłu,

6. obniżenie kosztów produkcji, które da się streścić w słowach „produkować więcej, lepiej i taniej" może być osiągnięte przez:

a) budowę nowych zakładów opartych na nowoczesnych metodach pracy. Zakłady takie przewidziane są w planie 6-letnim w Rzeszowie, Kolbuszowej, Końskich, Górze Kalwarii, Radomsku, Białej Podlaskiej oraz Ekertowie kosztem około 5 miliardów zł.

b) modernizację parku maszynowego i seryjną produkcję, umożliwiającą prowadzenie współzawodnictwa pracy i zwiększenie wydajności pracy.

c) upowszechnienie akcji racjonalizatorstwa i nowatorstwa przez wysuwanie przodowników pracy i racjonalizatorów na stanowiska kierownicze w służbie techniczo-produkcyjnej.

Pod koniec planu 6-letniego przemysł drzewny podległy CZPD zatrudniać będzie ogółem ca 33500 robotników grupy przemysłowej w stosunku do zatrudnionych obecnie 17262 rob. w tej grupie.

Głos Przewodniczącego CRZZ tow. Zawadzkiego na III-cim Krajowym Zjeździe Delegatów

W drugim dniu III-go Krajowego Zjazdu naszego Związku przybył na obrady owacyjnie witany przez powstałych z miejsc uczestników Zjazdu Przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych Tow. Aleksander Zawadzki.

Zaproszony przez Zjazd, zajął miejsce przy stole prezydialnym, a po krótkim przysłuchiwaniu się dyskusji, zabrał głos z trybuny zjazdowej.

O czym mówił na naszym Zjeździe sternik ruchu zawodowego w Polsce, który mimo olbrzymiego nawału pracy znalazł czas, aby móc osobiście pozdrowić naszych delegatów i nawiązać z nimi bezpośredni kontakt dla dobra sprawy związkowej?

Mówił, rzecz zrozumiała, o sprawach najistotniejszych, o tych, które powinniśmy już znać dobrze z uchwał II-go Kongresu Związków Zawodowych i o sprawach zupełnie nowych a ciekawych. To, co mówił, utrwalone jest w stenogramach i będzie niewątpliwie w odpowiedni sposób spopularyzowane w terenie. Nie mniej jednak już obecnie podajemy poniżej stenograficzny tekst poruszonych przez tow. Zawadzkiego aktualnych spraw niezwykłej wagi.

ZMIANA SYTUACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Związki Zawodowe u nas w Polsce od 1945 r. odgrywają inną rolę niż odgrywały do roku 1939. Ta rola i pozycja Związków Za-

wodowych w nowym ustroju państwowym Polski Ludowej wykrystalizowała się ostatecznie po Kongresie Zjednoczeniowym Partii, na drugim Kongresie Związkowym. Chcę tu przypomnieć, bo nie wolno nam zapominać o takich rzeczach na Zjazdach takich jak Wasz, o inicjatywie II Kongresu, podjętej przez nasz Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej — inicjatywie ustawy o Związkach Zawodowych w Polsce. Trzeba sobie uprzytomnić, że jest to ustawa, poza Związkiem Radzieckim, jedyna spośród krajów demokracji ludowej, pierwsza w tych krajach tego rodzaju ustawa, która wyraźnie określa miejsce i rolę Związków Zawodowych, spełniających zadanie czynnika współrządzącego w państwie. Stąd wychodzą nasze wszystkie posunięcia, całokształt naszej pracy, cała linia naszego działania.



Tow. Aleksander Zawadzki na trybunie

Związki Zawodowe, ogarniające całą klasę robotniczą i inteligencję pracującą, inaczej się poczuły w tej nowej roli i miejscu, jak je określiła ustawa, przyjęta przez reprezentację narodu — Sejm Ustawodawczy.

SPOŁECZNI INSPEKTORZY PRACY

Mamy ważne sprawy, którymi zajmuje się CRZZ. Większość z nich jest już załatwiona, przyjęta przez Prezydium i będzie w takiej czy innej formie zrealizowana.

Jedną z takich spraw jest sprawa społecznej inspekcji pracy. Chcę zasygnalizować Wam tę sprawę, bo przecież trzeba, abyście z tego Zjazdu wyszli uzbrojeni we wszystko, co będzie Wam potrzebne do dalszej pracy. Ustawa o społecznej inspekcji pracy, uzgodniona między CRZZ i PKPG, da nam na zakładach pracy całą siatkę społecznych inspektorów pracy spośród samych robotników oraz personelu technicznego zakładu pracy.

Uprawnienia inspektorów społecznych są bardzo duże. Do takich uprawnień należą obowiązujące dla dyrekcji zalecenia, od których będzie się ona mogła odwoływać do specjalnej komisji przy inspektorze pracy. Chodzi o zalecenia z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy. A te sprawy są sprawami ogromnej wagi dla robotnika.

Kiedy ta ustawa wejdzie w życie, trzeba ją konsekwentnie wprowadzać, trzeba na stanowiska społecznych inspektorów wysuwać najmądrzejszych i najlepszych spośród załogi. Ta nowa forma społecznych inspektorów pracy będzie również formą uczenia się klasy robotniczej sztuki gospodarowania i rządzenia państwem. To będzie nowy zastęp wielu tysięcy ludzi, sprawujących niezwykle odpowiedzialną funkcję dozoru nad bezpieczeństwem i higieną pracy załóg, wybieranych przez samą załogę i mężów zaufania, a więc posiadających największe zaufanie.

REFORMA LECZNICTWA

Druga sprawa to sprawa zakładu ubezpieczeń społecznych i samych ubezpieczeń: stworzenie jednolitego pionu ZUS-u, przybliżenia go do pracownika, przeniesienia na zakład pracy wypłacania zasiłków, przyniesienie maksymalnej ulgi temu, który z tej pomocy ma korzystać.



Sprawa jest rozpracowana. Tymi sprawami zajmuje się CRZZ, Partia i PKPG. Chcemy przemyśleć je najbardziej gruntownie, oprzeć się o opinię terenu. Z tym się wiąże powołanie Zakładu Lecznictwa Pracowniczego. Ma się dołączyć do tego przejęte od PCK przez Ministerstwo Zdrowia ośrodki zdrowia i kliniki oraz poradnie i stworzyć jednolitą sieć lecznictwa pracowniczego, podległego Ministerstwu Zdrowia. Rola Związków Zawodowych jest uwypuklona w ten sposób, że wyłonią one na wszystkich szczeblach tego zakładu Rady Nadzoru Społecznego.

Widzimy jak w ten sposób realizuje się uchwały II-go Kongresu.

FUNDUSZE — SOCJALNY I ZAKŁADOWY

Następna sprawa — to sprawa funduszu socjalnego, zwanego dotąd funduszem akcji socjalnej. Dotychczasowy fundusz socjalny nie był ujęty ustawowo. Teraz będzie dekret, który przyjmie Rada Ministrów. Ten fundusz będzie corocznie ustalony przez PKPG w porozumieniu z CRZZ. Kształtować się on będzie w ten sposób, że gdzie jest dużo kobiet i dzieci, tam będzie przyznawany większy

procent. Poszczególne nasze ogniwa związkowe, począwszy od powiatowych, będą czuwały nad wykonaniem budżetu, to będzie nasza odpowiedzialność.

Funduszem socjalnym rządzono się dotąd jak kto chciał. Teraz jest dekret, w którym wyraźnie powiedziano, że będzie nim dysponować Rada Zakładowa. I to jest wielka nowość.

Z tym wiąże się jeszcze jeden projekt, który jest już przepracowany. Tym nowym projektem jest Fundusz Zakładowy. Dotychczas był tzw. fundusz premii zbiorowych — coś nieokreślonego. W tym roku rozdzielono z tego Funduszu w porozumieniu z CRZZ ostatnie pieniądze. Nowy fundusz zakładowy będzie obliczany od zysku planowego i ponadplanowego. Od planowego — jeden do czterech procent, od ponadplanowego — 10 — 30%. Pieniądze te będą na zakładzie pracy, a dysponować nimi będzie administracja w porozumieniu z Radą Zakładową.



Część sali obrad

PODWÓJNE UMOWY ZBIOROWE

II-gi Kongres Związków Zawodowych wskazał w swoich uchwałach na konieczność zawierania podwójnych umów zbiorowych. Zarząd Główny danego Związku zawiera np. z daną administracją przemysłową umowę, ale umowa ta nie obejmuje bardzo ważnych spraw dla załogi, spraw pozornie drobnych, ale bardzo życiowych. Tu jest i sprawa remontów mieszkaniowych i różnych urządzeń socjalnych itd. Otóż te pierwsze podstawowe umowy między Zarządem Głównym i poszczególnymi Zarządami przemysłu uzupełniane będą umowami Rad Zakładowych z Dyrekcją. Umowy te uzupełnią na zakładzie wszystkie braki, które z konieczności znajdą się w zasadniczej umowie. Fundusz zaś zakładowy, jako fundusz odliczany z roku na rok od zysków planowych i pozaplanowych, będzie bazą planowania różnych przedsięwzięć i udoskonaleń przez Radę Zakładową i dyrekcję danego zakładu pracy.

Widzimy więc jaka to wielka praca nas czeka. Ale z tego też widać, że rośnie nam pewien sharmonizowany system zasadniczych posunięć, które będą wprowadzane w życie, a stanowią ogromny krok naprzód w realizacji zadań związków zawodowych. Będzie to podnosić ich autorytet w miarę wzrastającej poprawy materialnych i kulturalnych warunków pracy i bytu mas pracujących i pracującej inteligencji, poprawy, idącej u nas nierozdzielnie z podnoszeniem produkcji i wydajności pracy.

Takie mianowicie pojmowanie swych obowiązków przez każde ogniwo związkowe — to podstawowy warunek prawidłowego wprowadzenia w życie nowych wielkich osiągnięć naszej klasy robotniczej.



Uczestnicy Zjazdu słuchają przemówienia Tow. Zawadzkiego



Przedstawiciel Czechosłowacji na III Krajowym Zjeździe, Tow. Henryk Kratochvil

Nasz Zjazd a zagranica

Zarząd Główny wystosował zaproszenia na III-ci Krajowy Zjazd Delegatów do kilku pokrewnych Związków za granicą. Jak się jednak okazało cały szereg przeszkód nie pozwolił wszystkim zaproszonym wziąć udziału w naszym Zjeździe. Do Warszawy przybył tylko delegat Związku Pracowników Przemysłu Drzewnego z Republiki Czechosłowackiej, tow. Henryk Kratochvil, który też bez przerwy uczestniczył w obradach Zjazdu.

Poza tym na Zjazd nadeszły depesze od Komitetu Wykonawczego Federacji Związków Zawodowych Przemysłu Drzewnego i Leśnego Ludowej Republiki Rumuńskiej oraz od Związku Zawodowego Przemysłu Drzewnego Finlandii.

Ze swej strony Zjazd wysłał depesze do Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Zw. Zw. ZSRR w Moskwie oraz do Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych w Paryżu. Teksty przemówienia oraz otrzymanych i wysłanych depesz podajemy poniżej w całości.

Tow. Kratochvil, którego Zjazd przywitał żywiołowymi objawami sympatii dla niego samego i dla bratniego ludu czechosłowackiego, powiedział co następuje:

„Towarzysze i Towarzyszki! Jest dla mnie wielkim zaszczytem, że mogę imieniem czechosłowackich robotników drzewnych zorganizowanych w Związku Zawodowym Robotników Przemysłu Drzewnego pozdrowić Wasz Zjazd jak najserdeczniej.

Po drugiej światowej wojnie oba nasze narody czechosłowacki i polski, po strasznych cierpieniach i ofiarach spowodowanych przez hitlerowski nacjonalizm, zostaliśmy na spustoszonych ziemiach i w naszych pięknych, zniszczonych, ukochanych miastach.

Nigdy nie zapomnę 1 września 1939 roku, kiedy byliśmy u nas w Czechosłowacji gromadnie aresztowani i latami więzieni z braćmi Polakami. W tym samym dniu hitlerowscy żołdacy napadli na bratnią Polskę. Tego dnia tak Czesi jak i Polacy nigdy nie zapomną.

Pozwólcie mi, abym pokrótce nadmienił o wysiłkach w kierunku odbudowy naszych zaprzyjaźnionych ziem. Pilnie śledzimy w Czechosłowacji wysiłek i natężenie sił bratniej Polski, jakie wkłada młodzież w odbudowę Warszawy i całej Polski. Nasze delegacje, które były tu u Was w Warszawie, mówiły o wielkim wysiłku przy budowie Waszych miast, fabryk i komunikacji. I ja widziałem spustoszoną Warszawę i jej okolice.

Życzę Wam dużych osiągnięć w zakończeniu Waszego planu 3-letniego i w rozpoczęciu planu 6-letniego. U nas w Czechosłowacji po zwycięskiej majowej rewolucji zaczęliśmy również odbudowę. W roku 1946 rozpoczęliśmy 2-letni plan odbudowy na 1947/48 rok, który miał za zadanie odnowić zniszczone gospodarstwo i miał być przygotowaniem do pierwszego planu 5-letniego. Nasz plan 2-letni został wykonany ponad 100%. Socjalistycznym współzawodnictwem i racjonalizatorstwem wykonamy nasz pierwszy plan 5-letni — Gottwaldowy plan — wcześniej.

Czechosłowackie Związki Zawodowe w dniach od 4 do 8 grudnia odbędą II Kongres, na który będą zaproszone i Wasze związki. Jako dar dla II Kongresu Czechosłowackich Związków Zawodowych robotnicy czechosłowaccy zobowiązali się wykonać plan 5-letni w pierwszym roku o miesiąc wcześniej.

Dziesiątki zakładów pracy wykonały już jeden rok planu 5-letniego. Wysiłek budowy na drodze do socjalizmu tak u nas, jak u Was pogłębi naszą przyjaźń i wzajemną współpracę.

Czechosłowacko-Polski Komitet Współpracy między naszymi i Waszymi przedstawicielami przemysłu drzewnego współpracuje nad zdobyciem najwyższych osiągnięć w drzewnictwie.

Światowa Federacja Związków Zawodowych obradująca w Mediolanie w tym roku zobowiązuje nas do zjednoczenia. Nasz wspólny sekretariat w Finlandii będzie miał wielki wpływ na to, że współpraca w ramach ŚFZZ będzie dobrze zorganizowana.

Nasz Związek Przemysłu Drzewnego liczy 1.000 jednostek organizacyjnych i 114 tys. członków bez pracowników leśnych, tj. 90% zatrudnionych w przemyśle drzewnym.

Potrzebna jest większa współpraca między naszymi związkami i wzajemna wymiana naszych osiągnięć na drodze do socjalizmu.

Prezydent Czechosłowackiej Republiki Klement Gottwald wyszedł z mas i jest stolarzem. Drugi nasz sąsiad, prezydent niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck również jest stolarzem. Generalny Sekretarz ŚFZZ Sailant

jest też stolarzem i dlatego możemy być pewni, że praca nad utrwaleniem pokoju oraz podniesienie kultury i dobrobytu mas pracujących będzie zrozumiana.

Do osiągnięcia naszych społecznych socjalistycznych celów

Zdar!

Niech żyje Centralna Rada Związków Zawodowych i Związki Zawodowe w Polsce!

Niech żyje przewodniczący CRZZ Tow. Aleksander Zawadzki!

Niech żyje naród i jego prezydent Tow. Bolesław Bierut!

Niech żyje Prezydent Czechosłowackiej Republiki Tow. Klement Gottwald.

Niech żyje przyjaciel i nauczyciel narodów, wielki Towarzysz Stalin!

Przemówienie tow. Kratochvila było kilkakrotnie przerywane oklaskami i okrzykami na cześć Republiki CSR i Prezydenta Gottwalda.

DEPESZA Z FINLANDII

Drodzy towarzysze! Komunikujemy Wam z wielkim żalem, że wybrani nasi delegaci nie mogli przyjechać na kongres Zw. Zaw. Pr. Leśn. i Przem. Drzewn. w Polsce.

My liczymy na to, że współpraca między naszymi Związkami będzie kontynuowana i wzmacniana dla dobra leśnego przemysłu naszych obydwóch krajów i dla całego świata klasy robotniczej.

Przesyłamy Wam nasze bratnie, związkowe pozdrowienia.

Zw. Zaw. Przem. Drzewn.
Finlandii.

POZDROWIENIA Z RUMUNII

Komitet Wykonawczy Federacji Związków Zawodowych Przemysłu Drzewnego i Leśnego Ludowej Republiki Rumuńskiej przesyła Waszemu Kongresowi w Imieniu 150 tys. robotników, techników i pracowników leśnych gorące przyjacielskie pozdrowienia.

Bardzo żałujemy, że nie możemy wziąć udziału w pracach Waszego Kongresu, znajdujemy się bowiem w pełni socjalistycznego współzawodnictwa dla uczczenia 7 listopada przez wykonanie i przekroczenie naszego planu państwowego. Życzymy powodzenia Waszej pracy w przekonaniu, że powzięte przez Was decyzje przyczynią się do podniesienia stopy życiowej pracujących, do przyspieszenia budowy socjalizmu w Waszej Republice i do wzmocnienia obozu antyimperialistycznego, na którego czele stoi niezwyciężony Związek Radziecki.

Niech żyje Światowa Federacja Związków Zawodowych, będąca wyrazem międzynarodowej solidarności pracujących.

Niech żyje front pokoju, demokracji i socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele, kierowanym przez genialnego przewodnika i nauczyciela pracujących całego świata, wielkiego Stalina.

Przewodniczący Vanghele Panait.
Sekretarz Mocioin Victor.

ŻYCZENIA DLA ZSRR

Wszechzwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych ZSRR

Moskwa

Robotnicy i pracownicy umysłowi gospodarstw leśnych i przemysłu drzewnego reprezentowani przez swych przedstawicieli na III-cim Krajowym Zjeździe Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego Rzeczypospolitej Polskiej, obradującym w miesiącu pogłębiania przyjaźni między narodem polskim i narodami potężnego Państwa Socjalistycznego, ślą Towarzyszom Związkowcom ZSRR serdeczne braterskie życzenia z okazji zbliżającej się 32-giej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i nadchodzącego 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina, niezłomnego Realizatora i Kontynuatora idei i czynów Marksa i Lenina, Wodza i Nauczyciela międzynarodowej klasy robotniczej, oraz szczere zapewnienia prowadzenia nieugiętej walki z imperializmem, kapitalizmem i jego titowskimi sługusami, zdrajcami klasy robotniczej, o ugruntowanie trwałego pokaju w świecie, o ostateczne zwycięstwo Socjalizmu.



DEKLARACJA JEDNOŚCI MIĘDZYNARODOWEJ

Rada Generalna Światowej Federacji Związków Zawodowych

Paryż

III-ci Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego Rzeczypospolitej Polskiej reprezentujący stusześćdziesięciodwutysięczną rzeszę członków Związku przesyła zapewnienia o niezłomnym trwaniu przy jedności międzynarodowej świata pracy w myśl wskazań odbytego w Mediolanie Światowego Kongresu Związków Zawodowych, a przez utrzymanie stałej i żywej łączności ze związkami zawodowymi wchodzącymi w skład Światowej Federacji prowadzić nieugiętą walkę z kapitalizmem i z podżegaczami wojennymi aż do ostatecznego zwycięstwa międzynarodowej klasy robotniczej, walkę o stały i trwały pokój — o wprowadzenie i ugruntowanie socjalizmu w świecie.

DYSKUSJA

NA III-cim ZJEŹDZIE DELEGATÓW

Uczestnicy Zjazdu dyskutowali nad wygłoszonymi w pierwszym dniu obrad referatami tow. Piwowarskiej pt. „Rola i zadanie Zw. Zaw. w świetle uchwał II Kongresu Zw. Zaw. i II Kongresu ŚFZZ“ oraz tow. Klimka pt. „O gospodarstwie leśnym i przemyśle drzewnym“ a osobno nad wygłoszonym w drugim dniu obrad przez przew. tow. Kalinowskiego sprawozdaniem z działalności.

Wobec istniejącego zamiaru wydania drukowanego sprawozdania z przebiegu obrad Zjazdu i z uwagi na dużą objętość bież. numeru, nie podajemy tutaj treści dyskusji. Z obowiązku jednak sprawozdawczego podkreślamy z prawdziwą satysfakcją, że dyskusja ta zarówno nad referatami jak i nad sprawozdaniem była na wysokim poziomie, toczyła się w atmosferze głębokiego zrozumienia celów Zjazdu i poważnej roli naszego Związku w ruchu zawodowym i w życiu Polski Ludowej.

Głos w dyskusji nad referatami zabierali tow. tow. Koprowski Stanisław, Dyrektor Przemysłu Wikliniarskiego, Ciborowski Józef, Przybyła Wiktor, Milejczyk Feliks, Stefańczyk, Kurzepa Antoni, Jaworski, Lubieński Piotr, Piskorz Jan, Buczak Jan, Blok, Witold Skoczyński.

W dyskusji nad sprawozdaniem głos zabierali tow. tow. Wiecki, Roch Czajkowski, dyr. Jabłczyński, Dąbrowski, Kalinowski, Mrozowski, Musiał, Gawecki, Marta Lasowska, Rożek, Rzepczyński, Ludomir Kotlicki, Piskorz, Witold Skoczyński, Imioła Wilhelm, Cibrowski, Sołtysiak, Łopuszyński, Przybyło, Jurczak, Woźniak, Stryjewski.





Grupy odznaczonych Odznaką Związkową

Odznaczenie aktywistów związkowych

W pierwszym dniu obrad III-go Zjazdu nastąpił podniosły akt dekorowania odznakami Związku 37 aktywistów związkowych przodowników pracy, nowatorów i racjonalistów. Przewodniczący Zjazdu tow. Blok wręczał po kolei ustawionym po lewej stronie podium prezydialnego wyróżnionym członkom Związku odznaki i dyplomy, po czym zwrócił się do odznaczonych w następujące słowa: „nasz Zjazd Krajowy wita Was z entuzjazmem. Dowiedliście nie tylko słowem, ale i czynem jak budować zniszczoną ojczyznę i słusznie należy się Wam odznaczenie. Odznaczeni tutaj przez Prezydium, idźcie dumni, jak długa i szeroka nasza Polska, i pociągajcie szerokie rzesze kolegów, aby w przyszłości coraz więcej było takich, jak Wy przodowników pracy, nowatorów, racjonalizatorów. Życzę Wam jak najlepszej pracy i wyników".

Odznaczenia otrzymali niżej wymienieni członkowie Związku:

1. Kazimierczak Stanisław, Okręg Bydgoszcz.
2. Siuda Józef, Okręg Bydgoszcz.
3. Jutrowski Bronisław, Okręg Bydgoszcz.
4. Grześ Jan, Okręg Katowice.
5. Zadworny Józef, Okręg Katowice.
6. Adrian Marta, Okręg Poznań.
7. Cendera Witold, Okręg Poznań.
8. Gorczyńska Jadwiga, Okręg Poznań.
9. Norkowski Tomasz, Okręg Poznań.
10. Poznański Kazimierz, Okręg Poznań.
1ś. Nowakowski Stefan, Okręg Poznań.
12. Płoszka Jan, Okręg Poznań.
13. Brzóska Jan, Okręg Gdańsk.
14. Laskowska Marta, Okręg Gdańsk.
15. Kędra Antoni, Okręg Kielce.
16. Gawęcki Tadeusz, Okręg Kielce.
17. Wieczorkiewicz Stanisław, Okręg Kielce.
18. Polanowski Czesław, Okręg Kielce.
19. Smurzyński Józef, Okręg Kielce.
20. Biały Michał, Okręg Rzeszów.
21. Kusior Franciszek, Okręg Rzeszów.
22. Dziewanowski Zygmunt, Okręg Rzeszów.
23. Pawlicki Feliks, Okręg Łódź.
24. Żelewski Antoni, Okręg Wrocław.
25. Szakek Kazimierz, Okręg Wrocław.
26. Sztaba Leopold, Okręg Wrocław.
27. Klusek Eugeniusz, Okręg Wrocław.
28. Michalski Bolesław, Okręg Wrocław.
29. Marek Marian, Okręg Wrocław.
30. Kowalska Danuta, Okręg Wrocław.
31. Łopuszański August, Okręg Wrocław.
32. Szmaja Teodor, Okręg Łódź.
33. Słaby Stanislawa, Okręg Łódź.
34. Edyk Marian, Okręg Łódź.
35. Harkiewicz Jan, Okręg Szczecin.
36. Lomańczyk Władysław, Okręg Szczecin.

37. Potoczek Jan, Okręg Szczecin.

W imieniu odznaczonych przemówił tow. Markowski z Okręgu Poznań:

„Jesteśmy zaskoczeni tym dzisiejszym odznaczeniem, ponieważ nic więcej nie robimy poza tym, co powinien robić każdy obywatel. W Polsce mówi się dużo, że jeśli ktoś nie jest w Partii, nie będzie uznany za równego obywatela, że będzie obywatelem II-giej klasy. Dzisiejsze odznaczenie zadaje temu kłam, dowodzi ono, że wszyscy są równi. Ja jestem bezpartyjnym i nie tylko mnie odznaczono, ale odznaczeni wysuwają mnie do złożenia podziękowania Zarządowi Głównemu".

Wśród burzliwych oklasków udekorowani aktywiści wracali na salę obrad, a piękna ta uroczystość uznania zasług ludzi rzetelnej i ofiarnej pracy wywarła na wszystkich uczestnikach Zjazdu głębokie niezatarte wrażenie.

Powitania i życzenia z okazji III-go Krajowego Zjazdu naszego Związku

W imieniu Zarządów Głównych polskich branżowych Związków Zawodowych powitał Zjazd tow. Lorek następującymi słowy:

W imieniu wszystkich Zarządów Głównych poszczególnych związków zawodowych i z ich upoważnienia mam zaszczyt powitać III-ci Zwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego. Tą drogą życzymy jak najpomyślniejszych wyników obrad, jak najlepszych wyników pracy dla dobra mas pracujących Polski Socjalistycznej.

★

Poza tym Prezydium Zjazdu otrzymało następujące depesze od poszczególnych Zarządów Głównych Związków Zawodowych, odczytane w czasie obrad plenarnych:

★

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego przesyła Krajowemu Zjazdowi serdeczne i braterskie pozdrowienia. Życzymy Wam wspaniałego rozwoju gospodarstw leśnych i przemysłu drzewnego. Niech Zjazd Wasz poweźmie jak najlepsze i owocniejsze uchwały dla dobra Waszych pracowników Polski Ludowej.

Przewodniczący
Drozd Wiktor

★

Ponieważ nie możemy skorzystać z zaproszenia na obrady Waszego Zjazdu, ze względu na nadmiar prac związanych z przygotowaniami do Zjazdu Krajowego naszego Związku, tą drogą przesyłamy Wam serdeczne życzenia owocnych obrad i najlepszych wyników w pracy nad budową socjalistycznej Polski.

Przewodniczący Z. Gł. Z. Z.
Prac. Przem. Poligraficznego
(—) Koczub Wiktor

★

Z okazji III-go Krajowego Zjazdu Delegatów Okręgów Zw. Zaw. Prac. Leśn. i Przem. Drzewnego przesyłamy Wam w Imieniu Kolejarzy braterskie i związkowe pozdrowienia, wyrażając jednocześnie ubolewanie z powodu niemożności wzięcia udziału w Waszych obradach.

Zarząd Główny Z. Zaw. Kolejarzy

★

Przesyłając serdeczne pozdrowienia życzymy Zjazdowi jak najowocniejszych wyników w obradach.

Zarząd Główny Handlowców

★

Życzenia pomyślnych obrad III-mu Krajowemu Zjazdowi Delegatów przesyła

Zarząd Główny Naftowców

★

Zarząd Główny ZETZETGE w imieniu 280 tysięcznej rzeszy zorganizowanych członków ZETZE TGE przesyła nowowybranemu Zarządowi Głównemu Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego jak najserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy, w wykuwaniu zrębów socjalizmu w Polsce.

Prezydium Zarządu Głównego
ZETZETGE

Prezydium nowowybranego Zarządu Głównego ZZPL i PD składa za naszym pośrednictwem wszystkim wymienionym wyżej Związkom serdeczne podziękowanie za nadesłane życzenia wraz z proletariackim pozdrowieniem.

MELDUNKI
na III-ci Krajowy Zjazd Delegatów

W czasie trwania III Krajowego Zjazdu Delegatów w dniach 28 — 30 października b. r. wpłynęły do Prezydium Zjazdu liczne meldunki, zawierające obok życzeń owocnych obrad doniesienia o wykonaniu planów rocznych, planu trzyletniego i zobowiązań powziętych dla uczczenia Zjazdu oraz zobowiązania wykonania dodatkowych wartości do końca 1949 r. Poniżej podajemy streszczenie kilku meldunków:

OKRĘG LUBLIN

Zarząd Okręgu Lublin melduje o wykonaniu zobowiązań, powziętych z okazji Zjazdu przez zakłady drzewne Zawadówka w 125% i zakład drzewny Biała Podlaska w 115%.

OKRĘG SZCZECIN

„Członkowie Zw. Zaw. Prac. Leśn. i Przem. Drzewn. Okręgu Szczecińskiego przesyłają serdeczne życzenia dla uczestników Zjazdu, zapewniają, że nie ustaną w walce o lepsze i szybsze wykonanie planów produkcyjnych oraz że będą konsekwentnie realizować wytyczne, uchwalone przez Zjazd.

DZPD

Meldunek donosi, że Dolnośląskie Zakłady Przemysłu Drzewnego wykonały roczny plan produkcji w 102,2%. O przedterminowym wykonaniu planu zadecydowało dobrze zorganizowane współzawodnictwo pracy, racjonalizatorstwo, doświadczenie czynu przedkongresowego, właściwie przeprowadzona reforma norm i płac na przełomie r. 1948/49, nowy układ zbiorowy pracy, powiązanie planu produkcji z systemem planowego oszczędzania, wzrost uświadomienia politycznego załóg fabrycznych oraz wzrost aktywności Zw. Zaw.

Obecnie załogi podjęły zobowiązanie nadplanowe.

RADOMSK

Pracownicy Państwowej Fabryki Mebli Giętych Nr 2 w Radomsku donoszą o podjęciu zobowiązania wykonania poza planem 5.000 sztuk talerzy do chleba, przeznaczonych na eksport. Zobowiązanie zostało podjęte z okazji Zjazdu.

REMBERTÓW

Kierownictwo Państwowego Przemysłu Drzewnego w Rembertowie donosi o wykonaniu planu trzyletniego w dniu 8 września br. zajmując pierwsze miejsce w Zakładach Drzewnych, podległych Warszawskiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Pruszkowie. Przedterminowe wykonanie planu stało się impulsem do podjęcia zobowiązań wykonania do końca roku 1949 dodatkowej produkcji wartości 6 milionów zł. Godny podkreślenia jest fakt, że fabryka w Rembertowie została odbudowana i uruchomiona przez samych robotników. Ich praca sprawiła, że z każdym dniem osiągano wyższy poziom techniczny i wzrost wydajności pracy. Jednocześnie Zarząd fabryki donosi o swych osiągnięciach na odcinku kulturalno-oświatowym. W roku bieżącym robotnicy odrestaurowali po godzinach pracy świetlicę, gdzie założono bibliotekę, zorganizowano klub szachowy i sekcję tenisa stołowego. W stadium organizacji znajduje się sekcja muzyczna, bokserska i siatkówki. Robotnicy Fabryki w Rembertowie wychodzą ze słusznego założenia, że realizowanie zadań związanych z planem produkcyjnym nie zwalnia od pracy kulturalno-oświaaowej.



Sztafeta motocyklowa przywiozła na Zjazd meldunek z Okręgu Rzeszów o wykonaniu planów produkcyjnych

CZPD

Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego donosi o wykonaniu rocznego planu produkcji na rok 1949 w ogólnej wartości 118.372.916 zł. Było to możliwe dzięki zrozumieniu przez załogi robotnicze i ich kierownictwo zadań, postawionych na Kongresie Zjednoczeniowym Partii Robotniczych oraz wytycznych planu sześcioletniego, do którego realizacji konieczne jest wykonanie planu rocznego i trzyletniego. Do przedterminowego wykonania planu przyczynił się rozwój współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa wśród robotników oraz wzrost uświadomienia politycznego i aktywności załóg fabrycznych i Zw. Zaw.

OKRĘG OLSZTYN

Meldunek Zarządu Okręgu Olsztyńskiego informuje o wykonaniu rocznego planu produkcji niedrzewnej na rok 1949 w 104% i planu trzyletniego w 134%. Plany wykonano przed terminem dzięki zbiorowej współpracy robotników, pracowników terenowych i pracowników Dyr. Lasów Państwowych oraz współzawodnictwu międzyokręgowemu, jakie Okręg prowadzi z Okręgiem Toruńskim i Białostockim.

NOWY SĄCZ

Pracownicy N-ctwa państwowego Nowy Sącz przesyłają Zjazdowi życzenia pomyślnych obrad oraz meldują o wykonaniu miesięcznego planu eksploatacji lasu w 125% na dzień 30 października.

Podziękowanie za nadesłane życzenia

Prezydium Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Leśnych i Przemysłu Drzewnego dziękuje następującym ogniwom naszego Związku: Radom Zakładowym, Załogom i Kierownictwu Zakładów Pracy i Nadleśnictwom za nadesłane życzenia z okazji III-go Zwyczajnego Zjazdu Delegatów.

Oddział Suwałki, Koło przy Tartaku L. P. w Chojnowie, pow. Złotoryja; Oddział w Poznaniu, Koło Zdrojowa Góra, pow. Wałcz; Oddział Augustów, Oddział Białystok, Załoga Kopalni Torfu Bytowo, Rada Zakładowa przy Pom. Zakł. P. D. Zakładu Nr 5 w Lęborku, Koło przy Nadleśnictwie Dolice, Koło przy Nadleśnictwie Nowy Sącz, Koło w Jazowsku, Kierownictwo i Rada Zakładowa Zarz. Transp. Drzewn. w Sobieszowie, Załoga Tartaku L. P. Frysztak, Kier. i Rada Zakładowa D. Z. P. D. Nr 14 w Sobieszowie, Załoga Tartaku L. P. w Jastrowie, Oddział w Ełku, Uczestnicy Kursu dla nadleśniczych we Wrocławiu, Załoga Fabryki Płyt Pilśniowych w Świeradowie Zdroju.

Pokaz pomysłów racjonalizatorskich na III-cim Zjeździe Delegatów

Ruch współzawodnictwa, jako socjalistyczna szkoła życia i pracy, objął już szerokie rzesze pracowników zarówno fizycznych jak i umysłowych. W ramach tego ruchu rozwinęła się oddolnie akcja racjonalizacji pracy, nowatorstwo i wynalazczość nie ujęte do tej pory w jakiekolwiek formy organizacyjne.

Gdy przystąpiliśmy do prób rozwiązania tego zagadnienia na naszym terenie, za wzór posłużyli nam robotnicy i technicy huty Andrzej, którzy pierwsi w Polsce założyli u siebie klub racjonalizatorów pracy.

Do dojrzenia tej myśli przyczyniła się również niewątpliwie pierwsza międzybranżowa narada krajowa racjonalizatorów, jaka odbyła się w br. w Warszawie, w gmachu Naczelnej Organizacji Technicznej, zorganizowana przy współudziale Departamentu Techniki PKPG. Przy samej realizacji założenia klubu oparliśmy się na otrzymanym z CRZZ ramowym regulaminie. Regulamin ten zmuszeni byliśmy dostosować do naszych warunków terenowych tak bardzo odmiennych od występujących, np. w ciężkim przemyśle, czy górnictwie.

Z okazji III-ciego Krajowego Zwyczajnego Zjazdu ZZPL i PD, Komitet Organizacyjny postanowił zorganizować w gmachu ZNP wystawę — pokaz prac racjonalizatorskich i wynalazków z dziedziny gospodarki leśnej i przemysłu drzewnego.

Zamiar ten został zrealizowany dzięki niemałemu wysiłkowi aktywu związkowego, jak również pomocy i współpracy pracowników Instytutu Badawczego Leśnictwa.

W pokazie wzięło udział 50 wynalazców, nowatorów i racjonalizatorów zarówno spośród robotników jak i techników oraz inżynierów. Na pokaz zgłoszono 75 eksponatów, modeli usprawnień i wynalazków, bądź też oryginalne narzędzia czy instrumenty techniczne.

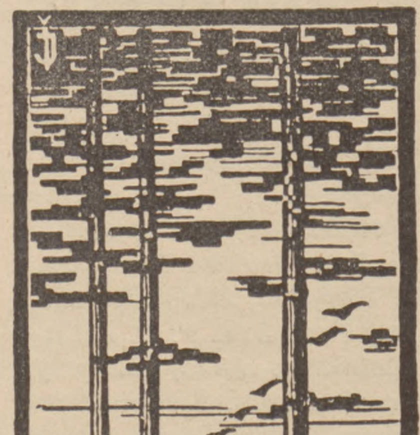
Najbardziej bogato wystąpili nasi związkowcy, pracownicy ALP, z modelami usprawnień i wynalazków w dziedzinie uprawy mechanicznej gleby pod kultury i w szkółkach leśnych. Widzieliśmy tu różnego rodzaju pługi leśne, pogłębiacze, brony, kolczatki czy jeże. Szczegółowe opisanie techniczne, korzyści i zastosowanie tych narzędzi, wymagałoby dużego oddzielnego artykułu. Temat ten znajdzie niewątpliwie swojego autora, co miałoby ogromne znaczenie dla upowszechnienia samych wynalazków, czy pomysłów nowatorskich, a również opis taki oddałby duże usługi dla rozpowszechnienia samej idei racjonalizacji pracy.

Kilka cennych pomysłów reprezentował dział nasiennictwa. Wspomnę tylko o wyłuszczarni nasienia modrzewia i sposobie oczyszczania, tego tak cennego gatunku drzewa w naszych lasach.

W zakresie eksploatacji widzieliśmy zracjonalizowane narzędzia zarówno do ścinki drewna, jak i do pozyskania kory garbarskiej czy żywicy.

W oddzielny dział możnaby wydzielić modele pomysłów, obejmujących zagadnienie transportu drewna, jego zrywki i załadunku na wagon.

Na pokazie reprezentowane były również usprawnienia z zakresu administracji, uproszczenia rachunkowości, pomysłowe kubikatory, przyspieszające wykonanie pracy przynajmniej w 50%.



Z działu urządzenia lasu na uwagę zasługiwały nowe wysokościomierze, jak również pomysły racjonalizatorskie, dotyczące nanoszenia ciągów busolowych.

Przemysł leśny i zakłady mechaniczne ALP pokazały ciekawy i cenny przyrząd do ustawiania nachylenia pił trakowych, następnie przyrząd, ułatwiający remont liczników w samochodach, sposób klejenia pasów, łączenie pękniętych pił, wyrób pił taśmowych ze starych pił trakowych i inne.

W grupie tej należy wspomnieć o pracach kolektywnych zespołu związkowców z Oddziału chemicznej przeróbki drewna Inst. Bad. Leśn. w Warszawie i Bydgoszczy. Szczególną uwagę zwracało estetycznie urządzone stoisko IBL z Bydgoszczy.

Odrębną grupę stanowiły eksponaty wystawione przez pracowników i zakłady pod Zarządem CZPD. Oprócz pięknych modeli mebli, urządzeń szkolnych, przyrządów sportowych, rzeźb artystycznych — były tu również i modele z zakresu nowatorstwa czy racjonalizatorstwa. Szereg cennych pomysłów ilustrowały również artystycznie wykonane tablice z dokumentarnymi fotografiami. Tu właśnie widziało się brak organizacji, któraby zaopiekowała się wynalazcą, czy racjonalizatorem - robotnikiem, dając mu możność sfinansowania wykonania modelu wynalazku. Wiadomo bowiem, że racjonalizatorzy nie tylko nie mają funduszów, ale nieraz zbyt długo czekają na rozpatrzenie ich wniosków przez Komisje Usprawnień (które jak np. w ALP do tej pory jeszcze nie były powołane), a następnie upływa szereg miesięcy zanim dostaną należną im premię pieniężną. Do tego zagadnienia niewątpliwie należałoby jeszcze powrócić, a co najważniejsze usprawnić działalność komisji czy referatów zarówno w naszych związkowych komórkach organizacyjnych, jak i w administracji.

Z pomysłów racjonalizatorskich zgłoszonych na pokaz przez pracowników CZPD należy wymienić: 1) usprawnienie drapakowania płyt stolarskich do fornierowania, 2) model przyrządu do gięcia kołnierzy do krzeseł, 3) usprawnienie przy lakierowaniu natryskowym, 4) usprawnioną amerykankę, 5) model pomysłu przystoso-

wania traka do przecierania króciaków i inne.

Pracownicy zakładów podległych Wojewódzkiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Poznaniu nadesłali takie eksponaty jak: przyrząd ruchomy do przycinania drzewa pod kątem prostym, taki sam — pod kątem ukośnym oraz klipę z desek do skręcania biczysk wiklinowych i trzciny.

Wszystkie te pomysły racjonalizatorskie stosowane są najczęściej do tej pory w jednym lub zaledwie kilku zakładach i dają ogółem milionowe oszczędności w produkcji. Wystarczy tylko wspomnieć, że zmechanizowanie uprawy gleby leśnej i zakładanie ochronnych pasów przeciwpożarowych, przy użyciu jedynie 50 pługów systemu inż. S. Matusza dało oszczędność na terenie jednej Dyrekcji Legnickiej 15 milionów złotych. Upowszechnienie tych wszystkich wynalazków i usprawnień zarówno w gospodarce leśnej, jak i w przemyśle drzewnym przyniosło by nam nie milionowe, ale miliardowe oszczędności.

Musimy pamiętać, że na tej właśnie drodze można odnieść nadspodziewane rezultaty w walce z marnotrawstwem czasu i grosza publicznego. Zadanie to powinno stać się naczelnym hasłem każdego związkowca. Obudzenie tej myśli, miał między innymi, na celu nasz pierwszy pokaz — wystawa.

Doceniając wysiłek racjonalizatorów w obesłaniu wystawy — pokazu, zarówno Ministerstwo Leśnictwa jak i CZPD oraz Komitet Współzawodnictwa Pracy w Warszawie przyznały pewne kwoty na nagrody.

Komisja sędziowska w składzie Ob. Ob. Macichowski Józef, Wołkowicz Czesław, Fiołek J., Michniewicz Fr., Kłosowiak T., Szczerbakow K. i Szczepkowski M. po dokładnym zapoznaniu się z wystawionymi eksponatami — wynalazkami i usprawnieniami przyznała:

a) nagrodę Ministra Leśnictwa:

I-sza w wysokości 30 tys. zł., inż. Matuszowi Stanisławowi, z Okr. Krakowskiego, pracownikowi IBL, za całość estetycznego stoiska, łącznie z modelami tego pługu, kubikatorem, klupą i wysokościomierzami.

II-ga — 20 tys. zł., Pelce Teodorowi, robotnikowi leśnemu zatrudnionemu przy żywicowaniu w Okr. Olsztyn, za usprawnienie żłobika do żywicowania.

III-cia — 10 tys. zł. Gedroyciowi Tadeuszowi z Ośrodka Szkoleniowego w Białowieży, Okr. Białystok, za całość stoiska, łącznie z projektem tornistra leśnego i kubikatorami.

b) nagroda CZPD:

I-sza w wysokości 25 tys. zł., zespołowi z zakładu Nr 3 w Łodzi, za usprawnienie drapakowania płyt stolarskich do fornierowania.

II-ga — 15 tys. zł., robotnikom C. Raczkiewiczowi i W. Rycajowi z zakładu Nr 1 z Zamościa, za model pomysłu do gięcia kołnierzy do krzeseł.

III-cia — 10 tys. zł., pracownikom Zakładu Drzewnego w Jeleniej Górze, a to: Z. Karczewskiemu, Z. Karmańskiemu, S. Zygmuntowi, za tablice ilustrujące usprawnienie przy lakierowaniu natryskowym.

Do wyróżnienia zakwalifikowano:

a) z ALP:

1) model wyłuszczarki szyszek modrzewia — pomysłu leśn. Kluczewskiego z Okr. Rzeszów, 2) model strugarki przy wyróbce klepek — A. Krakowiaka z tartaku w Częstochowie, 3) przyrząd do ustawienia pił tarczowych — pomysłu inż. F. Budniaka — Okręg Warszawski.

b) z CZPD:

1) usprawnioną „amerykankę" — pomysł L. Debczyńskiego, z Zakładu Nr 1 w Warszawie, 2) model traka z przystosowaniem do przecierania króciaków — pomysł S. Kazimierczaka z Bydgoskiej Fabryki Mebli.

Nagrody pieniężne Ministra Leśnictwa, wręczył racjonalizatorom na Zjeździe insp. Czesław Wołkowicz, delegat Ministra, zaś nagrody CZPD otrzymują nagrodzeni w swoich zakładach pracy. Z kwoty 60 tys. zł. przyznanej przez Główny Komitet Współzawodnictwa Pracy, po 10 tys. zł. otrzymają wyróżnieni racjonalizatorzy zarówno z ALP jak i z CZPD.

Nowe władze naszego Związku

W trzecim dniu zjazdu odbyły się zgodnie z porządkiem obrad wybory do władz naszego Związku.

Stosownie do oświadczenia Komisji Matki, przy układaniu list kandydatów brała ona pod uwagę konieczność wytypowania najbardziej oddanych i ofiarnych członków PZPR i innych Stronnictw Demokratycznych a także bezpartyjnych, kobiet, młodzieży i inteligencji technicznej tak, aby nowe władze Zarządu dawały gwarancję, że w pełni wywiążą się z nałożonych przez III-ci Krajowy Zjazd Zadań.

W wyniku tajnego głosowania na listę zostali wybrani:

na członków Zarz. Gł. Tow. Tow.

1. Gawęcki Tadeusz, 2. Jezierski Henryk, 3. Zusiński Józef, 4. Rakicka Maria, 5. Rzepczyński Teofil, 6. Tchurzewska Felicja, 7. Woronow Dymitr, 8. Kurowski Stanisław, 9. Kotlicki Ludomir, 10. Klinger Witold, 11. Łapiński Piotr, 12. Moczyńska Maria, 13. Piskorz Jan, 14. Przybył Wiktor, 15. Swoboda Teofil, 16. Sztaba Leopold, 17. Szmaja Teodor, 18. Tucholski Stanisław, 19. Kozłowski Józef, 20. Witaszyński Władysław, 21. Zeman Genowefa, 22. Chociłowski Leonard, 23. Domagała Zygmunt, 24. Jemioła Wilhelm, 25. Kalinowski Ryszard, 26. Flisowski Edward, 27. Geller Eugeniusz, 28. Mondygraf Jan, 29. Piwowar Zelman, 30. Blok Józef, 31. Cybulski Jan, 32. Puchała Jan, 33. Białoń Marcin.

na zastępców członków Zarządu Głównego Tow. Tow.:

1. Celle Aleksy, 2. Janiszewska Janina, 3. Jaworski Jerzy, 4. Kasperkowiak Stanisław, 5. Kędzierski Witold, 6. Kowal Wojciech, 7. Rykowski Tadeusz, 8. Słomian Mieczysław, 9. Włodek Wojciech, 10. Wieczorkiewicz Stanisław, 11. Wójcik Stanisław.

na członków Głównej Komisji Rewizyjnej (§ 16 pkt. 1 Statutu Związku) Tow. Tow.:

1. Bereżecki Józef, 2. Jankowski Czesław, 3. Miętkiewicz Jerzy, 4. Pawlak Ryszard, 5. Szwarc Zygmunt.

na zastępców członków Głównej Komisji Rewizyjnej Tow. Tow.:

1. Bordziak Edward, 2. Czerwiński, 3. Kłasowicz Henryk.

na członków Centralnego Sądu Związku (§ 19 pkt. 1 Statutu Związku) Tow. Tow.:

1. Marek Maria, 2. Pisarczuk Ewa, 3. Rajkowski Stanisław, 4. Zarzycki Kazimierz, 5. Żak Piotr.

na zastępców członków Centralnego Sądu Związku Tow. Tow.:

1. Rejmak Janina, 2. Wołkowicz Czesław.

Na swym pierwszym posiedzeniu nowowybrany Zarząd Główny Związku ukonstytuował się następująco:

Przewodniczącym jednogłośnie został wybrany tow. Ryszard Kalinowski, Wiceprzewodniczącymi wybrani zostali Puchała Jan i Cybulski Jan, sekretarzami związku Kotlicki Ludomir i Blok Jan, członkami Prezydium Witaszyński Władysław i Kurowski Stanisław.

W imieniu CRZZ życzenia nowowybranemu Zarządowi Głównemu i Prezydium złożył sekretarz CRZZ tow. Doliński wyrażając przekonanie, że zadania, jakie CRZZ postawiła przed całym ruchem zawodowym i zadania, jakie nakreślił III Zjazd ZZPL i PD zostaną przez nowowybrany Zarząd Główny w pełni wykonane.

UCHWAŁY

III-go Zwyczajnego Krajowego Zjazdu Delegatów Zw. Zaw. Prac. Leśnych i Przem. Drzewnego 28 — 30. X. 1949 r.

I. W SPRAWACH OGÓLNYCH

1. Udział w przebudowie ustroju społecznego.

Ogół polskich leśników i drzewiarzy, który brał wydatny udział przy wprowadzaniu i utrwalaniu demokracji ludowej oraz odbudowie Kraju obecnie na nowym etapie zakładania fundamentów socjalizmu w Polsce w okresie 6-letniego planu gospodarczego — winien wziąć jak najbardziej czynny i powszechny udział w przebudowie ustroju społecznego i stać się w ten sposób oddanymi i wytrwałymi budowniczymi Polski Socjalistycznej.

Do osiągnięcia tego celu należy przeprowadzić akcję powszechnego przeszkolenia politycznego członków Związku oraz stałej i planowej popularyzacji dotychczasowych osiągnięć.

2. Kościół.

Ponieważ stan tymczasowości hierarchii kościelnej na Ziemiach Zachodnich godzi w suwerenność i obniża autorytet Państwa i wpływa destrukcyjnie na ludność, Zjazd Krajowy — zleca Zarządowi Głównemu — zwrócić się do kompetentnych czynników, by wystąpiły w sposób zdecydowany w celu usunięcia tego stanu rzeczy.

3. Rzemiosło.

Ponieważ na terenie Kraju znajduje się dość dużo rzemieślników branży stolarskiej, trudniących się prywatnym rzemiosłem, co wpływa dezorganizacyjnie na planową gospodarkę państwa — Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu — poczynić starania u miarodajnych władz, aby tych rzemieślników zrzeszyć w spółdzielnie i w ten sposób przekształcić indywidualne warsztaty, prowadzone w większości wg zasad kapitalistycznych, na socjalistyczne warsztaty pracy.

4. Sojusz robotniczo-chłopski.

Konieczność wprowadzenia na wsi ustroju gospodarki zespołowej jako zasadniczego warunku unowocześnienia produkcji rolnej, wymaga, aby leśnicy i drzewiarze wzięli czynny i powszechny udział w akcji zacieśniania współpracy ze wsią.

W tym celu wszystkie zakłady przemysłowe winny według programu ustalonego przez nasz Związek wziąć jak najwydatniejszy udział w ramach akcji pogłębiania sojuszu robotniczo-chłopskiego przez wzmożenie opieki nad ośrodkami maszynowymi, stosowaniem wymiany zespołów świetlicowych, braniem udziału w życiu wsi, jej uroczystościach itp.

W tym celu należy zwrócić specjalną uwagę na robotników leśnych zamieszkałych w środowiskach wiejskich przez uświadomienie ich i szkolenie polityczne, aby mogli oni prowadzić akcję propagandową, problemów i zagadnień wśród mas chłopskich.

Związkowcy-leśnicy winni do reszty otrząsnąć się z naleciałości sanacyjno-tradycjonalnych izolowania się od życia społecznego i wejść na drogę systematycznej współpracy ze wsią poprzez współdziałanie z organami Samopomocy Chłopskiej i Gminnymi Radami Narodowymi oraz akcją uświadamiającą pod względem politycznym i społecznym ze szczególnym zwróceniem uwagi na uzupełniające się role mas robotniczo-chłopskich w dziale przebudowy naszego ustroju.

II. W SPRAWACH GOSPODARSTWA LEŚNEGO, PRZEMYSŁU DRZEWNEGO I PRODUKCJI

1. Zwiększenie lesistości kraju.

W celu zwiększenia lesistości kraju i wyrównania ubytku lasów w następstwie wojny, winny zainteresowane władze naczelne postawić na czoło zagadnień leśnych, kwestię zalesienia nieużytków i słabych gruntów rolnych i stworzyć w tym celu warunki gospodarcze i finansowe, umożliwiające przeprowadzenie masowych zalesień.

W tym celu Zarząd Główny Związku winien stale wpływać i wywierać nacisk na ogół leśników i robotników leśnych, aby zalesienia wykonywali z oddaniem, terminowo z zastosowaniem oszczędności oraz pomagali ludności wiejskiej w zalesieniach chłopskich nieużytków w drodze szerokiej akcji uświadamiającej i pomocy fachowej przy zalesieniach.

Dla realizacji tych zadań, wskazanym jest powołanie powiatowych leśników, których zadaniem byłoby prowadzenie i nadzór nad zalesieniami i ochrona lasów chłopskich i samorządowych oraz wprowadzenie czynnika fachowo-leśnego do Gminnych i Powiatowych Rad Narodowych.

Ustanowienie etatów leśników powiatowych wpłynie dodatnio w kierunku ochrony lasów samorządowych i chłopskich, które obecnie wskutek niemożliwości wykonywania należytego nadzoru nad nimi przez a.l.p. ulegają coraz większej dewastacji.

2. Badania naukowe.

Z uwagi na doniosłe znaczenie prac badawczo-naukowych w zakresie leśnictwa i przemysłu drzewnego, Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu dopilnowanie, aby odnośne władze otoczyły opieką instytucje i poszczególnych naukowców, zajmujących się pracami badawczo-naukowymi, przez wydatną pomoc finansową, a ponadto aby osiągnięte wyniki doświadczeń i badań były popularyzowane wśród najszerszych mas leśników i drzewiarzy.

3. Zmiana systemów produkcyjnych.

Wobec zachodzących wypadków w leśnictwie i przemyśle drzewnym wykonywania niedostatecznie przemyślanych inwestycji oraz wprowadzenia w życie nienależycie rozpracowanych systemów gospodarczo - produkcyjnych i zmian organizacyjnych, co w konsekwencji wpływa dezorganizacyjnie na planową gospodarkę a nawet może spowodować straty, Zjazd Krajowy zajmuje następujące stanowisko:

1. Kompetentne władze winny regulować omawiane wyżej zagadnienia z jak największą wnikliwością i przeanalizowaniem skutków zamierzonych zmian.

2. Tego rodzaju zagadnienia powinny być zawsze przed ostatecznym uregulowaniem uzgadniane z Zarządem Głównym Związku, który z kolei winien zasięgnąć wszechstronnej opinii ogniw oddolnych.

Powyższe uwagi dotyczą w szczególności zamierzonej od dnia 1.I.1950 r. reorganizacji ALP oraz likwidacji części tartaków, które to zamierzenia wywołały w terenie wielkie poruszenie i zastrzeżenie, dlatego też o ile realizacja tych zagadnień nie jest jeszcze przesądzona — należałoby je ponownie przeanalizować, opierając się na opinii elementu fachowego z terenu. Dotyczy to również komasowania, przenoszenia, li-

kwidacji i budowania zakładów przemysłu drzewnego, podległych CZPD.

4. Współzawodnictwo pracy.

Ponieważ współzawodnictwo pracy jest podstawowym czynnikiem terminowego, jakościowego i oszczędnościowego realizowania planu 6-letniego, a tym samym przyspieszenia budowy socjalizmu w Polsce — ogół leśników i drzewiarzy winien wytężyć wszystkie swoje siły w kierunku należytego zorganizowania i ugruntowania współzawodnictwa na wszystkich odcinkach pracy.

W tym celu należy prowadzić stałą propagandę idei współzawodnictwa, wydać racjonalnie opracowane regulaminy oraz skorygować dotychczasowe.

Zjazd Krajowy — zleca Zarządowi Głównemu — opracowanie w jak najkrótszym czasie kryteriów określających tytuł i miano przodownika pracy, odznakę przodownika pracy i regulamin dla przyznawania odznak. Ponadto Zjazd Krajowy uważa, że należy wprowadzić sztandar przechodni współzawodnictwa pracy w leśnictwie i przemyśle drzewnym.

Wszystkie ogniwa związkowe winny traktować zagadnienie to jako czołowe i zagadnieniem tym żyć oraz sprawnie nim kierować. Celem jak najszybszego upowszechnienia współzawodnictwa, opartego na zdrowych i realnych podstawach, administracja zakładów pracy winna ściśle współpracować ze Związkiem przy organizowaniu i prowadzeniu współzawodnictwa, co winno być zlecone przez zainteresowane władze wszystkim podległym jednostkom jako obowiązek służbowy.

Równocześnie z prowadzeniem akcji współzawodnictwa należy zachęcać robotników do racjonalizacji i wynalazczości w zakresie produkcyjnym, a w stosunku do przodowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów wprowadzić dla wszystkich działów pracy pewien stały sposób opieki i poprawy warunków bytu, gdyż dotychczasowe biurokratyczne podejście do tych zagadnień i nieskoordynowany system opieki wpływały hamująco na rozwój racjonalizacji i nowatorstwa.

Poprawki:

Termin wydania regulaminów — do rozpoczęcia planu 6-letniego.

Zobowiązać Zarząd Główny do wystąpienia do Ministrestwa Leśnictwa w sprawie ustalenia regulaminów i instrukcji dotyczących premiowania racjonalizatorów.

Zobowiązać Zarząd Główny, aby w miarę sił i możności dążyć do wyznaczenia referentów współzawodnictwa na zakładach pracy i przy dyrekcjach przedsiębiorstw.

5. Narzędzia pracy.

Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu poczynić starania, aby poszczególne Centrale dostarczały zakładom przemysłowym i nadleśnictwom dostateczną ilość narzędzi pracy należytej jakości, w należytym terminie, gdyż jakość narzędzi i dotychczasowy system zaopatrywania utrudnia sprawną produkcję, prowadzenia współzawodnictwa i odbija się ujemnie na wykonaniu planów gospodarczych.





U góry: przedstawiciele prasy i Polskiego Radia na Zjeździe, u dołu: stenografistki przy pracy

6. System taśmowy.

W związku z przewidywanym w 6 letnim planie przejściem w niektórych kategoriach zakładów przemysłu drzewnego na produkcję taśmową, Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu, niezwłocznie przystąpić w porozumieniu z administracją do szkolenia chronometrażystów i do opracowania norm produkcyjnych, dostosowanych do produkcji taśmowej.

7. Upłynnienie remanentów.

Wobec nagromadzenia się na zakładach przemysłu drzewnego dużych ilości materiałów drzewnych i gotowych wyrobów, które zalegają place składowe i utrudniają dalszą produkcję, Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu, wystąpić do Ministerstwa Leśnictwa i Ministerstwa Przemysłu Lekkiego o natychmiastowe upłynnienie materiałów drzewnych i artykułów pomocniczych niepotrzebnych dla planowej produkcji.

III. W SPRAWACH ORGANIZACYJNYCH

1. Organizacja pracy w Związku.

Zarząd Główny winien zwrócić uwagę na fakt wydawania w ostatnim okresie zbyt wielkiej ilości zarządzeń i okólników, częstokroć o bardzo obszernej treści, niejednokrotnie nieskoordynowanych i ze zbyt krótkimi terminami wykonania.

Powyższy stan rzeczy nadmiernie obciąża i nieraz zniechęca do pracy personel ogniw oddolnych, który otrzymując z drugiej strony zarządzenia ORZZ przeobraża się w typowego biuralistę.

W celu usprawnienia toku pracy Zarząd Główny powinien:

a) uprościć i ujednolicić system sprawozdawczości,

b) wydawać okólniki po uprzednim uzgodnieniu ze wszystkimi wydziałami możliwie w jasnej treściwej formie,

c) poddać rewizji i ujednolicić wydane dotychczas instrukcje i regulaminy w zakresie działania poszczególnych wydziałów.

Dla uzyskania jak największych funduszów na akcję K.O. Zarząd Główny powinien oprzeć się w swych pracach w większym zakresie, niż dotychczas na aktywistach nieetatowych.

2. Dwutorowość w pracy związkowej.

Ze względu na to, że Okręgi i Oddziały otrzymują równoległe zarządzenia i wytyczne z Zarządu Głównego i ORZZ, co powoduje dwutorowość w pracy, Zjazd Krajowy — zwraca się do Zarządu Głównego o uzgadnianie w ORZZ pracy na wszystkich wspólnych odcinkach.

Przyjęto jednogłośnie.

3. Walka z biurokratyzmem.

Zarówno w administracji leśnej jak i w przemyśle drzewnym ogół leśników i drzewiarzy dotkliwie odczuwa przerost i dalsze pogłębianie się biurokratyzmu. Wyraża się to w lawinie wydawanych zarządzeń i okólników, niejednokrotnie nieprzemyślanych i nieskoordynowanych, zawierających nieraz nierealne terminy wykonania, oraz w prowadzeniu obszernych, zawiłych i częstokroć niewyzyskiwanych sprawozdań, wyników, ewidencji i kartotek jak również w daleko posuniętej centralizacji spraw mniejszej wagi. Taki stan rzeczy powoduje nadmierne obciążenie personelu mało produktywną pracą i odwraca uwagę od istotnych zadań produkcyjnych i gospodarczych i powoduje niedopuszczalne w dzisiejszej rzeczywistości marnotrawstwo największego kapitału, jakim jest praca ludzka.

Należy zmobilizować cały aparat administracyjny i społeczny do bezwzględnej walki z biurokratyzmem i w sposób rewolucyjny przestawić się na przejrzysty, życiowy i uproszczony system pracy. W szczególności należy:

a) ograniczyć i uprościć całą sprawozdawczość i ewidencję,

b) poddać gruntownej rewizji dotychczas wydane instrukcje i regulaminy w sprawach gospodarki finansowej i trybu urzędowania,

c) zaniechać wprowadzania w ciągu trwania roku gospodarczego zmian systemów gospodarczych, finansowych, sprawozdawczych, organizacyjnych itp.,

d) wszelkie projektowane zmiany we wspomnianych wyżej dziedzinach winny być w miarę możności uprzednio wypróbowane w terenie, celem sprawdzenia ich przydatności.

4. Usprawnienie pracy grup związkowych.

Ze względu na to, że grupy związkowe, jako podstawowe ogniwa Związku, nie spełniają swych zadań z braku dostatecznego uświadomienia o ich prawach i obowiązkach, Zjazd Krajowy poleca Zarządowi Głównemu, aby w jak najkrótszym czasie przeprowadził szeroką akcję popularyzacji grup i ich zadań na zakładzie pracy.

5. Przynależność związkowa.

Wobec nieuregulowania przynależności związkowej niektórych kategorii pracowników, Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu w porozumieniu z CRZZ:

a) włączyć pracowników Ministerstwa Leśnictwa do naszego Związku,

b) pracowników CDDPW spośród których — fizyczni należą do naszego Związku, a umysłowi — do Związku Górników — włączyć do Związku Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego.

6. Stali robotnicy leśni.

Ponieważ w leśnictwie zatrudniona jest poważna ilość pracowników sezonowych nie posiadających uprawnień pracowników stałych — pomimo, że są to robotnicy pracujący przez większą część roku, a nawet szereg lat na tych samych pracach co robotnicy stali, przeto Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu, aby wspólnie z Ministerstwem Leśnictwa opracował kryteria dla ustalenia pojęcia robotnika stałego i sezonowego wychodząc z założenia, że istotnym momentem dla ustalenia nie będzie formalne spisanie umowy a tylko okres trwania pracy.

7. Wniosek w sprawie składek członkowskich.

Wobec zdarzających się wypadków różnego komentowania sposobów stosowania tabeli składek a szczególnie pobieranie składek od zarobku netto zamiast brutto — Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu dopilnowanie należytej interpretacji przepisów.

8. Umasowienie i upolitycznienie sportu.

W myśl uchwały Biura Politycznego KC PZPR i wytycznych CRZZ, Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu, powołać w porozumieniu z Zrzeszeniem Sportowym „UNIA" na wszystkich zakładach pracy Koła Sportowe i dostarczyć im niezbędny sprzęt sportowy.

Sport należy umasowić i upolitycznić.

IV. W SPRAWACH KULTURALNO-OŚWIATOWYCH I SZKOLENIA

1. Akcja kulturalno-oświatowa.

W dobie przebudowy naszego ustroju i przestawiania psychiki mas robotniczych, cała akcja K.O. nabiera specjalnego znaczenia, a świetlice nasze muszą stać się kuźnią wychowania dobrego i uświadomionego związkowca — czynnego budowniczego Polski Socjalistycznej.

W tym celu Zarząd Główny winien wnikliwie opracować plan prac kulturalno - oświatowych, przeznaczając na tę akcję odpowiednie kredyty oraz ustalić zasady doboru i szkolenia kierowników świetlic, nie tylko za pośrednictwem CRZZ, lecz również w ramach naszego Związku.

Wywrzeć nacisk na administrację dla należytego wyposażenia świetlic i utrzymania ich w odpowiednim stanie.

Przyjęto z następującymi poprawkami.

Ustalić z administracją co należy do całkowitego wyposażenia świetlic np. radio, gry, meble, obrazy, biblioteki itp.

Zwrócić się do CRZZ z prośbą, aby w mniejszych skupiskach, gdzie są małe zakłady można było zorganizować świetlice międzyzakładowe.

2. Szkolenie zawodowe.

Dla podniesienia poziomu fachowej wiedzy personelu terenowego, a w szczególności leśniczych, należy wprowadzić w całym kraju planowe i systematyczne przeszkalanie tego personelu na specjalnych kursach w ośrodkach szkoleniowych oraz przez organizowanie wycieczek do wzorowo prowadzonych jednostek organizacyjnych, jak również zaopatrzenie Nadleśnictw w literaturę fachową oraz udostępnienie nabywania wydawnictw naukowych, a szczególnie wydawnictw Instytutu Badawczego Leśnictwa.

Należy również zwiększyć liczbę ośrodków szkolenia zawodowego robotników leśnych i przemysłu drzewnego, dla uzyskania jak najliczniejszych kadr dobrze wyszkolonych robotników.

W związku z przejściem w najbliższej przyszłości, na jednolity plan kont w rachunkowości państwowej — koniecznym jest masowe przeszkolenie pracowników finansowych wszystkich jednostek organizacyjnych w leśnictwie i przemyśle drzewnym.

3. Szkolenie młodocianych w SP.

Ze względu na to, że młodzież po ukończeniu 1-rocznego szkolenia przemysłowego zostaje przyjmowana do zakładów przemysłowych w charakterze wykwalifikowanych robotników i uczestniczy w rozdziale premii na równi ze starszymi robotnikami produkcyjnymi, co obniża premię tym ostatnim i wprowadza rozgoryczenia — Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu — uzgodnić z Ministerstwem Przemysłu Lekkiego i wprowadzić 2-letni kurs szkolenia zamiast 1-rocznego, względnie po ukończeniu 1-letniej Szkoły Przysposobienia Przemysłowego zaliczyć młodzież do robotników-uczniów na przeciąg jednego roku.

4. Szkolenie.

Uaktywnienie działalności Rad Zakładowych i Kół uzależnione jest od wyszkolenia aktywistów, co w ramach obecnego szkolenia za pośrednictwem ORZZ wymagałoby zbyt długiego czasu. W celu przyspieszenia akcji szkolenia związkowego, a tym samym użytkowania naszych oddolnych ogniw związkowych — Zarząd Główny powinien w porozumieniu z CRZZ rozważyć sprawę przeprowadzenia szkolenia za pośrednictwem własnego aktywu w Okręgach w ścisłym kontakcie z ORZZ.

V. W SPRAWIE KOBIET I MŁODZIEŻY

1. Kobiety.

Z uwagi na bardzo wielką rolę kobiety w życiu rodziny i narodu winna być przeprowadzona na wielką skalę





W czasie trwania Zjazdu czynne było bez przerwy biuro Zjazdu

przełomowa akcja wciągnięcia kobiet do pracy związkowej poprzez szeroką akcję uświadomienia politycznego, masowego włączania do Ligi Kobiet i uaktywnienia działalności tychże, oraz wyrwanie kobiet spod wpływu części reakcyjnego kleru.

2. Młodzież.

Młodzież należy otoczyć jak największą opieką, uaktywnić działalność organizacji młodzieżowych, i zaostrzyć czujność w stosunku do ujemnego wpływu, jaki chce wprowadzić wróg klasowy.

Należy dążyć do rozbudowy sieci burs i do umożliwienia młodzieży robotniczej i chłopskiej z prowincji korzystania ze wszystkich szkół i uczelni wyższych aby udostępnić zdobycze socjalizmu, tj. wiedzy dla robotnika i chłopa.

VI. W DZIEDZINIE TROSKI O CZŁOWIEKA

1. Poprawa warunków bytu.

W celu dalszej poprawy warunków bytu pracowników leśnych i przemysłu drzewnego — Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu:

1) zwrócić się do czynników miarodajnych o równomierne rozprowadzanie artykułów żywnościowych masowego spożycia we wszystkich ośrodkach kraju, gdyż obecnie zachodzą często wypadki nadmiaru pewnych produktów w niektórych częściach kraju i braku tychże w innych miejscach, co niesłychanie utrudnia problem wyżywienia świata pracy.

2) W większych skupiskach naszego Związku na odległej prowincji, na przykład w Sudetach Śląskich — spowodować utworzenie sklepów PDT i PSS celem umożliwienia członkom Związku zaopatrywanie się w artykuły powszechnego użytku.

3) Uregulować stanowisko prawne oraz zakres obowiązków i praw manipulantów i przodowników leśnych, gdyż administracja leśna w związku ze skasowaniem gajowych nakłada na nich bardzo poważne obowiązki bez należytego wynagrodzenia i trwałości stosunku służbowego.

4) Udostępnić pracownikom przemysłu drzewnego korzystanie z ogródków działkowych oraz przyznać stałym robotnikom rolnym do użytkowania bezpłatnie 0,5 ha na działki rolne.

5) Przestrzegać 8-godzinnego dnia pracy w odniesieniu do personelu kancelaryjnego nadleśnictwa i zakładów przemysłowych a w przypadkach konieczności zatrudnienia w godzinach nadliczbowych — wypłacać wynagrodzenie za te godziny bez potrzeby zwracania się jak dotychczas, o zezwolenie do władz nadrzędnych.

6) Umożliwić personelowi terenowemu nadleśnictw (leśniczym i gajowym) korzystanie z urlopów wypoczynkowych przez stosowanie płatnych zastępstw.

7) Dostarczać ubrań ochronnych wszystkim kategoriom robotników a szczególnie tym, których praca odbywa się w ciężkich lub specjalnie niehigienicznych warunkach, ustalić właściwy czas zużycia w g przeciętnych norm dla każdego rodzaju pracy, projektowanych przez Rady Zakładowe w porozumieniu z administracją.

8) Wprowadzić obowiązek noszenia umundurowania przez cały personel nadleśnictw i usprawnić zaopatrzenie w umundurowanie.

9) Wobec zachodzących wypadków, że awansowani otrzymują na nowych wyższych stanowiskach często niższe płace, niż na dotychczasowych niższych stanowiskach, należy czuwać nad tym, aby jednocześnie z awansem była związana istotna podwyżka wynagrodzenia.

10) Zwrócić się do miarodajnych czynników, aby emerytury były udzielane pracownikom przeniesionym w stan spoczynku w trybie przyspieszonym, najdalej do 3-ch miesięcy z obowiązkiem wypłacenia w tym czasie zaliczek na poczet emerytury.

2. Układy zbiorowe pracy.

Obecnie obowiązujące układy zbiorowe wykazały w praktyce szereg niedociągnięć i braków, które winny być w najbliższym czasie przed rozpoczęciem 6-letniego planu usunięte.

W związku z tym Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu powołać przy Okręgach — Okręgowe Komisje i przy Zarządzie Głównym — Główną Komisję dla zbierania materiałów i opracowywania projektów zmian Układów Zbiorowych Pracy.

3. Przestrzeganie postanowień Układu Zbiorowego.

Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu zaostrzenie kontroli nad przestrzeganiem postanowień Układu Zbiorowego poszczególnych branż, administracje których łamią często i źle interpretują przepisy na niekorzyść pracowników. Dotyczy to w pierwszym rzędzie przestrzegania postanowień dotyczących płacy i pracy, uprawnień socjalnych, oraz premiowania pracowników umysłowych.

Zjazd Krajowy uważa ponadto, że awanse pracownicze i ustalenie grup, kwalifikacji i uposażenia pracowników winno się odbywać w ścisłym porozumieniu ze Związkiem.

4. Komisje dyscyplinarne.

W związku z tym, że Komisje dyscyplinarne powoływane w trybie dotychczasowych przepisów, nie przewidują udziału czynnika społecznego, przeto Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu, zwrócenie się do władz miarodajnych o zmianę trybu powoływania członków Komisji Dyscyplinarnych w sensie wyłaniania ich przy współudziale Związków Zawodowych.

5. Awansowanie robotników.

Biorąc pod uwagę fakt, że zarówno w leśnictwie jak i w przemyśle drzewnym w niedostatecznym stopniu jest stosowane awansowanie robotników fizycznych w porównaniu z innymi dziedzinami gospodarki uspołecznionej — należy w jak największym zakresie wysuwać na stanowiska kierownicze robotników-przodowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów po uprzednim ich przeszkoleniu, a jednocześnie należy popularyzować wyniki pracy osiągnięte przez awansowanych.

6. **Bezpieczeństwo i higiena pracy.**

Wobec zachodzących wypadków przy pracy w zakładach przemysłu drzewnego, a zwłaszcza w leśnictwach przy ścince i zwózce drewna, Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu, w porozumieniu z kierownictwem administracyjnym:

a) w zakładach przemysłowych przeprowadzić masową kontrolę zabezpieczeń przy maszynach i stwierdzone braki usunąć w jak najkrótszym terminie oraz przeszkolić na każdym zakładzie 1—2 sanitariuszy,

b) odnośnie bezpieczeństwa przy ścince drewna — należy przeszkalać i uświadamiać robotników leśnych oraz zwiększyć nadzór przy samej ścince.

Jednocześnie należy zaopatrzyć każdą grupę eksploatacyjną w podręczną torbę-apteczkę.

c) Przeszkolić w jak najszybszym czasie referentów BHP.

7. **Fundusz socjalny.**

Dyrekcje LP w przewidywaniu przejęcia przez nasz Związek od dnia 1.I 1950 r. akcji socjalnej — zlikwidowały przedwcześnie etaty referentów socjalnych, pozostawiając faktycznie bez należytego kierownictwa tak ważne w Polsce Ludowej dziedziny, jak: przedszkola, żłobki, stacje opieki nad matką i dzieckiem i kolonie dla dzieci.

Ponieważ pozostawienie bez należytej opieki dziedzin socjalnych godzi w interesy klasy robotniczej, Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu poczynić starania by Ministrestwo Leśnictwa wydało zarządzenie Dyrekcjom LP, mocą którego zostałyby bezzwłocznie przywrócone etaty referentów socjalnych do chwili formalnego i definitywnego przejęcia funduszu socjalnego przez Związek.

8. **Wczasy i kolonie.**

Wszystkie ogniwa związkowe winny propagować korzystanie z wczasów pracowniczych, stanowiących poważną zdobycz klasy pracującej i ułatwić najbardziej potrzebującym wypoczynku — wyjazd na wczasy. Skierowania na wczasy winny być rozdzielane z uwzględnieniem potrzeby zmian klimatu dla pracowników poszczególnych Okręgów. Akcja kolonijna dla dzieci pracowników leśnych i przemysłu drzewnego winna być prowadzona w większym, niż dotychczas zakresie. Ogniwa związkowe winny czuwać, aby w budżetach socjalnych zakładów pracy były uwzględnione na ten cel kredyty i przygotowane odpowiednie środki kolonijne.

9. **Lecznictwo.**

Wobec mało postępującej poprawy lecznictwa za pośrednictwem Ubezpieczalni Społecznych w terenie — Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu — odnieść się do kompetentnych czynników w sprawie:

a) równomiernego rozlokowania lekarzy w większych i mniejszych osiedlach i przerzucenie nadmiaru lekarzy z miast do mniejszych osiedli,

b) zapewnienie pomocy lekarskiej i potrzebnych medykamentów pracownikom leśnym i przemysłu drzewnego w ośrodkach oddalonych od siedzib lekarzy i aptek,

c) wprowadzenie w większych skupiskach robotniczych okresowych badań lekarskich przez objazdowych lekarzy,

d) uproszczenie procedury w sprawach ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza o ile chodzi o przydział miejsc w sanatoriach,

e) wyeliminowanie z lecznictwa i Ubezpieczalni Społecznych elementu aspołecznego.

10. **Dowóz chorych do lekarza, względnie lekarza do chorych.**

W związku ze specyficznym rozmieszczeniem terenowym pracowników leśnych i przemysłu drzewnego istnieją często poważne trudności w udzielaniu pomocy lekarskiej obłożnie chorym. W trosce o zdrowie pracowników, Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu porozumienie się z czynnikami Administracji i Ubezpieczalni Społecznej dla ustalenia sposobu transportu i zwrotu kosztów transportu z tym, że w nagłych wypadkach chorób pracowników i ich rodzin administracja byłaby zobowiązaną do niesienia pomocy w transporcie i innych środkach. Przyjęto jednogłośnie.

11. **Kasy Zapomogowo-Pożyczkowe.**

Ponieważ regulamin Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej stawia niejasno cały szereg kwestii a specjalnie kompetencji władz Kasy w sprawie decyzji o rozdziale zapomóg i ich wysokości, III-ci Zwyczajny Krajowy Zjazd zleca Zarządowi Głównemu przeprowadzenie w porozumieniu CRZZ rewizji regulaminu tych Kas z uwzględnieniem opinii niższych ogniw związkowych i Rad Zakładowych.

12. **Domy i mieszkania robotnicze.**

Biorąc pod uwagę, że zarówno w leśnictwie jak i w przemyśle drzewnym sprawa mieszkań robotniczych przedstawia się opłakanie Zjazd Krajowy zleca Zarządowi Głównemu — zwrócić się do Ministerstwa Leśnictwa i Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, by niezwłocznie przystąpiono do remontu i budowy domów robotniczych.

W tym celu należy przy udziale czynnika społecznego wyjednać odpowiednie kredyty, uprościć procedurę zatwierdzania projektów technicznych i uruchomienia kredytów.

W odniesieniu do Zakładów Przemysłu Drzewnego należy objąć 6-letnim planem budowę nowych domów robotniczych oraz realizować je konsekwentnie i w możliwie przyspieszonym tempie. Zwrócić się do kompetetnych czynników w sprawie zwiększenia produkcji materiałów dekarsko-budowlanych, jak papy, smoły i lepiku, brak niektórych wielokrotnie uniemożliwia wykonanie robót budowlanych, mimo przyznanych kredytów.

Stworzyć fundusz pożyczkowy na budowę względnie remonty prywatnych domów robotniczych i jednocześnie wyjednać przydziały działek budowlanych pod budowę oraz umożliwić nabycie niezbędnych ilości materiałów budowlanych po ulgowych cenach, rozłożonych na raty.

Należy wyjednać u władz miarodajnych, aby zakłady pracy mogły efektywnie pomagać pracownikom w drobnych remontach ich mieszkań za zwrotem kosztów produkcyjnych bez doliczania marż zarobkowych i handlowych.

13. **Produkcja mebli dla świata pracy.**

Ponieważ meble dotychczas produkowane przez zakłady drzewne są stosunkowo zbyt drogie i niedostępne dla większości pracowników fizycznych i umysłowych należy produkcję mebli częściowo przestawić na produkcję tanich mebli, celem masowego zaopatrzenia świata pracy w najniezbędniejsze meble.

REZOLUCJE

uchwalone przez III Zwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów Okręgów ZZPL i PD

REZOLUCJA I

Obradując w m. st. Warszawie w dniu 28—30 października 1949 r. w okresie wzmozonej walki klasowej na arenie międzynarodowej, wymagającej zaostrzenia czujności klasy robotniczej Polski, Delegaci Okręgów Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego R.P. na III-cim Zwyczajnym Krajowym Zjeździe stwierdzają, że:

1) II-go światowa wojna imperialistyczna, założeniem której było zniszczenie ustroju socjalistycznego ZSRR, nie tylko zawiodła nadzieje krwawych rekinów kosmopolitycznego kapitalizmu, lecz na szczęście międzynarodowego proletariatu zakończyła się pełnym zwycięstwem ZSRR,

2) zwycięstwo to, ugruntowujące potęgę ZSRR przyczyniło się do przeobrażeń ustroju w szeregu krajów, w których władzę przejął w swe ręce lud pracujący powołując rządy roboniczo-chłopskie, a ponadto wskazało ludom ciemiężonym przez rodzimą burżuazję i obcy kapitalizm oraz ludom krajów półkolonialnych i kolonialnych, jakim powinno być ich ostateczne wyzwolenie,

3) kapitalizm, pobity w Krajach Demokracji Ludowej i stojący w obliczu swego upadku w pozostałych krajach świata, chwyta się wszelkich środków, aby co najmniej odwlec nieuniknioną swą klęskę,

4) przywódcy anglosaskiego imperializmu, po stratach już poniesionych w wyniku II-giej wojny światowej, nieustannie myślą o wznowieniu nowej krwawej pożogi wojennej, celem której miałoby być zniszczenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz krajów Demokracji Ludowej z całym ich dorobkiem i osiągnięciami,

5) generalną próbą rozbicia międzynarodowej jedności proletariatu była chęć rozbicia Światowej Federacji Związków Zawodowych, unicestwiona jednak w stanowczy sposób, co z kolei

przyniosło nowy sukces świadomej swych sił klasie robotniczej, wykazując jednocześnie kurczenie się wpływów obozu kapitalistycznego w świecie,

6) poprzez marszalizację krajów o ustroju kapitalistycznym, zadaniem której jest zniszczenie gospodarki narodowej, w wyniku czego następuje obniżenie stopy życiowej, podżegacze wojenni dążą, przy jednoczesnym stosowaniu metod rządów policyjnych do osłabienia siły rewolucyjnej klasy robotniczej,

7) usiłując spowodować rozkład klasy robotniczej, wyznawcy złotego cielca z Waszyngtonu wciągają do współpracy pozostający z nimi w ścisłej więzi finansowej Watykan, aby ten przez groźbę ekskomuniki wzniecał walki bratobójcze na tle religijnym,

8) w przeprowadzaniu swych szaleńczych planów przeciwko ludzkości ginący ustrój kapitalistyczny, nie przebierając w środkach aż do najbardziej plugawych, nie gardzi nawet takimi, jakie ujawnione zostały w niedawno odbytym procesie Rajka, na naszym terenie w procesach sabotażystów i dywersantów, czynnie popiera katów wyzwalających się ludów Chin, Grecji, Hiszpanii i Indonezji,

9) w walce z obozem pokoju, obozem międzynarodowego świata pracy, świat wstecznictwa posługuje się zdrajcami klasy robotniczej, renegatami własnych narodów, jak Tito i jego klika: Blum, Crips, Saragat, Schumacher i inni.

— W toczącej się walce klasy robotniczej z ginącym kapitalizmem świata i z niedobitkami rodzimego kapitalizmu nie może braknąć drzewiarzy i leśników, zrzeszonych w naszym Związku Zawodowym.

Świadomi słuszności sprawy, o którą walczą ludy pracujące postanawiają:

1) we wszystkich ogniwach naszego Związku, do grup związkowych włącznie, gruntownie wyjaśniać zadania jakie stoją przed klasą robotniczą w jej ostatecznej walce z imperialistami kapitalistycznymi,

2) wśród naszych związkowców prowadzić pracę uświadamiającą i wychowawczą, mającą na celu podniesienie świadomości politycznej, postawy ideowej i bojowości najszerszych mas,

3) dążyć do należytego zrozumienia przez rzeszę członkowską niecnych zamiarów upadającego kapitalizmu, stosowanych przez niego metod i środków zmierzających do osłabienia sił klasy robotniczej i do rozbicia wzrastającej z dnia na dzień jej więzi międzynarodowej,

4) zaostrzać czujność klasową, przestrzegając przed aktami sabotażu i dywersji jakie wróg, zanim całkowicie zostanie pobity, będzie usiłował stosować,

5) pogłębiać sojusz robotniczo-chłopski przez wzmożenie akcji łączności ze wsią, szczególną opieką otaczając najbardziej zacofane tereny, a przez to przyczynić się do spełnienia warunku, gwarantującego zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju,

6) wzmagać wiarę w siły pokoju i postępu, wiarę w niezwyciężoną moc klasy robotniczej, ludu pracującego, dążących ku swemu szczęściu, ku swej wielkiej przyszłości.

Aby należycie spełnić zadania, jakie ciążą na nas, jako na członkach wielkiej rodziny — międzynarodowego proletariatu, prace nasze związkowe opierać będziemy na wskazaniach kierowniczki i przewodniczki mas pracujących i narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przyczyniać się będziemy do umacniania Światowej Federacji Związków Zawodowych, w oparciu o pierwsze państwo socjalistyczne na świecie — ZSRR i pod przewodnictwem Nauczyciela i Wodza całej klasy robotniczej — Generalissimusa Stalina wytrwale zmierzać będziemy do zapanowania wiecznego pokoju w świecie, do Socjalizmu.

REZOLUCJA II

III-ci Krajowy Zjazd Delegatów Okręgów Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego R. P., obradujący w dniach 28 — 30 października 1949 r. w m. st. Warszawie po wysłuchaniu referatów i sprawozdań oraz na podstawie przeprowadzonej obszernej dyskusji, stwierdza, że:

1) w przedterminowe wykonanie 3-letniego planu gospodarczego przez przemysł drzewny i wykonanie tegoż planu w znacznie zwiększonych rozmiarach na wszystkich odcinkach gospodarstwa leśnego, poważny wkład wniesiony został przez związkowców drzewiarzy i leśników,

2) przy wykonaniu 3-letniego planu gospodarczego niezbyt dostatecznym był udział instytucji kierowniczych ogniw organizacyjnych Związku,

3) nie zawsze dostateczna była współpraca ogniw organizacyjnych Związku z administracją przy planowaniu i wykonaniu zamierzeń produkcyjnych.

Dla osiągnięcia w pełni założeń 6-letniego narodowego planu gospodarczego, który ma się przyczynić do budowy ustroju socjalistycznego w Polsce, Zjazd zleca Zarządowi Głównemu i wszystkim instancjom kierowniczym ogniw organizacyjnych Związku:

1) wzmożenie systematycznej codziennej pracy na polu walki o wykonanie planu gospodarczego,

2) systematyczną kontrolę wykonania zobowiązań produkcyjnych i oszczędnościowych w każdym zakładzie pracy,

3) gruntowne analizowanie trudności nastręczających się przy realizowaniu planów gospodarczych, opracowanie środków zaradczych i mobilizację mas robotniczych oraz pracowników technicznych i administracyjnych do najszybszego przezwyciężenia trudności,

4) uaktywnienia Rad Zakładowych i instancji kierowniczych ogniw Związku dla wykonania zadań produkcyjnych i oszczędnościowych,

5) pogłębienie współzawodnictwa pracy, usuwając dotychczasowe niedomagania form współzawodnictwa, rozpowszechnienie powstających w masie robotniczej nowych form współzawodnictwa, otaczanie troskliwą opieką przodowników, racjonalizatorów i nowatorów pracy oraz zorganizowanie rozpowszechnienia ich doświadczeń,

6) zwiększanie obowiązkowości każdego członka w pomnażaniu własności społecznej przez zdyscyplinowaną i sumienną pracę, w chronieniu własności społecznej, jako wspólnego dobra wszystkich pracujących, przez zwalczanie wszelkich przejawów mornotrawstwa,

7) zaostrzenie czujności klasowej przez wzmożenie walki przeciw nieusprawiedliwionej abcesji i symulacji, stosując metody piętnowania niepoprawnych sprawców naruszania dyscypliny pracy.

Walkę o wykonanie 6-letniego narodowego planu gospodarczego doprowadzimy do zwycięskiego końca, do utrwalenia ustroju socjalistycznego w Polsce.

RYSZARD KALINOWSKI

Przed nowym etapem działalności

(Stenogram przemówienia na zakończenie Zjazdu)

Zjazd nasz dobiega końca. Chciałbym z tego miejsca złożyć gorące podziękowanie w imieniu własnym i wszystkich towarzyszy wybranych do nowych Władz Zarządu Głównego—wszystkim uczestnikom Zjazdu. Przed nami stoi obecnie otworem nowy etap pracy. Po naszym Zjeździe, który pozwoli nam nabrać nowych sił do dalszej pracy i walki o utrwalenie fundamentu socjalizmu w naszym kraju, który pozwoli nam wytknąć nowe drogi, — lepiej zrozumiemy wszystkie nasze dotychczasowe braki, i wszystkie niedociągnięcia jakie jeszcze w pracy naszych ogniw istniały. Przed nami Towarzysze stoją na szeregu odcinków konkretne i poważne zadania, które zostały szeroko omówione. Chciałbym jednak przy zakończeniu tego Zjazdu przypomnieć jeszcze niektóre z nich w tym celu, aby tym mocniej zaostrzyć Waszą uwagę na to, co należy robić w najbliższym okresie czasu.

Chciałbym zacząć od tego, co w czasie obrad poruszył tow. Zawadzki, od zagadnienia wielkiej wagi — sprawy pracy Rad Zakładowych. Na tym odcinku są poważne braki i luki. Musimy





W ramach programu Zjazdu uczestnicy zwiedzili trasę W — Z

dobrze się rozejrzeć w terenie, po zakładach pracy, aby zaradzić temu wszystkiemu co przeszkadzało w dotychczasowej pracy Rad Zakładowych. Trzeba się mocno zastanowić nad pracą Zarządów Oddziałów i Okręgów, poprawić bezwzględnie styl pracy, który powinien być inny jak dotychczas. Mamy jeszcze jedno niezrealizowane zadanie na odcinku organizacji grup związkowych. Aczkolwiek powołaliśmy je, to jednak nie nabrały one jeszcze ciała i krwi, nie są żywotne, nie zawsze one jeszcze wiedzą co mają robić i po co są powołane. Słabość pracy tych dwóch ogniw na zakładzie odbija się na całokształcie działalności naszego Związku. Sądzę, Towarzysze, że po tym naszym zjazdowym omówieniu tych zagadnień będziemy o wiele bogatsi i o wiele więcej będziemy robić na odcinku usprawnienia pracy Rad Zakładowych.

Przed nami stoją poważne zadania—wzmocnienie czujności klasowej. Oznacza to w przetłumaczeniu na nasz prosty język, że w kraju u nas toczy się bardzo ostra walka klasowa, że wróg klasowy próbuje podnieść się, organizując przeciwko nam wszelkiego rodzaju akcje i wystąpienia. Tu nie pomoże czujność wyłącznie samego Zarządu Głównego, czujność samego Prezydium. Tu potrzeba żebyśmy zmobilizowali wszystko to, co jest zdrowe, wszystkich tych, co myślą kategoriami postępowej myśli, żeby te wszystkie pozytywne elementy w naszym Związku pomogły nam w dobijaniu wroga klasowego. To znaczy, Towarzysze, że powinniśmy nie tylko przyglądać się zachodzącym zjawiskom, nie tylko stwierdzić że jest źle i przejść nad tym do porządku. My powinniśmy wszelkie przejawy zła analizować, szukać przyczyn tego zła, szukać winowajcy i ocenić dlaczego jest źle. Tylko dokładna analiza pracy, ludzi, instancji kierowniczych, jednostek i zespołów pozwoli nam przy pomocy oręża krytyki i samokrytyki przezwyciężyć wszystkie braki i niedociągnięcia, jakie istnieją.

Jest zrozumiałe, Towarzysze, że w okresie sprawozdawczym nagromadziło się we wszystkich ogniwach wiele elementów ujemnych— nieróbstwa, niesolidności, niezadowolenia, kwasów. Musimy w tej chwili zająć krytyczną postawę w odniesieniu do wszystkich ujemnych zjawisk. Nie trzeba chować zła, trzeba je wyciągnąć na światło dzienne. Trzeba być bezwzględnym w stosunku do wszystkich defraudantów, złodziei grosza publicznego, którzy przeszkadzają klasie robotniczej w jej marszu naprzód.

Potrzeba nam, Towarzysze, więcej niż dotychczas wiary w swoje siły — siły klasy robotniczej ponieważ tylko ta wiara jest warunkiem dalszych zwycięstw i osiągnięć. Nie należy poddawać się, Towarzysze, upadkowi ducha, nie można robić tak jak często robią ludzie: załamują ręce i mówią, że nie są w stanie tego lub owego wykonać. Historia postawiła zadanie: „być albo nie być". Historia i walka rewolucyjna, dzięki zwycięstwom Związku Radzieckiego, który nam pomógł w naszym zwycięstwie, walka, która w rezultacie dała nam państwo ludowe — władzę ludową wskazuje nam dalszą drogę. Trzeba zdać sobie sprawę, że tę władzę ludową należy umocnić. Dlatego też trzeba powiedzieć jasno i wyraźnie, że nie możemy patrzeć obojętnie na to, jak wrogie elementy będą robiły swoją robotę, godząc w życie go-

spodarcze, w aparat państwowy. Obojętne przyglądanie się temu i brak walki może doprowadzić do złych wyników. Dlatego też potrzeba nam bardziej niż dotychczas wzmocnić dyscyplinę związkową i poczucie odpowiedzialności na powierzonym posterunku pracy. Klasa robotnicza powierzyła nam wypełnienie odpowiedzialnych zadań i jeżeli poszczególni ludzie czy ogniwa zrywają ogólny plan walki, nie poprawiają stylu pracy, nie podciągają się wzwyż, to musimy stwierdzić, że leją wodę na młyn wroga klasowego.

W świetle naszych uchwał, które tu podjęliśmy, chciałbym z tego miejsca zapewnić ogół klasy robotniczej, CRZZ i naszych związkowców, że będziemy jeszcze w większym stopniu niż dotąd zmierzać do realizacji planów produkcyjnych, do wzmożenia tempa współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, dołożymy wszystkich sił i starań, ażeby te wszystkie zadania stające przed Związkiem, przed klasą robotniczą wypełniać z honorem i całkowicie.

Chciałbym, proszę Towarzyszy, stwierdzić, że w umyśle naszych związkowców głęboko tkwi świadomość i poczucie więzi z międzynarodowym proletariatem, z walką klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych, z walką ludów kolonialnych, podbitych przez imperialistów. Chciałbym tutaj w imieniu naszego Zjazdu, przesłać gorące, najserdeczniejsze pozdrowienia ludom walczącym o swoje wyzwolenie, narodom miłującym pokój, ludziom, którzy pragną pokoju, klasie robotniczej w krajach kapitalistycznych, która ugina się pod ciężarem wyzysku, ale jednocześnie twardo kroczy pod przewodnictwem komunistycznych partii do walki o pokój, o socjalizm. Mamy tę głęboką wiarę i nadzieję, że resztki zmurszałego świata kapitalistycznego muszą runąć pod zwycięskim naporem pracującego ludu świata. W naszej pracy, która nas czeka, musimy być bezwzględni w realizacji wszelkich uchwał, w kontroli ich wykonania w krytykowaniu, w zdejmowaniu ze stanowisk tych, którzy będą te uchwały łamali.

Tutaj trzeba stwierdzić towarzysze, że nasza kontrola pracy była niedostateczna we wszystkich ogniwach. Tę kontrolę musimy wzmocnić. Sądzę Towarzysze, że będę wyrazicielem uczuć wszystkich Towarzyszy, jeżeli stwierdzę,





Na zakończenie każdego dnia obrad odbywały się występy zespołów świetlicowych. U góry: chór świetlicowy przy Centrali Paged, u dołu: solistka zespołu Gdańskiego, Tow. H. Plonówna

że ten Zjazd, który przeszedł pod znakiem powagi chwili, pod znakiem bogatej treści obrad i uchwał, wzbogaci nasz dorobek związkowy. Że i my wkładem naszej pracy dołożymy swoją cegiełkę do wielkiego ogólnego gmachu budowy socjalizmu, że przyczynimy się do tego, aby przysparzać Polsce coraz więcej dóbr, aby ta Polska stawała się coraz bliższa sercu klasy robotniczej, żeby stawała się coraz bardziej Matką — Ojczyzną ludu pracującego.

Sądzę, że możemy spokojnie iść do naszych rzesz związkowych i powiedzieć im otwarcie, co jest u nas złego i jakie są nasze braki. W tej krytyce uczciwej i rzetelnej, w tej, która przebijała i tchnęła serdecznością z ust poszczególnych Towarzyszy, widzimy dowód naszej siły a nie słabości — na przekór naszym wrogom klasowym, którzy się cieszą, że jest u nas jeszcze tyle niedociągnięć. Ja sądzę Towarzysze, że te ujawnione braki i niedociągnięcia pomogą okrzepnąć naszym szeregom, pozwolą zmobilizować twórcze siły do walki o likwidację braków.

Dlatego też w poczuciu odpowiedzialności, która nas czeka, która stoi przed nami, przed szerokimi rzeszami związkowymi, idziemy do dalszej pracy w fabrykach i zakładach pracy. Będziemy nieugięci, będziemy stanowczo, zdecydowanie realizować uchwały Kongresu Związków Zawodowych i naszego III-go Zjazdu.

Niech żyje ŚFZZ — organizator walki klasy robotniczej o chleb, o pokój.

Niech żyje ZSRR — ostoja pokoju, gwarant naszej wolności.

Niech żyje ukochany wódz światowego proletariatu Wielki Stalin.

Niech żyje awangarda ludu pracującego — PZPR (oklaski).

Niech żyje nasza CRZZ, z jej przewodniczącym, bojownikiem klasy pracującej Tow. Zawadzkim na czele (oklaski — niech żyje Zawadzki).

Niech żyje Polska Ludowa, zmierzająca do socjalizmu.

Na ostatku chcę serdecznie podziękować Towarzyszom Delegatom przybyłym na nasz Zjazd. Z tej trybuny chcę przesłać gorące pozdrowienie naszym związkowcom i podziękować za wysiłek twórczy, za pracę pełną poświęcenia dla dobra klasy robotniczej, dla dobra naszego Związku. Chcę podziękować towarzyszom, którzy byli w naszym Prezydium i serdecznie i z poświęceniem pracowali dla dobra ogółu związkowców. Wreszcie w imieniu Zjazdu chcę podziękować serdecznie przybyłemu na nasz Zjazd tow. Kratochwilowi — Przedstawicielowi Czechosłowackich Związków Zawodowych, który miał możność obserwować nasze obrady i widzieć nasz entuzjazm. Prosiłbym z tego miejsca, żeby tow. Kratochwil przekazał serdeczne, jak najbardziej gorące pozdrowienia wszystkim Związkowcom Czechosłowackim (oklaski i okrzyki „Gottwald".

Na tym oficjalne obrady naszego III-go Zjazdu kończymy, jeszcze raz dziękuję serdecznie Towarzyszom i życzę owocnej pracy w terenie.

Nowy Statut Związkowy

II Kongres Związków Zawodowych w czerwcu 1949 roku zobowiązał wszystkie organizacje, wchodzące w skład Zrzeszenia do przystosowania i oparcia ich statutów na statucie Zrzeszenia oraz do zatwierdzenia nowych statutów na najbliższych zjazdach krajowych.

Uchwalony w dniu 30 październik 1949 roku na III Zjeździe statut Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego jest oparty zarówno na założeniach ideowych, sformułowanych w statucie Zrzeszenia Związków Zawodowych, jak i w przyjętej strukturze organizacyjnej nie odbiega zasadniczo od linii budowy i funkcjonowania innych organizacji związkowych.

Wprowadzony do statutu wstęp podkreśla przede wszystkim istnienie w Polsce Ludowej korzystnych dla rozwoju ruchu związkowego warunków osiągniętych w wyniku zdobycia i ustanowienia rewolucyjnej władzy mas ludowych, którym przewodzi klasa robotnicza. Związki zawodowe określa się tutaj jako powszechną, bezpartyjną organizację klasy robotniczej. Organizacja ta powołana jest do reprezentowania i obrony interesów pracowniczych, do podnoszenia na wyższy poziom gospodarki narodowej oraz do najczynniejszego udziału klasy robotniczej w sprawowaniu i umacnianiu władzy ludowej, do wychowania mas pracujących w duchu patriotyzmu, internacjonalizmu, świadomości klasowej, w duchu socjalizmu.

Nazwa Związku pozostała bez zmiany, dodano jednak obok dotychczasowego określenia jego osobowości prawnej wyraźnie, że Związek jest „osobą prawną prawa *publicznego*" zgodnie z uznawanym już powszechnie tym charakterem organizacji zawodowych.



Rozszerzony jest znacznie w nowym statucie rozdział traktujący o zadaniach Związku oraz o formach jego działalności. Wnikliwa analiza treści tych postanowień statutowych umożliwi nam właściwe poznanie celów i dążeń naszego ruchu związkowego, który obok pierwszego, historycznie biorąc, swojego zadania, jakim jest obrona interesów pracowniczych, przejawia dziś żywe zainteresowanie ogólną polityką państwową, czynnie współdziałając z kontrolą społeczną sprawowaną przez Rady Narodowe, pojmując siebie jako szkołę gospodarowania i rządzenia.

Pogłębianie sojuszu robotniczo-chłopskiego, współpraca z masowymi organizacjami społecznymi w walce przeciwko ciemnocie i zacofaniu, prowadzenie szeroko pojętej akcji kulturalno-oświatowej, popieranie wreszcie rozwoju gospodarki leśnej i przemysłu drzewnego — znalazły swój dobitny wyraz w nowym statucie.

Dotychczasowe automatyczne często i przeważnie mało wnikliwe przyjmowanie członków przez Oddziały zastąpione jest przyjmowaniem przez grupę związkową, jako najbliższą kandydatowi komórkę organizacyjną.

Wprowadzono do statutu katalog kar organizacyjnych: upomnienie, nagana, zawieszenie w prawach piastowania mandatu, zawieszenie w prawach członka do 3 miesięcy, wreszcie — wykluczenie ze Związku.

Po czteroletnim doświadczeniu z okręgami pokrywającymi się dotychczas z obszarami dyrekcji lasów państwowych, zdecydowano obecnie, że oddziały położone w zasięgu jednego *województwa,* tworzą okręg Związku.

Utrzymano dla naczelnych i okręgowych władz dwuletnią kadencję; władze oddziałowe posiadają, jak dotychczas, jednoroczną kadencję.

Wobec zniesienia Wydziału Wykonawczego, jego kompetencje przeniesiono częściowo na Prezydium, częściowo na Zarząd Główny. Usankcjonowano także — zwoływane w praktyce dotąd od

czasu do czasu — rozszerzone plenum Zarządu Głównego. Uprawnione do zwoływania takiego rozszerzonego plenum jest Prezydium.

Stanowisko „sekretarza generalnego" jest zniesione. Sekretarze Prezydium dzielą pomiędzy siebie określone funkcje np. finansowe, organiacyjne itp.

Sąd związkowy utrzymany jest tylko na stopniu Zarządu Głównego („Centralny Sąd Związku").

Ważna rola, jaka przypadnie w życiu organizacyjnym grupom związkowym, wyraziła się nie tylko w powierzeniu im odpowiedzialnej wspomnianej wyżej funkcji: decydowania *zasadniczo* o przyjęciu i wykluczeniu członka, ale także w opiece i nadzorze, sprawowanym przez Radę Zakładową (Zarząd Koła) nad działalnością tych grup, rządzących się osobnym regulaminem.

Statut podkreśla wyraźnie, że właścicielem *całego* majątku związkowego jest Związek, jako osoba prawna. Wyłącznym dysponentem tego majątku jest Zarząd Główny. Wobec tego, że zasada ta nie przeniknęła dotąd niestety do świadomości niektórych ogniw terenowych, prowadzących „na własną rękę" (w praktyce oznacza to często „na własną odpowiedzialność") gospodarkę majątkiem związkowym, nie wydaje się zupełnie bezużyteczne, jeżeli zwróci się raz jeszcze baczną uwagę wszystkich zainteresowanych na treść paragrafu 21 naszego statutu.

Z tak zwanych „różnych postanowień organizacyjnych" wymienić należy treść punktów 9 i 10 paragrafu 22, gdzie jest mowa o tym, że wszystkie władze Związku oraz delegaci na Zjazdy Krajowe, Konferencje Okręgowe i Zebrania Delegatów Kół w Oddziałach wybierani są w głosowaniu *tajnym*, jedynie tylko prezydia konstytuują się przy pomocy głosowania jawnego.

Kończąc omówienie najważniejszych nowowprowadzonych, bądź też na nowo uregulowanych w statucie związkowym kwestii, wypadnie ocenić jego obecną redakcję i obecne ujęcie, jako duży krok naprzód w kierunku ulepszenia i usprawnienia podstaw organizacyjnych Związku.



Występy chóru rewelersów z CZPD Nr 2 Wrzeszcz cieszyły się dużym powodzeniem audytorium

Bezwątpienia, w praktyce życia i pracy wyjdą może jeszcze jakieś ukryte braki statutu, może zajdzie potrzeba jakichś zmian i poprawek, które wskażą z czasem ogół członków i szeroki aktyw związkowy.

Lasota

Z wywiadem u Kawalera Orderu „Sztandaru Pracy"



Inż. Czesław Naksianowicz Kawaler Orderu „Sztandaru Pracy"

Inż. Naksianowicza łatwiej można spotkać w terenie, niż w gmachu Radomskiej Dyrekcji Lasów Państwowych, gdzie rzadkim bywa gościem. Miejsce bowiem jego pracy — to las.

Udało nam się jednak zastać insp. Naksianowicza przy biurku: powrócił właśnie z inspekcji lasów i opracowuje protokóły. Trudno, przerywamy mu pracę: rozgłos obowiązuje, a wysokie odznaczenie, jakie ozdabia pierś naszego rozmówcy, jest słusznym powodem do wywiadu.

Jednakże inż. Naksianowicz starszy, siwy mężczyzna, skromny jest i nie nawykły do rozgłosu. Z zażenowanym uśmiechem probuje zbagatelizować swoje zasługi, twierdząc, iż pracuje „nie dla rozgłosu". Wreszcie ulega naszym namowom i snuje swą opowieść. A brzmi ona interesująco.

Urodzony na witebskiej wsi z ojca rolnika, z domu rodzicielskie-



Uczestnicy Konferencji racjonalizatorów i wynalazców

go wyniósł miłość do otaczającej przyrody, a zżyty z nią od dzieciństwa postanowił poświęcić się leśnictwu. Po ukończeniu studiów w dawnej petersburskiej Akademii Leśnej wyjechał na Syberię: pociągnął go Wschód, obcowanie z surową, dziką, lecz przepiękną przyrodą.

Tajga przygarnęła młodego leśnika; ostry klimat łagodziło obcowanie z prostymi ludźmi, robotnikami leśnymi. Zaznał od nich wiele życzliwości, sympatii i braterskich uczuć. To też, jak sam twierdzi, poznał wówczas dokładnie *człowieka.*

W Polsce przedwrześniowej pracował w nadleśnictwach państwowych Włoszczowa, Daleszyce i innych. Przez pewien okres pełnił funkcje nadleśniczego w Karpatach.

Ciężki był czas wojny dla insp. Naksianowicza. Nie chcąc współpracować z okupantem, a tym samym przyczyniać się do niszczycielskiej eksploatacji naszych lasów przez Niemców, cierpiał wraz z rodziną dotkliwą biedę. Głód był taki, że nieraz przez dwa tygodnie dzieci nie widziały chleba... Nic dziwnego, że przepłaciły one tę głodówkę zdrowiem, którego jedna z córek dotąd odzyskać nie może.

Po wyzwoleniu wstąpił natychmiast na służbę państwową do Radomskiej Dyrekcji Lasów, oddając się z zapałem umiłowanej pracy. Mimo starszego już wieku potrafił doskonale ocenić dążenia Władzy Ludowej, włożył swój udział w odbudowę socjalistycznej ojczyzny.

Jako inspektor objeżdża odtąd inż. Naksianowicz podległe sobie tereny w Radomskiej Dyrekcji Lasów. Jako długoletni fachowiec potrafi swoją wiedzę przekazać młodym, podległym sobie leśnikom, a jako rozumny, doświadczony człowiek pełen wewnętrznego entuzjazmu i ognia uczy ich miłości do lasu i miłości do wolnej, demokratycznej Polski. Inż. Naksianowicz uważa jednak, że nic nie zrobił takiego, coby zasługiwało na szczególne wyróżnienie: ot, poprostu, „nigdy nie dawałem nikomu złego przykładu", jak sam to określił.

Przykład ten jednak musiał być nie tylko nie zły, lecz wybitnie dobry, skoro zwierzchnictwo insp. Naksianowicza uznało go godnym przedstawienia do zaszczytnego odznaczenia Orderem „Sztandaru Pracy" klasy II. Order ten, przyznany naszemu rozmówcy jeszcze w lipcu br. z okazji 5-rocznicy Manifestu PKWN, wręczony został uroczyście na akademii, urządzonej przez Dyrekcję Lasów dla uczczenia 32 Rocznicy Rewolucji Październikowej.



Wywiad przeprowadziła

Jadwiga Barell

KLUB TECHNIKI i RACJONALIZACJI Zw. Zaw. Pr. L. i P. D. w Warszawie

Biorący udział w zorganizowanym z okazji III-go Krajowego Zjazdu Delegatów pokazie — racjonalizatorzy, jak również przedstawiciele Dyrekcji i przedstawiciele świata technicznego, w dniu 30.X.1949 r. odbyli naradę, która głównie miała na celu założenia klubu.

Po referacie inż. S. Matusza na temat roli i znaczenia w dobie obecnej ruchu racjonalizatorskiego oraz po przyjęciu zaprojektowanego przez inż. Wołkowicza regulaminu klubu, zebrani postanowili powołać do życia Klub Techniki i Racjonalizacji w Warszawie, a w terenie — tworzyć jego Koła. Do Zarządu Klubu zostali wybrani jako:

Przewodniczący — Rajkowski Mieczysław,

Viceprzewodniczący — Matusz Stanisław,

Viceprzewodniczący — Depczyński Leon,

I-szy Sekretarz — Wołkowicz Czesław,

II-gi Sekretarz — Biernacki Czesław.

Długa i ożywiona dyskusja jaka się odbyła na zakończenie obrad utwierdziła organizatorów w przekonaniu o słuszności ich dążenia do założenia klubu i konieczności jaknajszybszego tworzenia w terenie Kół Klubu T. R.

Zorganizowanie Klubu zbiega się z zarządzeniem Ministerstwa Leśnictwa w sprawie powołania do życia Komisji Usprawnień w każdym Okręgu. Łącznie z już istniejącymi Komisjami w Zakładach i Dyrekcjach CZPD, członkowie naszego Klubu powinni

nawiązać jak najściślejszą współpracę i na tamtym terenie być rzecznikami spraw wszystkich racjonalizatorów i wynalazców, których pomysły będą rozpatrywane przez Komisję. Przy okazji nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na zupełnie odmienne zadania Komisji Usprawnień i naszego Klubu.

Zadaniem Komisji będzie urzędowe orzekanie w sprawach przydatności i użyteczności zgłoszonego pomysłu i przyznanie odpowiedniej wysokości premii. Zadaniem zaś Klubu T. i R. i jego Kół jest opieka nad racjonalizatorem, wynalazcą, niesienie mu pomocy technicznej i finansowej, niezbędnej do zrealizowania pomysłu, czuwania i krzewienia idei racjonalizacji w najniższych Komórkach związkowych.

Zebrani w liczbie 50-ciu członkowie założyciele Klubu rozjechali się do swych zakładów pracy z mocnym przekonaniem, że najlepiej uczczą III-ci Krajowy Zwyczajny Zjazd Delegatów jeżeli w masach związkowych postawią należycie ruch racjonalizatorski, upowszechnią cenne pomysły nowatorskie i wynalazki, pozwalające na uzyskanie oszczędności, które wzmocnią gospodarczo Polskę Ludową. *Sławicz.*



Od prawej ku lewej: tow. Mieczysław Rajkowski, przewodniczący Klubu Techniki i Racjonalizacji, Czesław Wolkowicz, I sekretarz Klubu

Międzynarodowa Konferencja Pracowników Rolnych i Leśnych w Warszawie

Projektowana początkowo w Bolonii (Włochy) Konferencja Konstytuująca Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Rolnych i Leśnych została przeniesiona do Warszawy. Dla zorganizowania tej konferencji, mającej się odbyć w dn. 15 — 17 grudnia br. powołano specjalny komitet organizacyjny, w którego skład weszli przedstawiciele Zarządów Głównych Związku Robotników Rolnych i Zw. Z. P. L. i P. D.

Dla zorientowania naszych Czytelników w zadaniach Międzynarodowego zrzeszenia i celach konferencji podajemy poniżej wyjątki z apelu do wszystkich organizacji i do wszystkich pracujących w rolnictwie i leśnictwie:

APEL DO WSZYSTKICH ORGANIZACJI ZWIĄZKOWYCH I DO WSZYSTKICH PRACUJĄCYCH W ROLNICTWIE I LEŚNICTWIE

We wszystkich krajach kapitalistycznych, kolonialnych i półkolonialnych, pracownicy rolni i leśni są najokrutniej wyzyskiwani.

Są oni pozbawieni elementarnych praw obywatelskich, a warunki ich pracy są znacznie gorsze, aniżeli warunki pracujących w przemyśle.

Warunki przed-kapitalistyczne i feudalne, jakie istniały w wielu krajach, a w szczególności w krajach kolonialnych, stwarzają szczególnie trudne warunki bytu dla pracujących w tych krajach.

Poza kilkoma krajami, gdzie ustrój sprzyjający pracującym i silna organizacja związkowa pozwala na obronę ich intersów, pracownicy rolni nie mają żadnych zabezpieczeń we wszystkich dziedzinach, gospodarczej i społecznej.

We wszystkich krajach kapitalistycznych, kolonialnych i półkolonialnych, kapitał finansowy coraz bardziej poddaje gospodarkę rolną i leśną wpływom trustów, które w sojuszu z obszarnikami i feudałami, wzmagają wykorzystywanie pracujących, rujnują małorolnych i pogłębiają stale kryzys.

Kryzys ten jest nieunikniony w warunkach ustroju kapitalistycznego i doprowadza dziś do stałej obniżki cen produktów rolnych, podczas gdy ceny produktów przemysłowych idą w górę.

Obniżka cen produktów rolnych pociąga za sobą paraliżowanie produkcji rolnej i leśnej, zwiększa bezrobocie wśród pracujących i obniża ich stopę życiową: prowadzi ona do szybkiego wywłaszczenia, do proletaryzowania drobnych właścicieli i do coraz okrutniejszego wykorzystywania innych kategorii pracujących — dzierżawców, farmerów, safowników.

Wobec takiej sytuacji, dotykającej wszystkich warstw pracujących, konieczne jest, aby zorgani-

zowali oni skuteczną obronę potrzeb i warunków bytu pracowników rolnych na całym świecie. Wszyscy pracujący, niezależnie od narodowości, rasy, wyznania i zapatrywań politycznych, powinni złączyć się w walce przeciwko monopolom kapitalistycznym i obszarnikom.

W tym celu wyłania się konieczność stworzenia MIĘDZYNARODOWEGO ZRZESZENIA ORGANIZACJI ZWIĄZKOWYCH WSZYSTKICH PRACOWNIKÓW ZIEMNYCH, które przy pomocy i pod przewodnictwem Światowej Federacji Związków Zawodowych, urzeczywistni Jedność i postęp tych pracujących.

Dla organizacji tej proponujemy następujące cele:

1) zorganizować przy pomocy SFZZ we wszystkich krajach i w skali międzynarodowej, walkę dla wyzwolenia pracujących rolnych i leśnych z pod niewolniczych form wyzysku i od straszliwej nędzy, w jakiej się znajdują, walkę dla podniesienia poziomu cywilizacji i w celu wyjścia z zacofanego położenia, w jakim się znajdują; zorganizować walkę dla zapewnienia swobody organizacyjnej i związkowej i dla osiągnięcia dla wszystkich kategorii pracowników rolnych i leśnych skutecznego systemu ubezpieczeń społecznych od wypadków w czasie pracy i zabezpieczenia przed chorobami i bezrobociem, oraz dla ochrony matki i dziecka.

2) zorganizować walkę o podniesienie płac i poprawę warunków bytu wszystkich pracujących rolnych i leśnych.

3) zorganizować solidarność wśród poszczególnych kategorii pracujących rolnych i leśnych w walce z wyzyskiem kapitalistycznym stwarzając stałą więź organizacyjną między poszczególnymi kategoriami i stwarzając przy pomocy SFZZ solidarność z pracującymi w przemyśle.

4) zorganizować solidarność międzynarodową wśród pracujących rolnych i leśnych i wymianę doświadczeń bojowych.

5) zachęcać poszczególne kategorie do stworzenia ruchu spółdzielczego, który dopomoże im do wyzwolenia się z pod najbardziej bezpośredniego wyzysku monopoli i do wzmocnienia solidarności wśród wyzyskiwanych. Zachęcać do współpracy i wymiany doświadczeń między spółdzielniami i kolektywami już istniejącymi pracowników rolnych i leśnych.

Tymczasowy Komitet Organizacyjny zwraca się do wszystkich pracowników rolnych i leśnych całego świata, do organizacji dzierżawców, fermerów, drobnych rolników, drobnych dzierżawców rolnych, spółdzielni i kolektywów rolnych i zaprasza ich do wzięcia udziału w przygotowaniu i w pracach Konferencji Konstytucyjnej Międzynarodowego Zrzeszenia Pracowników Rolnych i Leśnych i pokrewnych — która odbędzie się 15, 16, 17 grudnia 1949 w Warszawie. Zasadniczym zadaniem Konferencji będzie stworzenie na jak najszerszych zasadach demokratycznych, bez względu na narodowość, rasę, zapatrywania polityczne, wyznaniowe i filozoficzne — MIĘDZYNARODOWEGO ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW ROLNYCH I LEŚNYCH, które połączyły wszystkie organizacje krajowe i regionalne, nawet jeśli organizacja krajowa nie istnieje lub odmawia swego uczestnictwa.

ŚFZZ i Tymczasowy Komitet Organizacyjny po bratersku zapraszają organizacje, które nie chciałyby lub nie mogłyby bezpośrednio uczestniczyć w pracach, do wysłania przynajmniej swoich obserwatorów.

ŚFZZ i Tymczasowy Komitet Organizacyjny zwracają się do wszystkich organizacji związkowych z prośbą o przestudiowanie niniejszego apelu, o dokładne omówienie go oraz o nadesłanie zmian i propozycji, odnoszących się do programu działalności i organizacji.

Z braterskim pozdrowieniem związkowym.

KONSTANTY ROKOSSOWSKI

Marszałkiem Polski i Ministrem Obrony Narodowej

W dniu 6 listopada b. r. Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut mianował Konstantego Rokossowskiego Marszałkiem Polski i Ministrem Obrony Narodowej.

Konstanty Rokossowski urodził się w roku 1896 w Warszawie w rodzinie kolejarza. Już od wczesnych lat musi dzielić los robotniczego dziecka i zarabiać na utrzymanie. Pracuje w fabryce przy ul. Szerokiej a następnie jako kamieniarz przy budowie mostu Poniatowskiego. Mając lat 16 bierze udział w potężnej demonstracji robotników Warszawy i broni czerwonego sztandaru przed carskimi żandarmami. Udział w walce z przemocą klasowego wroga powoduje osadzenie Rokossowskiego w więzieniu. Po wyjściu z więzienia wojna zabiera go w szeregi carskiego wojska.

Na pierwszy zew Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej staje się żołnierzem Czerwonej Gwardii i walczy skutecznie z kontrrewolucją, po pokonaniu której zostaje w szeregach Armii Czerwonej i pracuje nad rozwojem i umocnieniem sił zbrojnych, stojących na straży państwa robotników i chłopów. Pracując nie zaniedbuje studiów. W roku 1925 kończy Wyższą Szkołę Wojskową, a następnie w roku 1929 Wyższe Akademickie Kursy Sztabu Generalnego.

Kiedy w roku 1941 wojska Hitlera zdradziecko napadają na Związek Radziecki, Marszałek Rokossowski dowodzi 16 armią, biorącą udział w zaciętych walkach pod Moskwą. Następnie bohater z pod Moskwy jest dowódcą Frontu Briańskiego, a w dwa miesiące po tym Frontu Dońskiego, który wziął udział w sławnych walkach pod Stalingradem. Rokossowski jest dowódcą i bohaterem wielu ciężkich, o rozstrzygającym znaczeniu walk. W roku 1943 walczy jako dowódca Frontu Centralnego pod Kurskiem, odpierając potężną ofensywę niemiecką, następnie jako dowódca I Frontu Białoruskiego po oswobodzeniu Ukrainy wkracza na ziemie polskie. W skład armii przez Niego dowodzonych wchodziły dywizje Odrodzonego Wojska Polskiego. W dalszym zwycięskim pochodzie armie Marszałka Rokossowskiego wkroczyły do Warszawy a następnie oswobodziły Prusy Wschodnie, Pomorze Zachodnie aż po Szczecin.

Naród polski, a w szczególności Wojsko Polskie z wielką radością

i dumą wita Marszałka Rokossowskiego, stojącego na czele Wojska Polskiego. Każdy Polak dumny jest, że Rokossowski, który pod bezpośrednm kierownictwem Wielkiego Stalina — bronił ludzkość przed niebezpieczeństwem faszystów niemieckich, jest Polakiem.

Marszałek Rokossowski walcząc o zwycięstwo Rewolucji Październikowej a następnie pracując nad umocnieniem ustroju radzieckiego, pracował zarazem dla dobra Polski, dowodem jest II-ga wojna światowa, w wyniku której został rozbity faszyzm, czego rezultatem było odzyskanie przez Polskę niepodległości.

Fakt mianowania Rokossowskiego Marszałkiem Polski daje gwarancję dalszego umocnienia bezpieczeństwa Polski i zapewnienie pokoju, gdyż na czele Wojska Polskiego stoi syn polskiej klasy robotniczej, żołnierz wolności, wielki strategik i organizator, wychowanek Szkoły Stalinowskiej, kontynuator tradycji polskich bohaterów narodowych, którzy na polach walk ruchów rewolucyjnych całego świata walczyli za „Naszą Wolność i Waszą".

Zgoda rządu radzieckiego na powrót Marszałka Rokososwskiego do szeregów Wojska Polskiego, to jeszcze jeden dowód przyjaźni ZSRR dla Polski.

Z FRONTU WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY

ROBOTNICY LEŚNI WZYWAJĄ DO WSPÓŁZAWODNICTWA

W leśnictwie Wałki odbyło się z udziałem przedstawicieli PRN, partii politycznych, Dyrekcji Lasów Państwowych oraz okręgu i oddziału Zw. Zaw. Prac. Leśnych i Przem. Drzewnego w Tarnowie zebranie robotników i pracowników leśnych z całego nadleśnictwa Tarnów. Zebranie, poświęcone omówieniu wyników współzawodnictwa w zakresie prac odnowieniowych, otorzył wicedyrektor DLP. T. Szymański, który następnie za udział w pracach zalesieniowych i zadrzewieniowych z okazji tegorocznego „Dnia Lasu" wręczył nagrody książkowe delegatom młodzieży z Państwowego Liceum Pedagogicznego w Tarnowie oraz ze szkół powszechnych w Machowej, Wałkach, Czarnej, Żdżarach, Pogórskiej Woli i Trzemesnej.

Na zakończenie zebrania robotnicy i pracownicy leśni z terenu nadleśnictwa państwowego Tarnów podjęli rezolucję, w której w odpowiedzi na wystąpienie papieża Piusa XII wzywają wszystkie nadleśnictwa z rzeszowskiej Dyrekcji Lasów Państwowych do podjęcia zespołowego i indywidualnego współzawodnictwa pracy w dziedzinie eksploatacji drewna. Jako inicjatorzy, wzywaja oni pracowników i robotników nadleśnictwa Sanok do szlachetnej rywalizacji.

L. M.

NADLEŚNICTWO JAGODZIN PRZEKROCZYŁO ROCZNY PLAN PRODUKCJI

Nadleśnictwo Państwowe Jagodzin do dnia 29.8.49 wykonao plan roczny w 103%, tj. pozyskano grubizny użytkowej i opałowej 51.619 m^3, a na dzień 30.9.49 wykonało plan roczny w 118%, pozyskując 59.185 m^3 grubizny użytkowej i opałowej.

TARNÓW ZAKOŃCZYŁ I ETAP WSPÓŁZAWODNICTWA

W Rzeszowskiej Dyrekcji Lasów Państwowych w Tarnowie, zakończony został I etap indywidualnego współzawodnictwa w pracach biurowych. W wyniku obliczeń i decyzji Komitetu Współzawodnictwa Pracy Oddziału Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego przy DLP, tytuły przodowników pracy uzyskali:

		wyrabiający przeciętnie	
1)	Leszek Madejczyk	125%	normy
2)	inż. Mieczysł. Tabisz	119%	„
3)	inż. Wład. Łuszczki	117%	„
4)	Marian Kapuściński	115%	„
5)	Władysław Głab	114%	„
6)	Stefan Matyjewicz	113%	„
7)	mgr. E. Szczawińska	112%	„
8)	Klementyna Bourdo	109%	„
9)	Stanisław Wróbel	109,9%	„
10)	inż. Franc. Jmroz	108,8%	„

Nowym przodownikom pracy Zarząd Oddziału ZZ PL i PD przy DLP nadał specjalne dyplomy uznania.

STAROGARD WYKONAŁ PLAN 3-LETNI

Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Drzewnego w Starogardzie wykonała w dniu 18 jaździernika br. plan produkcji na rok 1949 i jednocześnie plan 3-letni w 104.23 proc. Tym samym wykonane zostało zobowiazanie załogi, podjete w związku z Międzynarodowym Dniem Walki o Pokój.

PLAN ROCZNY WYKONANY

Załoga tartaku L. P. w Jagodzinie wykonała tegoroczny plan przetarcia w dniu 22 września br. o godz. 12 min. 15. Plan ten przewidywał przetarcie 28.000 m^3 surowca.

Wśród pracowników tartaku, biorących udział we współzawodnictwie pracy wyróżnił się mechanik HARTWICH, który wydatnie przyczynił się do przedterminowego wykonania planu.

USPRAWNIENIE PRACY DZIĘKI POMYSŁOM RACJONALIZATORSKIM

W fabryce Sklejek w Dojlidach odbyła się uroczystość wręczenia nagród przodownikom i racjonalizatorom pracy: S. Bańskiemu, M. Lewkowiczowi, Wł. Szczytkowskiemu, F. Semderackiemu, A. Brańskiemu, W. Juchniewiczowi, J. Bojarzyńskiemu, K. Sikorskiemu, A. Monanto, A. Waszkiewiczowi, S. Strzałkowskiemu i Jakubczykowi.

Roczny plan produkcji fabryki został przekroczony, gdyż na zaplanowaną ilość 3500 m^3 sklejek wyprodukowano 4204 m^3.

Zaplanowana wydajność surowca miała wynosić 31,82 proc., robotnicy natomiast zwiększyli ją do 49,41 proc.

Zaplanowana suma oszczędności w zakładzie wynosiła 22 milj. złotych, osiągnięto zaś 50 milj. złotych oszczędności.

Do pomysłów racjonalizatorskich, które przyczyniły się do tych pomyślnych wyników produkcji zaliczyć należy m. in. skonstruowanie specjalnego transportera do przeładunku sklejek z magazynu do wagonu, przez co oszczedza się 15 godzin pracy przy ładowaniu jednego wagonu.

POMYŚLNE WYNIKI EKSPLOATACJI

W Warszawie odbyła się konferencja kierowników biur i oddziałów użytkowania i zbytu drewna wszystkich dyrekcji L. P.

Na konferencji tej dokonano oceny osiągnięć Administracji L. P. w roku 1948/49 w zakresie eksploatacji leśnej. Do 31 sierpnia br. wykonany został w 103,8 proc. ogólny plan eksploatacji. W ciągu 11 miesięcy wykonano w 105.2 proc. roczny plan przetarcia surowca iglastego, uzyskując jednocześnie najwyższą po wojnie wydajność surowca (66 proc.).

W dodatkowych zakładach przemysłu drzewnego również osiagnieto nadwyżki produkcyjne. I tak: produkcję mebli wykonano w 125 proc., kompletów skrzynkowych w 204 proc., galanterii drzewnej w 109 proc. i kompletów beczkowych oraz beczek w 102 proc. Ponadto przekroczono plan w produkcji: dykty — 118 proc., fornierów 149 proc. oraz płyt pilśniowych — 115 proc.

PZPD W KOSZALINIE WYKONAŁY PLAN PRZEDTERMINOWO

Na 3 i pół miesiaca przed terminem załoga Państw. Zakł. Przem. Drzewnego w Koszalinie wykonała plan roczny dajac produkcję mebli wartości 49 milj. złotych.

Plan oszczednościowy zakładu w wysokości 7 milj. złotych wykonany został do dnia 1 października br.

W grupie współzawodniczących jest 20 przodowników pracy, spośród których na pierwsze miejsce wybili się: Paweł Maciejewski (279 proc. normy), Jan Dziadowicz (214 proc. normy) i Jan Stankiewicz 194 proc. normy.

WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY W WYTWÓRNIACH TKANIN DRZEWNYCH

Wśród osiągnięć Białostockiego Oddziału Spółdzielni „LAS" wyróżnić należy wyniki w zakresie produkcji tzw. tkanin drzewnych, które wyrabiane są w 10 warsztatach. Pracownicy poszczególnych warsztatów współzawodniczą o ilość i jakość produkcji. Na specjalne wyróżnienie zasługuje przodownica pracy, tkaczka Wiera Łazarczyk, która za dodatnie wyniki pracy uzyskała skierowanie na wczasy do Czechosłowacji.

Ponadto wyróżniają się w pracy w dziale kwieciarskim: Skowrońska i Suszczyńska, w koszykarskim: Babicka oraz w produkcji wycieraczek: Kurkowska i Kainowska.

ZBIÓR KORY GARBARSKIEJ WYKONANO W 265 PROCENTACH

Na terenie Okręgu Olsztyńskiego L.P. zakończony został zbiór kory garbarskiej. W ciągu tegorocznej kampanii zebrano w lasach olsztyńskich 1600 ton kory świerkowej, wykonując plan w 265 proc.

Zebrana kora dostarczona została do zakładów przemysłu skórzanego.

PRZODOWNICY PRACY AWANSUJĄ NA WYŻSZE STANOWISKA

Na terenie Bałtyckiego Okręgu L.P. awansowało ostatnio 273 pracowników-przodowników pracy na wyższe stanowiska. M. in. 128 gajowych i 46 podleśniczych otrzymało awans na leśniczych.

TARTAK W OBORNIKACH WYKONAŁ PLAN

Załoga tartaku L.P. w Obornikach Śląskich wykonała przedterminowo plan przetarcia surowca w ilości 5000 m^3, mimo trzymiesięcznej przerwy, spowodowanej generalnym remontem urządzeń tartacznych.

200 PROC. NORMY OSIĄGNĘŁA ZAŁOGA TARTAKU W KŁĘBOWCU

Współzawodnictwo pracy na terenie tartaku w Kłębowcu zostało zorganizowane w początkach br.

Wzorem „trójek murarskich" zorganizowane zostały 3-osobowe zespoły, które z każdym miesiącem podnosiły wyniki swej pracy.

I tak: zespół traku, w składzie: Zielińskiego, Koluckiego i Bezkubki osiągnął ostatnio 199,4 proc. normy, a zespół traku II w składzie: Antoniego Polakowa, Czesława Oczadowskiego i Krasowskiego — 202,2 proc. normy.

Przeciętny wzrost wydajności pracy całej załogi po wprowadzeniu współzawodnictwa pracy dochodzi do 200 proc. normy.

LEŚNICY N-CTWA RYTRO WYKONALI PLAN 3-LETNI

Zespół pracowników nadleśnictwa Rytro wykonał przedterminowo plan 3-letni, a plan roczny za rok 1948/49 zrealizował w 200 procentach, uzyskując przy tym oszczędności w wysokości 1 milj. złotych.

Ostatnio uruchomiono świetlicę przy nadleśnictwie.

WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY PRZY BUDOWIE TARTAKU W CZARNEJ WSI

Wśród zespołu pracowników, zatrudnionych przy budowie nowoczesnego tartaku w Czarnej Wsi rozwija się współzawodnictwo pracy. Objęło ono już 60 proc. załogi. Ostatnio wyłoniono zakładowy komitet współzawodnictwa pracy.

OLSZTYŃSKI PRZEMYSŁ MIEJSCOWY REALIZUJE PLANY PRODUKCYJNE

Zakłady wyrobów drzewnych Olsztyńskiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego znajdują się już w końcowej fazie wykonywania planów produkcyjnych na rok bieżący, a także i planu 3-letniego.

Na czoło wszystkich zakładów wysuwa się Zakład Wyrobów Drzewnych Nr. 4 w Wydminach, który wykonał już tegoroczny plan produkcji w 200 proc. Mimo, że w roku ubiegłym w związku z całkowitą przebudową zakład był nieczynny przez okres 7 miesięcy, wykonał jednak plan 3-letni. Załoga zobowiązała się wykonać do końca roku plan 3-letni w 130 procentach.

AWANS 10 ROBOTNIKÓW W P.F.M.G Nr 1 W RADOMSKU

W Państwowej Fabryce Mebli Giętych Nr 1 w Radomsku współzawodnictwo pracy zorganizowane zostało dopiero od 1 kwietnia br. Mimo to ponad 250 osób z załogi (co stanowi przeszło 30 procent ogólnej liczby pracowników) bierze już czynny udział we współzawodnictwie.

W celu wciągnięcia całej załogi do akcji współzawodnictwa — powołano do życia zakładowy komitet upowszechnienia współzawodnictwa.

Ostatnio 10 wyróżniających się wynikami pracy robotników — awansowano na stanowiska kierownicze. Awanse te okazały się bardzo korzystne dla zakładu, gdyż nowi kierownicy pod każdym względem wywiązują się należycie z przyjętych obowiązków.

ZAŁOGA TARTAKU W BLIŻYNIE NA PIERWSZYM MIEJSCU

Okręgowy Komitet Współzawodnictwa Pracy w Radomiu dokonał ostatnio podsumowania wyników międzyzakładowego współzawodnictwa pracy, prowadzonego pomiędzy zakładami przemysłu drzewnego.

Pierwsze miejsce (1230 pkt.) zajęła załoga tartaku L.P. w Bliżynie. Drugie miejsce przypadło w udziale załodze tartaku w Pionkach (1097 pkt.), a na trzecim miejscu znalazły się Radomskie Zakłady Drzewne (669 pkt.).

Przy ocenie wyników brano pod uwagę wszystkie czynniki, mające wpływ na produkcję, uwzględniano przy tym nie tylko ilość, ale i jakość wyprodukowanych materiałów oraz oszczędną gospodarkę surowcową.

PRZODOWNICY OPOLSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

We współzawodnictwie pracy na terenie Zakładów Przemysłu Drzewnego w Opolu wyróżnili się następujący przodownicy pracy: Gerhard Gruszka (239 proc. normy), Franciszek Szic (196 proc), Paweł Urbacha (178 proc.), Wojciech Smelin (176 proc.), Stanisław Rebacz (173 proc.), Jerzy Anderswald (200 proc.), Paweł Marcinek i Alfons Kansy (po 150 proc.), Józef Szafarczyk (130 proc.). Stanisław Rześniewski. Maria Tomara, Franciszek Warzecha, Izydor Pampuch, Ryszard Klimek, Piotr Warwas i Franciszek Kochanek.

TARTAK ANTONIN — PIERWSZY W POZNAŃSKIM

Pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym na terenie Poznańskiego Okręgu L. P. zajęła załoga tartaku w Antoninie wykonując plan 3-letni na dwa miesiące przed terminem. Do dnia 1 października br. tartak przetarł ponad plan 5700 m^3 surowca, przez co osiągnął wykonanie całości planu w 114 procentach.

Jednocześnie osiągnięto poważny sukces oszczędnościowy, zamykający się imponującą kwotą 17 milj. 780 tys. złotych.

ZAKŁADY DRZEWNE W STRZELINIE WYKONAŁY PLAN ROCZNY

Załoga Dolnośląskich Zakładów Przemysłu Drzewnego Nr 17 w Strzelinie wykonała tegoroczny plan produkcji w dniu 30 września br.

Przedterminowe wykonanie planu jest wynikiem szeroko rozwiniętego współzawodnictwa pracy. Na wyróżnienie zasługują następujący pracownicy, którzy stale wykonują 120 do 180 proc. normy: Zdzisław Wójcik, Stanisław Nowakowski, Józef Kurelus, Stanisław Samuel, Leon Szymański, Jan Sztorc, Stanisław Mleko, Jan Romaniuk, Maria Strojna, Al. Pech, A. Szyja, Jan Lechowicz, Stanisław Szubzda, Józef Szklenik, Piotr Poznański i G. Sidka.

192 TYSIĄCE ZŁOTYCH NAGRÓD DLA PRZODOWNIKÓW PRACY

Tartak L. P. w Biskupcu wykonał plan roczny przecierając 16 tys. m^3 surowca drzewnego.

Przodownicy pracy i nowatorzy zostali ostatnio nagrodzeni premiami pieniężnymi w łącznej sumie 192000 zł.

Anatol France

(W 25 rocznicę śmierci)

W październiku minęło 25 lat od czasu, gdy zmarł dużej miary pisarz francuski — Anatol France.

Ćwierć wieku, nie jest to okres, po którym przyjęto wspominać tych, którzy odeszli, zwłaszcza ludzi, należących do narodów obcych. Mimo to, nie można pominąć milczeniem 25 rocznicy zgonu France, bowiem społeczeństwo czytające nie może nie znać większości stworzonej przez niego literatury, tym bardziej, że wiele z jego dzieł nie straciło dotąd na aktualności, jakkolwiek autor pisał je około 50 lat temu.

Długie było życie tego pisarza; zmarł bowiem, licząc 80 lat, z czego, przeszło lat 50 oddał on służbie dla literatury. Napisał ponad 50 tomów. Spod pióra tego pisarza, ukazywały się utwory powieściowe, romanse, poezja i publicystyka satyryczna. Ta ostatnia szczególnie przyniosła mu sławę, gdyż w jej ramach napiętnował on wady ówczesnej burżuazji francuskiej, którą gromił z całą siłą swojego talentu.

Doskonały znawca historii, France, w swych utworach wskrzesza życie dawnej Hellady, Rzymu, Aleksandrii, średniowiecza, królewskiej Francji i rewolucyjnego Paryża XVIII wieku. Jedną z jego powieści, ateuszowską w treści — „Bunt aniołów", Watykan uznał za szkodliwą i objął zakazem, a w roku 1922 wszystkie jego dzieła znalazły się na indeksie.

W powieści „Na białym kamieniu", która się ukazała w roku 1904, France występuje jako sympatyk socjalizmu i w gniewie atakuje politykę Ameryki. Tak samo w utworze „Wyspa pingwinów", autor nazywa barbarzyństwem politykę kolonizacyjną, stosowaną przez „Nową Altantydę". Nie trudno się domyślać czytelnikowi, że chodzi tutaj o USA.

Anatol France przez długie lata utrzymywał serdeczną korespondencję z Maksymem Gorkim, okazując w ten sposób dużo sympatii dla narodu rosyjskiego.

Był on zarazem wielkim miłośnikiem idei pokoju. Już na schyłku swego życia, ten wielki myśliciel zwrócił się do młodzieży w te słowa: „wy będziecie szczęśliwsi od nas i uczynicie więcej od nas. Żegnając was, unoszę w swym sercu marzenie o tym, że gdy nas już nie będzie, wy będziecie pracować nad umocnieniem trwałości pokoju i nad stworzeniem warunków rozwoju lepszego, spokojnego życia na całym świecie".

Słowa te, wypowiedziane przed wielu laty, jakże bardzo są aktualne i dzisiaj, w dobie walki o pokój narodów.

B. Zarzycki.

SPORT

Z DZIAŁALNOŚCI Z. S. „UNII"

Ostatnio odbyła się w Sosnowcu rozszerzona konferencja zrzeszenia sportowego ZZPL i PD i ZZ P CH „Unia". Wzięli w niej udział przedstawiciele okręgowych zrzeszeń sportowych wraz z instruktorami sportu oraz przedstawiciele Partii, CRZZ i ZMP.

No porządku dziennym znalazło się sprawozdanie z Plenum CRZZ, referat polityczny tow. Burskiego i referat organizacyjny tow. Doławego oraz doniosłe uchwały biura politycznego KC PZPR w sprawie wychowania fizycznego i sportu.

Doceniając olbrzymie znaczenie wychowania fizycznego i sportu dla rozwoju młodzieży i mas pracujących Biuro polityczne KC PZPR wezwało w omawianej na konferencji uchwale do usunięcia braków i niedociągnięć w tej dziedzinie i jako główne zadania wysunęło upowszechnienie kultury fizycznej i podniesienie poziomu ideowego i wychowawczego w ruchu sportowym.

Ze względu na wagę zadań jakie stanęły przed naszym sportem przytoczmy pokrótce zalecenia biura politycznego, które należy stale mieć na uwadze, aby zadania te stały się możliwe do realizacji.

Aby osiągnąć nasze zamierzenia — mówi uchwała — należy poddać sprawę kultury fizycznej i sportu jednolitemu, państwowo społecznemu kierownictwu i kontroli, jakim będzie Główny Komitet Kultury Fizycznej przy Radzie Ministrów.

Powinno się także zwrócić uwagę na ogromną rolę Związku Młodzieży Polskiej w dziedzinie kultury fizycznej, która jest ważnym odcinkiem w pracy politycznej, ideowo wychowawczej i organizacyjnej ZMP.

Sport nasz przestał być przywilejem klasy posiadającej — narzędziem aspołecznego wychowania w duchu nacjonalizmu, jak to miało miejsce w Polsce przedwrześniowej, a stał się jednym z najważniejszych elementów budowy podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej. To też należy dbać o właściwy dobór młodzieży robotniczej i chłopskiej, podwyższyć poziom wychowania fizycznego uczącej się młodzieży.

Przed ostatnią wojną młodzież wiejska była całkiem eleminowana z życia sportowego. Należy więc dbać o pełną realizację obowiązku wychowania fizycznego na wsi.

Omawiając na konferencji Uchwałę Biura Politycznego uczestnicy stwierdzili, że dotychczas jeszcze Związki Zawodowe nie otaczają dostateczną opieką swoich zrzeszeń sportowych i że zrzeszenia te nie objęły jeszcze swą działalnością szerokich mas związkowych. Trzeba więc, zgodnie z zaleceniami Uchwały zwiększyć zainteresowanie i pomoc związków zawodowych dla zrzeszeń sportowych i zabezpieczyć im właściwy poziom wychowania ideologicznego. Koła sportowe trzeba organizować we wszystkich większych zakładach pracy, pracować w nich musi aktyw związkowy i młodzi działacze ZMP, trzeba dbać o wytworzenie wysokiego poziomu moralnego w sporcie związkowym.

Omawiana na zberaniu Uchwała mówi dalej o zwiększeniu opieki ideologicznej i organizacyjnej ze strony Państwa ZSCH, ZMP, „SP" i Związków Zawodowych dla sportu wiejskiego.

Masy pracujące wsi pod względem kultury fizycznej są zaniedbane. Organizacje sportowe, działające w mieście do dziś jeszcze nie docierają na wieś. Trzeba więc uaktywnić Rady Sportu Wiejskiego, zwiększyć ilość i podnieść poziom pracy Ludowych Zespołów Sportowych, a zrzeszenia działające na terenie miasta powinny stworzyć ekipy łączności sportowej ze wsią.

Sport jest czynnikiem wychowania świadomego twórcy nowego, sprawiedliwego ustroju. Polska musi być krajem zdrowych ludzi, którym sport wyrobi siłę woli, odwagę i wytrzymałość, przygotuje ich do pracy, a w razie potrzeby do obrony granic. Bardzo więc ważnym zagadnieniem jest uwzględnienie w Uchwale potrzeb przysposobienia wojskowego.

Dalej Biuro Polityczne poleca zmobilizowanie pracowników naukowych, teoretyków i praktyków wychowania fizycznego i opracowanie w oparciu o doświadczenia ZSRR i własne osiągnięcia jednolitego systemu wychowania fizycznego.

Uchwała zaleca także aby nasze formy wychowania fizycznego były bardziej atrakcyjne, co umożliwi opracowanie masowych imprez sportowych i stworzenie odpowiednich warunków sprzyjających osiągnięciu najwyższych wyników sportowych.

Dla umasowienia sportu należy zmobilizować szeroki aktyw do dobrowolnej, społecznej pracy w wychowaniu fizycznym z udziałem dziewcząt i kobiet. Trzeba także podnieść ideologiczny i fachowy poziom propagandy w zakresie kultury fizycznej.

Po omówieniu Uchwały Biura Politycznego KC PZPR, w dalszym ciągu konferencji przewodniczący zrzeszenia sportowego „Unia", tow. Jan Puchała, wygłosił referat ogólno-organizacyjny oraz zreferował najpilniejsze zadania zrzeszeń sportowych ZZPL i PD oraz Zw. Zaw. Prac. Chemicznych. Było to omówienie planu pracy na rok 1950

oraz planu 6-letniego dla spraw wychowania fizycznego i sportu w obu Związkach. Następnie omawiano sprawę wyborów do Zarządów związkowych organizacji sportowych. W toku obrad ustalono, że wybory do Zarządów kół i Klubów Sportowych odbędą się między 1 a 18 grudnia 1949 r. W okręgach władze zrzeszeń sportowych będą wybierane w czasie od 3 do 24 stycznia 1950 r. Wybory do Zarządu Głównego Zrzeszenia „Unia" odbędą się 25 — 26 lutego.

Na konferencji ustalono także liczbę delegatów wybieranych w poszczególnych organizacjach sportowych obydwu Związków na Krajowy Zjazd: Zrzeszenie Sportowe „Unia" wybierze na Zjazd Krajowy 150 delegatów. Koła sportowe wybiorą po 1 delegacie na 100 członków. Okręgi wystawią po 1 delegacie na 150 swych członków.

Okręgowi przedstawiciele ZZPL i PD i Związku Zawodowego Prac. Chemicznych uzgodnią w porozumieniu z Wydziałem Kultury Fizycznej przy ORZZ i odnośnymi władzami politycznymi — wybór przedstawicieli obydwu Związków, którzy mają wejść w skład Zarządu Zrzeszenia Sportowego.

Sprawozdania z wyborów w kołach, klubach i Okręgach należy wysyłać drogą służbową do zarządu Zrzeszenia Sportowego „Unia".

Koła i Kluby powinny należycie przygotować się do wyborów, a Zarządy Oddziałów dopilnować aby na delegatów wybierani byli członkowie o wyższym poziomie społeczno-politycznym.

Strona organizacyjna mających odbyć się wyborów do władz sportowych obu Związków, została już należycie opracowana. Wybrano Komisję Organizacyjną oraz tymczasową Komisję Wnioskową, która rozpocznie prace przygotowawcze. Wszelkie wnioski należy kierować do Okręgów, które będą je przysyłać do Zarządu Głównego zrzeszenia „Unia".

Na konferencji podkreślono, że zgodnie z omawianymi zaleceniami Uchwały Biura Politycznego, przy wyborach należy zwrócić uwagę na przedstawicieli ZMP, którzy powinni brać jak najbardziej czynny udział w naszym życiu sportowym. Uchwała Biura Politycznego KC PZPR powinna znaleźć się we wszystkich organizacjach sportowych, aby zalecenia jej przyczyniły się do rozwoju lepszych form w organizacji wychowania fizycznego i sportu i aby realizacja ich stała się jednym z ważnych elementów budowy zrębów socjalizmu w Polsce.

KRONIKA ZWIĄZKOWA

OTWARCIE KASY ZAPOMOGOWO-POŻYCZKOWEJ PRZEDS. „POLSKA WIKLINA"

Zarząd Koła Zw. Zaw. PL i PD przy Centrali Przedsiębiorstwa Państwowego wyodrębnoinego „Polska Wiklina" w Poznaniu na zebraniu dn. 11.10.49 zaakceptował wybór Zarządu Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej.

Z dniem tym Zarząd Kasy jako komórka związkowa, rozpoczął swą działalność w służbie mas pracujących przedsiębiorstwa.

LEŚNICY ODBUDOWUJĄ ZAMEK KRÓLEWSKI

Na apel N-ctwa Mochy — DLP Poznań (Głos Leśnika i Drzewiarza Nr 9/49) personel N-ctwa Państwowego Nekla DLP Poznań — zebrał kwotę 1 400 zł z okazji podpisania aktu zdawczo-odbiorczego n-ctwa przez ustępującego i przejmującego nadleśniczego, którą to sumę przekazano na konto Redakcji Głosu Leśnika i Drzewiarza ze skierowaniem na rzecz Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie.

Pod hasłem „Leśnicy odbudowują Zamek Królewski" pracownicy tut. n-ctwa nadal będą kontynuować zbiórkę na ten cel, wzywając równocześnie n-ctwa Czeszewo i Czerniejewo (DLP Poznań) do łańcucha ofiar.

PIĘKNA IMPREZA KULT.-OŚW. W ORZECHOWIE

Artystyczny zespół świetlicowy Mazurskich Zakładów Przemysłu Drzewnego Zakład Nr 1 w Orzechowie, wspólnie z kierownictwem szkoły podstawowej urządził imprezę artystyczną dla miejscowej ludności. W programie dzieci szkolne wystąpiły z pięknymi tańcami ludowymi, śpiewem i deklamacjami.

Świetlicowy zespół taneczny wykonał tańce: zbójnicki, marynarski i walc figurowy.

Do uzupełnienia programu przyczynił się świetlicowy zespół muzyczny, który swym bogatym repertuarem przyczynił się do uświetnienia imprezy. Całość wypadła wspaniale. Licznie zebrana publiczność nagrodziła występy hucznymi oklaskami.

Cały dochód z imprezy przeznaczono na SFOS. **N — K**

UROCZYSTOŚĆ W ŚWIETLICY PPD W REMBERTOWIE

Ostatnio odbyła się w świetlicy Państwowego Przemysłu Drzewnego w Rembertowie uroczysta akademia z okazji przedterminowego wykonania planu trzyletniego.

Aby uwidocznić również osiągnięcia na odcinku pracy kulturalno-oświatowej, PPD w ramach uroczystości dokonał otwarcia turnieju szachowego o mistrzostwo Rembertowa. Turniej zorganizowano z inicjatywy fabrycznego Klubu Szachowego. Otwarto także wystawę nagród, ufundowanych dla zwycięzców turnieju przez Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przem. Drzewnego oraz przez inne instytucje.

Po okolicznościowych przemówieniach odbyło się losowanie uczestników turnieju szachowego. Za zasługi w organizacji życia świetlicowego i w utworzeniu Klubu Szachowego ob. Staszewskiemu wręczono dyplom honorowego członka Klubu.

Z kolei nastąpiła część artystyczna, w której wzięła udział młodzież Podstawowej Szkoły Nr 1 w Rembertowie.

Wspólny podwieczorek i zabawa taneczna zakończyły uroczystość.

OTWARCIE DOMU KULTURY ROBOTNICZEJ I OŚRODKA KULTURY DZIECKA

23 października rb. na terenie lasów państwowych Okręgu Olsztyńskiego, noszącym nazwę Puszczy Piskiej, w majątku poniemieckim — Ruciany, odbyły się dwie uroczystości o charakterze społecznym. Został otwarty Dom Kultury Robotniczej, z odsłonięciem sztandaru Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego i Ośrodek Kultury Dziecka.

Otwarcia dokonał delegat Ministerstwa Leśnictwa, inż. Gomułka. Udział wzięli przedstawiciele organizacji poli-



Fragment wnętrza świetlicy Państwowego Przemysłu Drzewnego w Rembertowie

tyczno - społecznych i kulturalnych oraz licznie zebrani goście z pośród robotników odbudowywanego tu zakładu drzewnego i okolicznych mieszkańców. Po części oficjalnej nastąpiły produkcje artystyczne przy udziale miejscowych sił pracowniczych.

Należy nadmienić, że Dom Kultury powstał dzięki wysiłkom samych robotników i kierownictwa zakładu drzewnego.

Ośrodek Kultury Dziecka mieści się w byłym pałacu ziemiańskim. Pałac otacza piękny park, położony nad brzegiem jeziora, gdzie dziatwa będzie się rozkoszowała zdrowym powietrzem i różnymi urządzeniami do zabaw.

Oby te pożyteczne placówki społeczne przy zakładzie drzewnym posłużyły wzorem i dla innych ośrodków przemysłu drzewnego na Ziemiach Odzyskanych.

PORADY PRAWNE

Antoni Stawiński, Żyrardów: Okresy wypowiedzenia, zarówno trzymiesięczny z art. 25 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych, jak i dwutygodniowy z art. 11 rozporządzenia o robotnikach, są okresami minimalnymi, których na niekorzyść pracownika skrócić nie można.

Jarosław Domański, Wola Zebrzydowska: Zasiłek rodzinny wynosi obecnie na jedno dziecko, na które przysługuje zasiłek, 1.650 zł, na dwoje dzieci — 3.600 zł, na każde następne dziecko — 2.250 zł. Zasiłek na żonę lub niezdolnego do zarobkowania męża, jeżeli przysługuje dodatek na dzieci — 1.250 zł. Jeżeli zasiłek na dzieci nie przysługuje, otrzymuje pracownik 1.000 zł miesięcznie na żonę kształcącą się w szkołach, bądź niezdolną do zarobkowania lub w wieku ponad 50 lat, albo na męża niezdolnego do zarobkowania.

W razie prowadzenia przez Fundusz Zasiłków Rodzinnych rozdawnictwa mleka, zasiłek na członka rodziny otrzymującego mleko, zmniejsza się o 200 zł miesięcznie.

A. S. z Brzozowej Góry, pow. Kolbuszowa: Warunki, jakim powinien odpowiadać układ zbiorowy, określają postanowienia ustawy z dnia 14 kwietnia 1937 roku o układach zbiorowych pracy (Dziennik Ustaw nr 31, poz. 242). Wobec tego, że dezyderatem ruchu związkowego, co wyraziło się również w uchwałach II Kongresu, jest zawieranie w przyszłości ściślejszych układów, normujących dokładniej warunki pracy w poszczególnych zakładach, dojdzie niewątpliwie do nowelizacji wspomnianej wyżej ustawy.

Konstanty Roman, Pawliszewo k. Kłodzka: Świadczenia z ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych z tytułu wypadków, które nastąpiły przed oswobodzeniem poszczególnych obszarów Państwa, wynoszą miesięcznie dla samego ubezpieczonego 5.400 zł (pełna renta), lub 2.400 dla wdowy.

Renta dalszej rodziny wynosi bez względu na liczbę uprawnionych do niej osób 1.650 zł miesięcznie oraz dodatek w wysokości 750 zł miesięcznie na każdego uprawnionego. Dodać należy, że łączna suma renty wdowiej i renty dalszej rodziny nie może przekraczać wysokości pełnej renty ubezpieczonego tj. zł 5.400.

Władysław Kalinowski, Przasnysz: Wynagrodzenie robotników ulega zapowiedzeniu i zajęciu sądowemu tylko do jednej piątej części wynagrodzenia przypadającego do wypłaty. Na pokrycie alimentów można zająć natomiast dwie piąte części wynagrodzenia.

B. Kos.: Z możliwych do nabycia obecnie zbiorów polecić możemy „Kodeks Pracy" adwokata Włodzimierza Szczepańskiego w cenie zł 1.800, książka ta, która wyszła obecnie w drugim wydaniu nakładem księgarni M. Gintera w Łodzi (ul. Jaracza) zawiera bogate orzecznictwo sądowe.

Przewodnik dla radców zakładowych wydany niegdyś przez Komisję Centralną Związków Zawodowych jest już wyczerpany, zresztą obejmuje on w pewnej mierze przepisy prawne oraz instrukcje obecnie nieaktualne.

Jadwiga Wolniczowa, Błeszno, pow. częstochowski: Jeżeli urlop był faktycznie wykorzystany przez Was w okresie wypowiedzenia, to uznać należy, że zgodziliście się na to i wobec tego roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za ten miesiąc nie ma uzasadnienia.

Kazimierz Czeremski, Nowa Wieś, poczta Radoszewice k. Wielunia: Jeżeli zobowiązanie z dnia 20 sierpnia 1939 roku opiewało na dolary z zastrzeżeniem zapłaty według równowartości w walucie polskiej, wysokość należności oblicza się w złotych według ostatniego przedwojennego kursu oficjalnego dolara. Spłata następuje w relacji złoty za złoty.

Ponieważ wierzyciel Wasz jest gospodarzem małorolnym, może sąd na jego wniosek orzec (do dnia 6 sierpnia 1951 roku wniosek musi być złożony) dopłatę z Waszej strony. Dopłata nie może przewyższać równowartości 1,75 kg żyta do każdego złotego należności przedwojennej według cen z dnia ustalenia dopłaty przez sąd. Rozporządzenie wykonawcze określi jeszcze, którzy dłużnicy, czerpiący swe dochody wyłącznie z wynagrodzenia za pracę, zwolnieni będą z obowiązku dopłaty, o której mowa.

Będzie to zależało od tego, ile zarabiają.

„Kaskar" w Warszawie: Zapytujecie, czy stronnictwo polityczne może być pozwane przed sąd w przypadku niedopełnienia umowy. Jest rzeczą sporną kwestia posiadania przez partie polityczne osobowości prawnej, jednak, jeżeli idzie o tzw. legitymację procesową, wypowiedział się wyraźnie nasz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 grudnia 1948 roku (Nr C 828/48), że organizacje te, które mają bardzo doniosłe znaczenie w życiu społecznym i państwowym, muszą mieć i faktycznie mają swój majątek, siedzibę, pracowników, wchodzą w stosunki prawne z innymi osobami i dlatego w imię porządku prawnego mogą być zapozwane przed sąd (mogą zatem i same pozywać) w razie niewykonania lub naruszenia umowy.

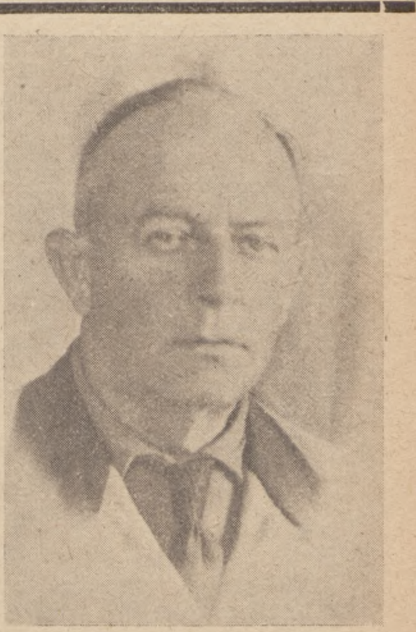
Henryk Wrzesiński, Poznań, ul. Mielżyńskiego 45: Poruszone przez Was rzeczy dotyczące ogólnych przepisów z bezpieczeństwa i higieny pracy wymagałyby zbyt dużo miejsca, którym tu niestety nie rozporządzamy, dla omówienia, dlatego też wskazujemy Wam tylko źródło, gdzie możecie je znaleźć.

Jest to mianowicie rozporządzenie z dnia 6 listopada 1946 roku pomieszczone w numerze 344 Dziennika Ustaw 1946 r., znowelizowane w numerze 240 Dzienniak Ustaw 1947 r. Szczegółowe przepisy o budowie, utrzymaniu i obsłudze urządzeń technicznych w zakładach pracy są również zawarte w tym rozporządzeniu.

„Stolarz": Jeżeli umowa o pracę nie została zawarta z Wami wyraźnie na okres próbny dla wykonania określonej roboty, to taką umowę należy uważać jako zawartą na czas nieokreślony Nie jest powiedziane nigdzie, że każda praca ma zaczynać się zawsze okresem próbnym.

„Leśniczy spod Płocka": Przytoczone w liście Waszym okoliczności sprawy nic niestety nie mówią nam wyraźnie. Z samych okólników nie widać konkretnej rzeczy, o którą Wam chodzi; piszcie krótko, ale jasno, jeżeli chcecie mieć jasną odpowiedź. **M. L.**

Z ŻAŁOBNEJ KARTY



Ś. p. MARIAN JAROSIŃSKI

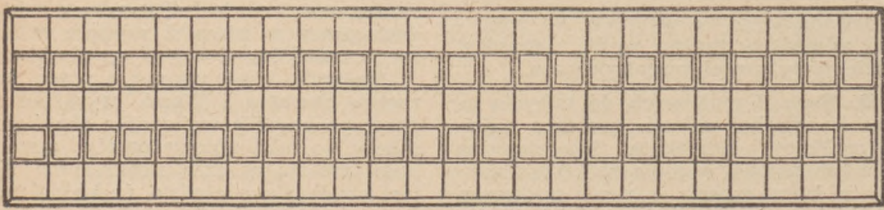
Dnia 17 października rb. zmarł leśniczy leśnictwa Niemiry, nadleśnictwa państw. Jegiel, DLP okr. warszawskiego, członek Związku Zawodowego PL i PD. Zmarły przepracował 30 lat w charakterze leśniczego, ciesząc się dobrą opinią u przełożonych i sympatią wśród kolegów.

W latach swej młodości śp. M. Jarosiński uprawiał z zamiłowaniem sport w ciężkiej atletyce, wchodząc w skład ekipy polskiej Zbyszka Cyganiewicza.

Cześć Jego pamięci.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

POD REDAKCJĄ EDMUNDA KARLICKIEGO



LOGOGRYF

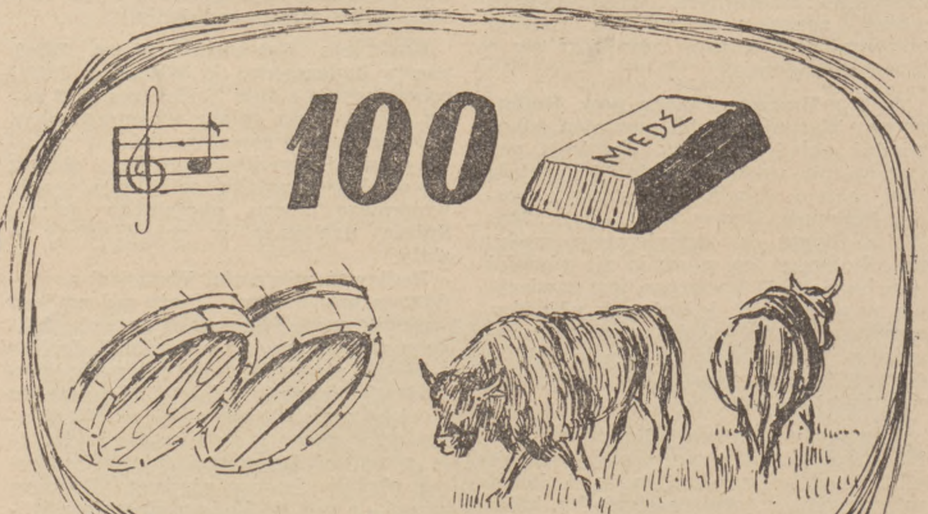
Do załączonego rysunku wpisać według podanych znaczeń 24 pięcioliterowe wyrazy. Litery w kratkach oznaczonych, czytane kolejno w kierunku poziomym, dadzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów:

1. Sceniczny utwór muzyczny, 2. Drzewa, 3. Część składowa toru kolejowego, 4. Drapieżne zwierzęta, 5. Materiał wybuchowy, 6. Imię męskie, 7. Upiększa, 8. Instrument muzyczny, 9. Jezioro w północnej części ZSRR, 10. Rozbójnik morski, 11. Wewnętrzny narząd człowieka, 12. Uroczysty orszak, 13. Lej, miejsce po wybuchu, 14. Stopień na świadectwie, 15. Muł, ił, 16. Bogini ognisko domowego, 17. Roślina z rodziny dyniowatych o dużym zielonym owocu, 18. Mgły, 19. Pomieszczenie dla samochodów, 20. Inaczej pędzili, 21. Członek Rady Miejskiej, 22. Ptak, 23. Krótki obrazek sceniczny, 24. Pokrycia domów.

REBUS

Z podanego rebusu odczytać zdanie, składające się z czterech wyrazów o początkowych literach: L, T, C, N.



SZARADA

Wierzchołkami dotykają
„Pierwsze-drugie“ chmury.
Oczy „drugie — raz“ widokiem
Miłośnik natury.

ZAGADKA

Można twierdzić bez dyskusji,
Że minęła jesień,
Bo zapadły w sen zimowy
Już trzy nuty w lesie.

Za rozwiązanie p r z y n a j m n i e j jednego z zamieszczonych zadań przeznaczamy do rozlosowania cenną nagrodę książkową.

Rozwiązania zadań należy nadsyłać pod adresem naszej Redakcji w terminie dwutygodniowym od dnia wysyłki numeru, z dopiskiem na kopertach: „Dział Rozrywek Umysłowych“.

Rozwiązania zadań z Nr 9 br.

Konikówka: — Społeczeństwo powinno stale pamiętać, że las nie jest wyłącznie fabryką drewna, ale że sumą wszystkich dóbr swoich służy najwyższemu dobru społecznemu.

Zagadka: — Bóbr (Bób-r).

Szarada: — Natura (Na-tu-ra).

Rebus: — Żywiołem myśliwego las (Żywioł-em-myśliwe-golas).

Za prawidłowe rozwiązanie zadań z Nr 8 br. nagrodę książkową wylosowa: ob. Słupiankowa Stefania, Tartak Wołczyn, poczta Wołczyn, ul. Dworcowa 5, pow. Kłuczbork.

Redakcja prosi nagrodzoną o potwierdzenie odbioru książki.

OGŁOSZENIE

Wyczerpawszy wszelkie środki w celu zdobycia mieszkania w Warszawie, zwracam się do kolegów i znajomych z prośbą o wiadomość o wolnym pokoju (adres w Red. „Gł. L. i D.“).

Em. insp. **B. Zarzycki**

REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: ZWIĄZEK ZAWOD. PRACOWNIKÓW LEŚNYCH I PRZEM. DRZEWNEGO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, PLAC TRZECH KRZYŻY Nr 18
Tel. 8.54.20, 8.54.21, 8.54.22, wewn. 3

Cena zeszytu 40 zł

WARUNKI PRENUMERATY: półrocznie — 240 złotych, rocznie — 480 złotych
CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str.—20.000 zł; 1/2 str.—11.000 zł; 1/4 str.—7.000 zł; 1/8 str.—4.000 zł.
Konto w PKO Nr I — 1851
Ogłoszenia drobne: 100 złotych za wiersz petitowy
łącznie z dodatkiem „Las Polski“ 140 zł.



WŚRÓD KSIĄŻEK

NOWOŚĆ NA RYNKU KSIĘGARSKIM

Ukazała się nakładem „Przedsiębiorstwa Państwowego Wyodrębnionego" w Poznaniu „Polska Wiklina", książka pióra Bolesława Kańskiego, pod tytułem „Wikliniarstwo".

Autor na wstępie zaznacza, że książka „nie jest żadnym dziełem naukowym, a jedynie — zbiorem praktycznych rad i wskazówek, podanych w formie popularnej". A tymczasem, podręcznik ten jest właśnie pracą naukową, z uwagi na jego bogatą treść, obejmującą wszystkie działy hodowli wikliny i przemysłu wikliniarskiego, łącznie z rozdziałem szkodników wikliny, występujących na różnych jej odmianach oraz opisem sposobów walki z nimi.

Z książki tej czytelnik dowiaduje się, że wikliniarstwo polskie stało do niedawna na pierwszym miejscu w Europie i cieszyło się dobrą opinią na rynku międzynarodowym.

Autor mówi na wstępie, że literatura wikliniarska była dotąd uboga i, dodajmy, jest już przestarzała. Z dotychczasowych prac, na uwagę zasługują jedynie dwie: „O wierzbach koszykarskich" prof. Szkoły Lasowej we Lwowie Władysława Tynieckiego, (rok 1905) i „Uprawa wierzby koszykarskiej" inż. O'Staffy. Monografia więc obecna, pióra Bolesława Kańskiego, wydana na czasie, stanowi bardzo cenny wkład do literatury nie tylko polskiej, ale i międzynarodowej.

Autor wylicza i szczegółowo opisuje szereg gatunków wikliny koszykarskiej, zatrzymując się dłużej na gatunkach wierzby krzewiastej, czyli wikliny, która zarówno u nas, jak i zagranicą, weszła do rzędu znanych dobrze rentujących się roślin przemysłowych.

Dowiadujemy się dalej, że jeśli chodzi o rozwój wikliniarstwa w świecie, to przemysł ten zapoczątkowano we Francji, potem plantacje wikliny powstały w Niemczech, Czechach i wreszcie w byłej Małopolsce.

Dzięki zainteresowaniom ze strony ówczesnych władz terytorialnych b. Galicji, Polska zajęła, jak pod względem obszarów, tak zarówno i gatunków hodowli wikliny oraz względem rozwoju przemysłu wikliniarskiego, pierwsze miejsce i na tym miejscu utrzymało się aż do pierwszej wojny światowej. Po tej wojnie następuje upadek wikliniarstwa w Polsce. I dopiero po roku 1945, koszykarstwo zaczyna się podnosić i dzisiaj polska wiklina zaczyna znów powoli zasilać rynki krajowe i zagraniczne. Nie można tutaj pominąć milczeniem udziału nauki polskiej w wikliniarstwie w okresie pomiędzy jedną a drugą wojną światową. W Puławach przy PJNGW istniała Stacja Doświadczalna Wikliniarstwa, prowadzona przez prof. Jana Białoboka na poziomie nie mającym sobie równego w Europie.

W cennej i niewątpliwie bardzo pożytecznej pracy, zwraca naszą uwagę określenie na stronicy 25, w słowach „...a ciepłe liście bardziej dają się obserwować". Dlaczego ciepłe liście, a nie nagrzane promieniami słońca? Ponadto autor operuje wyrazem „uliścienie", gdy tymczasem, wydaje nam się, przyjęto jest nazywać „ulistnienie" (str. 25, 27).

Dalej spotykamy jakby niekonsekwencję. Omawiając różne gatunki wikliny i rodzaje gleby, najbardziej odpowiadające pewnym odmianom wierzb, autor na str. 58 mówi „na gleby piaszczyste, z dość głęboką wilgotnością, nadaje się kaspijska wierzba (Salix acutifolia), a na str. 42, czytamy: „Wierzba kaspijska ma ze wszystkich wierzb najmniejsze zapotrzebowanie wilgoci w glebie".

Książka jest ozdobiona licznymi rycinami i wydana starannie; zawiera ona 217 stron druku. Jako załącznik dodana jest „Tablica do rozpoznawania ważniejszych gatunków i krzyżówek wiklin, opracowana przez inż. Z. Jeżewskiego. Szkoda tylko, że nie została podana cena książki.

„Wikliniarstwo" Bolesława Kańskiego znajdzie niewątpliwie chętnych nabywców.

„NA SROGIM LWIE"

Pod tym tytułem ukazała się książka nakładem Radiowego Instytutu Wydawniczego, pióra dr. Jana Żabińskiego, Dyrektora Warszawskiego Zoo. Książkę zdobią rysunki Kazimierza Grusa i liczne, bardzo dobre fotografie.

Jest to zbiór pogadanek, wygłaszanych w swoim czasie przed mikrofonem Polskiego Radia.

Rozmiłowany w życiu ptaków i zwierząt autor ten, znany zresztą ze swych prac poprzednich z dziedziny przyrody i przyrodoznawstwa, opowiada zajmująco, zrozumiałym dla młodzieży językiem, o gatunkach zwierząt podzwrotnikowych i niektórych podbiegunowych, a tym samym — zapoznaje czytelnika w sposób popularny nie tylko z fauną, lecz i geografią różnych części świata, przenosząc młodocianych słuchaczy w świat prześlicznej bajki, do czego tęsknił każdy z nas w tym szczęśliwym okresie wieku.

Bardzo ciekawy i pouczający jest rozdział książki pod tytułem „Dlaczego giną zwierzęta na świecie?".

Na pytanie to autor daje wyczerpującą odpowiedź, mówiąc, że przyczyną wymierania egzotycznych okazów fauny jest „rolnik i technik". „Ci szlachetni pionierzy naszej cywilizacji, zdobywający niezagospodarowane tereny stepów, prerii i puszcz podzwrotnikowych, aby zamienić je w kwitnące gospodarstwa rolne — nie wiedzieli nawet i nie myśleli o tym, że zabierają zwierzętom tereny, dostarczające im środków do życia".

W końcu książki, autor omawia w obszerniejszym wykładzie, monografię żubra, podając wiadomości o stanie tego zwierzęcia w czasach dzisiejszych, nie tylko w Białowieży, ale i tam wszędzie, gdzie się on znajduje.

Książka ta jest nie tylko cennym wkładem do literatury młodzieżowej, ale każdemu z nas daje miły, godziwy wypoczynek po uciążliwej pracy.

B. Zarzycki.

To i owo

W numerze 7 Głosu L. i D. w dziale „Z kraju, ze świata" podawaliśmy w skrócie ciekawą wiadomość o projekcie rosyjskiego inżyniera Dawydowa spiętrzenia niektórych rzek syberyjskich i skierowania wód tych rzek w kierunku odwrotnym, w celu nawodnienia pustynnych obszarów Aralsko-Kaspijskich.

„Życie Warszawy", w Nr 311 z dnia 11 listopada, drukuje szczegóły tego gigantycznego planu, które brzmią jak następuje:

„Użycie energii atomowej w ZSRR do realizacji twórczych planów pokojowych. Gigantyczny projekt użyźnienia pustynnych obszarów środkowo-azjatyckich inżyniera radzieckiego Dawydowa, zmiany koryta 3 rzek syberyjskich — Obi, Jeniseju i Irtysza — oraz skierowanie ich na południe w celu użyźnienia pustynnych obszarów środkowoazjatyckich ZSRR.

Mimo niebywałych trudności przystąpiono do realizacji planów Dawydowa. W miejscowości Biełogorie, 300 km na północ od Tobolska, budowana jest olbrzymia zapora wodna, która ma podnieść poziom wody o 60 metrów i doprowadzić do powstania nowego jeziora w formie podkowy o rozmiarach, równających się mniej więcej połowie Morza Kaspijskiego. Druga zapora wodna ma być zbudowana na Jeniseju, w odległości około tysiąca kilometrów na północ od Tomska. Wody Jeniseju mają być skierowane kanałem długości 400 km od nowego sztucznego jeziora.

Nowym korytem, długości około 4 tysięcy km, wody wspomnianych rzek syberyjskich mają być skierowane do Morza Aralskiego i stamtąd do Kaspijskiego.

Główną przeszkodą do zrealizowania tych planów było istnienie tzw. „Bramy Turgajskiej" — masywu na wschód od Uralu — który oddzielał zachodnio-syberyjski system rzeczny od niziny aralsko-kaspijskiej.

Przeszkoda ta została usunięta za pomocą energii atomowej. Eksplozja atomowa, którą zanotowały sejsmografy na całym świecie i która spowodowała tak wielkie zdenerwowanie w St. Zjednoczonych, nastąpiła właśnie w „Bramie Turgajskiej". Dzięki użyciu energii atomowej do realizacji twórczych planów pokojowych, których wykonania podjęli się inżynierowie radzieccy, wody Jeniseju, Obi i Irtysza znajdą swobodne ujście i przeobrażą pustynne dotychczas obszary w żyzne pola.

Po zrealizowaniu planów inż. Dawydowa stanie się możliwe nawodnienie 30 milionów ha ziemi, a nowe elektrownie przy zaporach wodnych i w „Bramie Turgajskiej" będą produkowały 82 miliardy kilowatogodzin energii elektrycznej rocznie".



„Prawda“

Dymek z cygarka...

* * *

— Najdroższa, te miliony gwiazd na niebie niech będą świadkami, że cię kocham szalenie i będę cię kochać wiecznie...

— Kochany, nie mam tak wielkich wymagań. Wystarczy mi dwóch świadków w urzędzie stanu cywilnego.

* * *

— Mikulski, proszę mi powiedzieć, jaki utwór w literaturze nazywamy klasycznym?

— Klasyczną, panie profesorze, nazywamy taką książkę, do której nikt nie zaglądał, a każdy twierdzi, że ją czytał.

* * *

Mały Adaś idzie na mecz piłki nożnej. Na cenniku przed kasą napis: „Miejsca siedzące po 200 zł, miejsca stojące po 100 zł“. Adaś ma tylko 50 zł. Płaci więc i mówi:

— Proszę miejsce stojące na jednej nodze.

W WOJSKU

W kompanii piechoty znany był ze skłonności do pochlebstw i przesady szeregowiec Gwoździak.

— To bardzo brzydka wada — pouczał go porucznik.

— Tak jest, panie kapitanie.

— Nie jestem kapitanem, tylko porucznikiem. I jeżeli jeszcze raz odważycie się tytułować mnie fałszywie, staniecie do raportu. Powtórz, kim jestem?

— Porucznikiem, panie kapitanie!

PRZYJACIEL ZWIERZĄT

— Czy pan doktór lubi zwierzęta?

— Niesłychanie! Zwłaszcza zające i kuropatwy.

W SZKOLE ROLNICZEJ

Profesor: — Niech mi pan powie, jaka jest pora najodpowiedniejsza do zbierania jabłek?

Uczeń: — Najlepiej jest zbierać jabłka wtedy, kiedy ogrodnik odwróci się plecami i kiedy psa nie ma w ogrodzie.

* * *

On:—Pieniędzy nie mam, rozum mój jest moim majątkiem.

Ona: — Niech się pan pocieszy, ubóstwo nie hańbi.

HUMOR

NA BALU

— Panie Edku, widziałam pana dzisiejszej nocy we śnie.

— Ach, niech mi pani wybaczy, ale naprawdę nie spostrzegłem pani.

* * *

Do wybitnego śpiewaka operowego zgłasza się 2-ch młodych ludzi. Po odśpiewaniu kilku pieśni zapytują go:

— Mistrzu, jak mistrz sądzi, czy możemy iść do opery?

— Jeśli państwo wykupią bilety, to nie widzę przeszkód.

PRZED CZY PO

Do gabinetu lekarza wtacza się jakiś gruby jegomość i prosi o środek przeciw otyłości.

— Musi pan — odpowiada lekarz — ściśle przestrzegać diety. Plasterek chleba z masełkiem, herbatę, kotlecik i sok pomarańczowy.

— Dobrze. Ale czy to po jedzeniu, czy przed?

W RESTAURACJI

Gość do kelnera:

— Panie, ten kurczak to sama skóra i kości.

— Jak pan sobie życzy, mogę podać z pierzem...

* * *

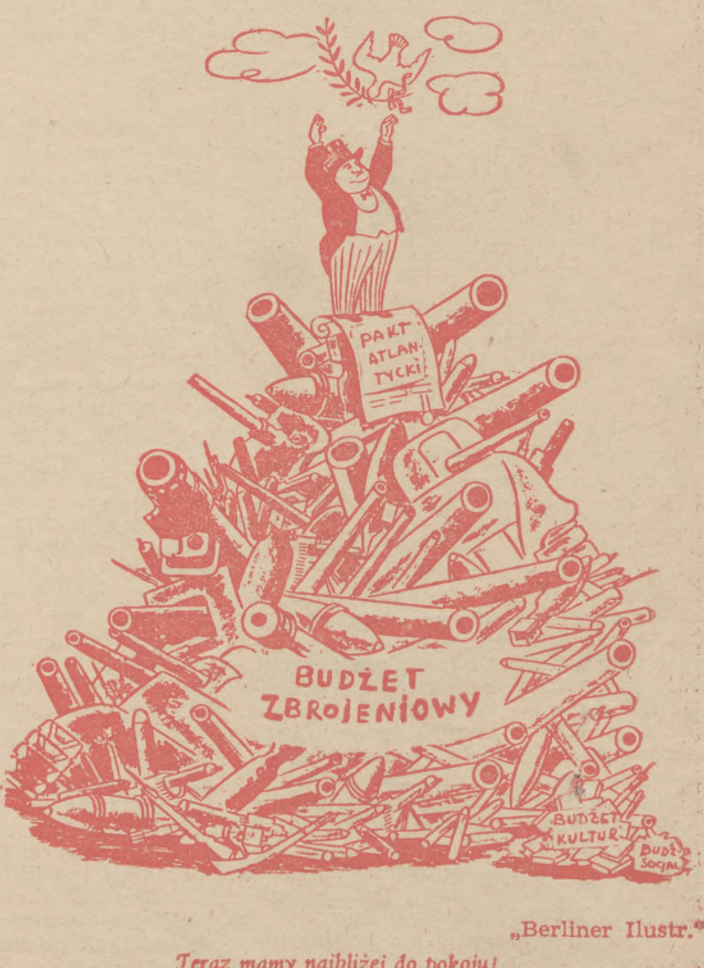
Z miasta A do miasta B jest 240 km. Z jednego miasta wyjechał samochód z szybkością 120 km na godzinę. Z miasta B w kierunku A wyjechał drugi samochód z szybkością 110 km na godzinę. Gdzie się oba spotkają?

— W komisariacie milicji za niedozwoloną szybkość— odpowiada uczeń.

* * *

Tatusiu — pyta mały Józio — czy 1.000 zł to dużo pieniędzy?

— To zależy. Jeśli je wyda mama, to drobiazg, a jeżeli ja je wydam to będzie ogromna suma.



„Berliner Ilustr.“

Teraz mamy najbliżej do pokoju!